



**PRZEMYŚL:** Nikt nie ucierpiał w katastrofie budowlanej

## Runął strop



Lukasz MENDYCHOWSKI

Czytaj na str. 3

### PRZEMYŚL:

W ostatnich tygodniach głównym zadaniem strażaków nie było gaszenie pożarów, a usuwanie gniazd os i szerszeni



# Dopiero 500 użądleń może spowodować śmierć!

Od czasu śmierci znanej aktorki Ewy Sałackiej, która zmarła od wstrząsu anafilaktycznego, spowodowanego reakcją alergiczną na użądlenie osy, trzykrotnie wzrosła ilość zgłoszeń o usunięcie gniazda os i szerszeni.



Mariusz GODOS

Rozmowa z rzecznikiem prasowym Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej kpt. Danielem Dryniakiem.

Od kilku tygodni najczęściej interwenujecie przy usuwaniu gniazd os i szerszeni...

- To prawda. Od 1 lipca do połowy sierpnia wyjeżdżaliśmy łącznie do 40 miejsc na terenie całego powiatu przemyskiego, z czego aż 37 razy od 25 lipca, czyli tuż po śmierci aktorki Ewy Sałackiej. Nie lekceważymy żadnego zgłoszenia, choć prosimy, aby nas wzywać w uzasadnionych przypadkach. Na pewno przyjedziemy, kiedy gniazda są w domach oraz tam, gdzie przebywają dzieci i osoby starsze.

#### Jak wygląda taka interwencja?

- Specjalnie przeszkoleni strażacy ratownicy ubrani są w specjalne kombinezony. Wyposażeni są w szereg atrybutów, z czego wymienić należy: specjalne pogrzebacze, środki odurzające i koniecznie plastikowe worki. Po zapakowaniu do niego gniazda, owady wywożone są do lasu. Bywa jednak, że usunięcie takiego kokona jest niemożliwe, więc wówczas strażacy muszą posunąć się do użycia środków chemicznych.

Mówi się, że szerszenie są groźniejsze od os.

- Trudno powiedzieć. Bywa, że to właśnie osy są znacznie bardziej agresywne i ruchliwsze. Ale z drugiej strony większość os żądli jedynie w najbliższych okolicach swoich gniazd. Niezaczepiane nie atakują. Oczywiście przygniecione mogą użądlić. Lepiej trzymać się z dala od nich. Ze względu na rozmiar żądła i ilość jadu użądlenia szerszeni są bardzo bolesne i stosunkowo niebezpieczne. Najczęściej żądlonymi przez te owady miejscami są kończyny górne i twarz.

#### Co ma robić zwykły człowiek, kiedy napotka na swojej drodze takie gniazdo?

- Jest kilka praktycznych rad dla osób postronnych. Przede wszystkim w razie ataku osy czy szerszenia należy osłonić głowę, a szczególnie twarz, rękoma lub odzieżą. Nie należy intensywnie opętać się od nich i nie próbować ich uderzyć, bo to może je rozdrażnić. Trzeba oddalić się z pobliża, gdzie został ktoś użądzony, substancja alarmowa znajdująca się w jadzie może bowiem zmobilizować następne do ataku. Bywa, że owad, najczęściej osa, wkręci się we włosy. Wówczas nie należy próbować wyjąć jej palcami. Najlepiej szybko wycesać grzebieniem. Warto także wiedzieć, że agresję wspomnianych owadów wywołują: pot, silny zapach perfum i alkohol.

Spisał MG

Jak udzielać pomocy i jakie jest realne zagrożenie po użądleniu szerszenia

Czytaj na str. 5



## buduj z życiem

bezpłatny dodatek budowlany

**Kup za tydzień Życie Podkarpackie**

a w nim między innymi:

- jak popływać sobie przed domem
- na co zwrócić uwagę biorąc kredyt
- jak rozjaśnić ciemne poddasze



Jacek SZWIC

### RADAWA

(gm. Wiązownica):

Po raz szesnasty zjechali miłośnicy motocykli, starych i tych najnowszych

# Słychać było tylko ryk motorów

Czytaj str. 14

**OKNA**

GRATIS! Ciepła szyba U<1,0

PRZEMYŚL, ul. Batorego 1, tel. (016) 676 02 27, 676 02 28  
ul. Franciszkańska 1, tel. (016) 678 68 55  
JAROSLAW, ul. Jana Pawła II 43, tel. (016) 621 00 15  
PRZEWORSK, ul. Krakowska 7, tel. (016) 648 98 64  
LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 1, tel. (016) 632 29 95  
KANCZUGA, ul. Św. Barbary 5, tel. (016) 642 66 55

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI  
www.vidok.com  
biuro@vidok.com

J. Rybienik - A. Ochalska  
**target s.c.**

Kursy języka angielskiego i niemieckiego

ZAPISY

poniedziałek - piątek 15.00-19.00  
sobota 10.00-13.00

Przemyśl, ul. Św. Józefa 4, II p.  
tel. (016) 679 09 11

**FABRYKA OKIEN OKNOTERM**

CENTRALA: PRZEMYŚL, ul. Batorego 3  
tel. (0-16) 676 05 64  
PRZEMYŚL, ul. 3 Maja 62  
tel. (0-16) 675 09 95

FILIA: JAROSLAW, RYNEK, ul. Wąska 1  
tel. (0-16) 621 03 63  
JAROSLAW, Stowackiego 22, tel. 6210410

**PROMOCJA** Okna PCV 5-komorowe w cenie 3-komorowych

drobne na telefon

zadzwoń: (016) 670 22 00

zapłacisz po otrzymaniu rachunku

**ZYCIĘ**  
PODKARPACKIE

## KRONIKA POLICYJNA

## Pożar w Świebodnej

17 sierpnia w Świebodnej, na terenie jednej z posesji z nieustalonych jeszcze przyczyn wybuchł pożar. Ogień doszczętnie strawił drewnianą stodołę. Straty wynoszą około 8 tysięcy złotych.

## Wypadek w lesie

18 sierpnia w Zaleskiej Woli podczas ścinki drzew w miejscowym lesie nagle podmuch wiatru zawałił pień drzewa, które przygniotło jednego z pracowników leśnych. Mężczyzna z otwartym złamaniem nogi trafił do przemyskiego szpitala.

## Wypadek w Ostrowie

Policjanci z KMP w Przemyślu ustalają, kto był sprawcą wypadku, do którego doszło 19 sierpnia około drugiej w nocy w Ostrowie (gm. Przemyśl), gdzie fiat 126p wypadł z jezdni i wylądował w rowie. W wypadku ranne zostały trzy osoby.

## Włamanie do pracowni

20 sierpnia ujawniono, że do pracowni projektowej mieszczącej się przy ul. Goszczyńskiego w Przemyślu włamali się nieznani sprawcy, którzy skradli dwa komputery wraz z oprzyrządowaniem. Straty wynoszą 4,5 tysiąca złotych.

## Zginął rowerzysta

20 sierpnia w Sońnicy 49-letni mieszkaniec tej wioski, zjeżdżając na rowerze z drogi na mostek wpadł do rowu. Mężczyzna zginął na miejscu.

## Podpalenie

W nocy 22 sierpnia nieznany sprawca podpalił passata zaparkowanego na ul. Dworskiego w Przemyślu. Nim na miejsce dotarli strażacy, ogień uszkodził zaparkowane obok tico. Zabezpieczone przez policjantów ślady jednoznacznie wskazują na celowe podpalenie.

JAROSŁAW: W końcu ruszył proces byłego rektora PWSZ Antoniego J.

# Aktu oskarżenia wystuchał na noszach

Za szóstym podejściem, 21 sierpnia, udało się wreszcie zainaugurować proces eksrektora PWSZ w Jarosławiu Antoniego J. Na sali rozpraw Sądu Rejonowego wysłuchał aktu oskarżenia, złożył wyjaśnienia i... znowu się źle poczuł.

Termin piątej rozprawy sąd wyznaczył na 18 sierpnia. Konwój z oskarżonym dotarł na miejsce procesu, ale Antoni J. nie wszedł na salę, bo... źle się poczuł. Wezwano pogotowie ratunkowe, które zabrało byłego rektora do szpitala. Badanie kardiologiczne nie wykazało niczego niepokojącego, za to lekarz neurolog stwierdził, że Antoni J. nie jest w pełni świadomy, ma niedokrwienie mózgu. Lekarz nie zgodził się na jego udział w rozprawie, ale pozwolił na odtransportowanie go do zakładu karnego w Krakowie. Najbardziej zbulwersowani kolejnym fiaskiem procesu byli świadkowie. Po raz kolejny czekali na inaugurację kilka godzin i po raz kolejny musieli odejść z kwitkiem.

Termin szóstej rozprawy sąd wyznaczył na 21 sierpnia. O mały włos i ona nie doszłaby do skutku. Antoni J. w więziennym samochodzie mdlał już przed Łańcutem. Lekarz, który go przebadał, orzekł,



Mariusz GODOS

RZECZNIK PRASOWY SĄDU OKRĘGOWEGO W PRZEMYŚLU LUCYNA OLESZEK:

– Najważniejsze, że udało się odczytać akt oskarżenia. Teraz można bowiem cały przewód prowadzić bez obecności oskarżonego. Jego obecność na kolejnych rozprawach będzie jego prawem, ale już nie obowiązkiem.

że oskarżony może kontynuować podróż. Gdy dojechali na plac sądowy, Antoni J. nie wysiadł z wozu. Omdlał ponownie i znowu potrzebna była interwencja pogotowia, która zabrała eksrektora do szpitala. Lekarze nie stwierdzili przeciwwskazań do uczestniczenia w rozprawie. Dla pewności Antoni J. w „eskortie” medyków został wniesiony na salę na noszach. Akt oskarżenia został odczytany, oskarżony złożył wyjaśnienia i rozpoczęło się postępowanie dowodowe, na początku którego ponownie Antoni J. źle się poczuł. Sąd postanowił przerwać rozprawę i kontynuować ją 22 września. MG



## Ile to kosztowało?

Do zastąpienia byłego rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w drodze na procesy sądowe dochodzi regularnie od kilku miesięcy. Łącznie było ich aż osiem – pięciokrotnie Antoni J. stał w drodze do Jarosławia i trzykrotnie w drodze do Rzeszowa (przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie toczy się inny proces przeciwko Antoniemu J., w którym podejrzany jest m.in. o przyjmowanie łapówek). We wszystkich przypadkach Antoni J. miał zostać dowieziony na ławę oskarżonych z Krakowa. We wszystkich przypadkach potrzebna była również interwencja pogotowia ratunkowego. Jednostkowy wyjazd karetki pogotowia to koszt rzędu 150 – 200 zł w zależności od odległości. Trasa z Krakowa do Rzeszowa (tam i z powrotem) to około 350 kilometrów. Przy najprostszym założeniu, że litr najpopularniejszego paliwa – bezołowiowej 95 – kosztuje 4,30 zł, a na pokonanie 100 km samochód konwojujący potrzebuje 10 litrów, to jeden kurs w obie strony kosztuje minimalnie 150 zł. Trasa z Krakowa do Jarosławia (w jedną stronę) to około 225 km. Przy identycznym założeniu jak wyżej, jeden kurs w obie strony kosztuje minimalnie 180 zł. Łączny więc koszt samego dowozu znacznie przekracza 1 tys. zł. Do tego dochodzą jeszcze tzw. dniówki dla funkcjonariuszy służby więziennej i policjantów.

STARE OLESZYCE: Rodzinna tragedia

## Dziecko przejechało własną babcią

20 sierpnia dwuipółlatek przejechał samochodem 68-letnią kobietę.

Do tragicznego zdarzenia doszło w niedzielę, 20 lipca, około godziny 19.45. Dwuipółlet-

ni chłopiec przebywał pod opieką 68-letniej babci. Dziecko, chcąc zobaczyć sześceniaki, weszło do garażu. Był tam także zaparkowany samochód marki ford escort. Na nieszczęście w stajecie samochodu znajdowały się kluczyki, a pojazd był pozostawiony na biegu. Dziecko dostało się do samochodu, przekreśliło kluczyki, co spowodowało, że samochód ruszył i najechał na babcię, która stała przed garażem. Kobieta w wyniku obrażeń zmarła. Ojciec dziecka w tym czasie przebywał w domu. Jak mówi komendant powiatowy policji w Lubaczowie, zarzuty niedopilnowania dziecka nie mogą być nikomu postawione, gdyż chłopiec w tym czasie znajdował się pod opieką babci. W chwili obecnej trwają jeszcze czynności policyjne mające na celu dokładne zbadanie okoliczności tego tragicznego wydarzenia. Man

JAROSŁAW, PRZEMYŚL: Posiedzenie grupy przemyskiej „Ujawnić Prawdę”

## Niebawem opublikują listy byłych esbeków

– Za kilkanaście dni podejmiemy decyzję w sprawie ujawnienia list funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i jej tajnych współpracowników z terenu byłego województwa przemyskiego – powiedział przewodniczący grupy przemyskiej „Ujawnić Prawdę” Tadeusz Sudol.

Dwudziestego drugiego sierpnia w siedzibie jarosławskiego oddziału „Solidarności” odbyło się drugie posiedzenie niedawno zawiązanej grupy przemyskiej „Ujawnić Prawdę”, podczas którego jej członkowie podjęli decyzję w sprawie ujawnienia nazwisk funkcjonariuszy Służ-

by Bezpieczeństwa i jej tajnych współpracowników z terenu byłego województwa przemyskiego. Światło dzienne ujrzą również nazwiska osób, które w czasach komunistycznych sprawowały najwyższe funkcje w wojewódzkich strukturach PZPR. – Listy opublikujemy na stronie internetowej. Dzięki zgodzie na publikację od osób mających status osoby pokrzywdzonej, od których otrzymaliśmy dokumenty, dysponujemy kilkudziesięcioma nazwiskami funkcjonariuszy i tajnych współpracowników z terenu byłego województwa przemyskiego. Listy są na razie szczytkowe, będziemy sukcesywnie rozszerzać. Jeszcze raz podkreślam, iż naszą intencją nie jest krzywdzenie kogokolwiek, a ujawnienie całej prawdy o tamtych czasach. Zwracamy się również z apelem do innych osób mających status osoby pokrzywdzonej o zgłaszanie się do siedziby jarosławskiego oddziału „Solidarności” – powiedział T. Sudol.

mars

Z żalem żegnamy

śp. porucznik SG

### Lidię IWANECZKO-HANO

którą choroba zabrała z szeregów Straży Granicznej

Rodzinie i Najbliższym

Składamy wyrazy serdecznego współczucia

Komendant

Funkcjonariusze i Pracownicy

Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej

33497

Z WIELKIM ŻALEM ZAWIADAMIAMY, ŻE ODSZEDŁ OD NAS

### ZENON BARSZCZ

Wieloletni działacz społeczny, współtwórca zorganizowanego ruchu rodziców dzieci niepełnosprawnych, członek nadzyczej pracy, oddany, wytrwały, pracowity i twórczy, były wieloletni Wiceprzewodniczący Zarządu Kola Pomocy Dzieciom Specjalnej Trojki Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Jarosławiu, wieloletni członek i Elektor Zarządu Kola PSOUU w Jarosławiu, główny organizator Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego i Warsztatu Terapii Zajęciowej, inicjator budowy Grupowego Domu Rodzinnego – człowiek, który wniósł wielki wkład w tworzenie, szans rozwoju godnego życia dla osób niepełnosprawnych.

NAJSERDECZNIEJSZE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA I OTUCHY

ZONIE BARBARZE I SYNOWI ZMARŁEGO

SKŁADAJĄ

Osoby niepełnosprawne, rodziny, przyjaciele, Zarząd Kola i pracownicy Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Jarosławiu

33428

ŻYCIE

TYGODNIK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

NAKŁAD: 13 300

NAKŁAD KONTROLOWANY  
WRAZEM KONTROLĄ DOSTAWY PRACY

WYDAWCA: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl. Prezes Wojciech Mikuta. Członek Zarządu Andrzej Gwiazdów. Redaguje zespół; redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, adiustacja tekstów Urszula Gieło. PRZEMYŚL Redakcja: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15; tel.: (0-16) 6702200, 6703041, 6703042, faks: 6707384. Biuro reklam i ogłoszeń: Joanna Olech. JAROSŁAW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-500 Jarosław, ul. Jana Pawła II 10, tel.: 6241750, 6241751, faks: 6241752. Redaktor prowadzący Ewa Klak-Zarzecka. LUBACZÓW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-600 Lubaczów, ul. Kościuski 12; tel./faks: 6323441. Redaktor prowadzący Wiesław Bek. Sport: Mariusz Godos. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiustacji. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o. Prenumeratę tygodnika Życie Podkarpackie przyjmują jednostki RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

**LICZBA TYGODNIA**  
**700 zł**

– tyle musimy zapłacić za kompletną wyprawkę dla pierwszoklasisty

Czytaj str. 7

**PRZEMYSŁ: Nikt nie ucierpiał w katastrofie budowlanej**

# Runął strop

19 sierpnia w Przemyślu w starej kamienicy przy ulicy Słowackiego, w mieszkaniu na pierwszym piętrze zawałił się strop. Nikt z lokatorów nie ucierpiał, ale z powodu zagrożenia trzeba było ewakuować cztery rodziny.

mał stary strop, do którego w czasie remontu podwieszono nowy sufit z płyt rigipsowych. Prawdopodobnie dodatkowym obciążeniem była warstwa cegieł ułożonych luźno dawno temu podczas jakiegoś remontu w pustej przestrzeni pomiędzy deskami powały. Stare, przegniłe belki nie wytrzymały tego obciążenia i runęły, pociągając za sobą deski i nowy sufit.

Z powodu późnej pory trudno było realnie ocenić stan całego budynku, dlatego ze względów bezpieczeństwa zapadła decyzja o ewakuacji wszystkich mieszkańców. Zajęli się tym pracownicy Wydziału Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miejskiego. Cztery rodziny, razem 16 osób, zostały ulokowane w hotelu. Na drzwiach wejściowych do zagrożonej kamienicy pojawiło się ogłoszenie zakazujące wstępu,



Zawalony strop w pokoju remontowanego mieszkania.

a teren zabezpieczyli funkcjonariusze Straży Miejskiej.

Będąc na miejscu katastrofy pracownicy Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego nie stwierdzili zewnętrznych objawów naruszenia konstrukcji budynku, ale żeby podjąć decyzję o powrocie lokatorów do swoich mieszkań, konieczna jest dokładna ekspertyza stanu budynku, którą na zlecenie właściciela przeprowadzają eksperci. Dopiero oni po szczegółowych badaniach zdecydują, czy stan budynku nikomu nie zagraża i czy lokatorzy mogą tam mieszkać.

Na tarasie przylegającym do feralnego mieszkania widać ślady panicznej ucieczki.



## SONDA

Czy jesteś za oddaniem budynku „Narodnego Domu” w Przemyślu i budynku na „Dom Polski” we Lwowie?



Siedzieliśmy wieczorem na tarasie przylegającym do mieszkania na pierwszym piętrze – opowiada jedna z lokatorek. – Nagle rozległ się przytłumiony trzask, potem huk i zobaczyliśmy, jak stamtąd uniół się kurz. Nie czekając, aż się wszystko zawali, uciekliśmy z kamienicy. Podobnie postąpili inni lokatorzy. Chwilę później na miejscu byli już strażacy i dopiero teraz można było zobaczyć, co się stało. Drzwi do mieszkania, w którym tapnęło, były zamknięte, więc trzeba je było rozbić. Wewnątrz

szczęście nikogo nie było. Lokator wynajmujący to mieszkanie od dłuższego czasu remontuje je, a sam mieszka gdzie indziej. Okazało się, że nie wytrzy-



Henryk Skalski, jeden z współwłaścicieli kamienicy odiera zarzuty: – Właściciela mieszkania, w którym zawałił się strop, nie ma od około dwóch lat. Ja nie mam do niego kluczy. Wielokrotnie próbowałem się z nim skontaktować. W urzędzie miasta złożyłem też pismo o jego wymeldowanie, ponieważ od czasu, kiedy jest zameldowany, nie mogę wejść do jego mieszkania. W kamienicy robiliśmy doraźne remonty, większego remontu nie mogłem wykonać, ponieważ budynek ma jedenastu właścicieli, bez zgody których nie mogę niczego zrobić.



Rafał Porada z Kancelarii Prezydenta Miasta: – Do czasu podjęcia decyzji o dalszych losach kamienicy przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego prezydent Przemyśla zapewnił rodzinom zakwaterowanie w hotelu POSiR. Poszkodowani, po interwencji prezydenta, zostali również objęci pomocą MOPS-u, między innymi poprzez: zapewnienie posiłków, zapomogi, czy wyprawki szkolnej dla dzieci. Ponadto swoją pomoc zadeklarował Caritas.



Dyrektor POSiR Mariusz Zamirski: – Dokładamy wszelkich starań, aby zatrzymać tych ludzi u nas w hotelu, ale będziemy musieli przenieść ich do innych pokoi, ponieważ mamy podpisane umowy z grupami turystycznymi i musimy im zapewnić odpowiednie standardy. Czekamy też na decyzję inspektora budowlanego.

Zebrała: MSZ

**zgarnij forszę do torby!**  
pożyczka na lato

Torba GRATIS!

SKOK STEFCZYKA

JAROSŁAW, ul. Grodzka 21, tel. 016 621 03 91, 016 624 48 20  
PRZEMYSŁ, Plac na Bramie 10, tel. 016 676 00 67-69

www.skokstefczyka.pl  
infolinia: 0 801 600 100 (koszt połączenia lokalnego) lub 058 782 93 00

**Skorzystaj z talonu rabatowego księgarni LIBERA – kup podręczniki i przybory szkolne ze zniżką 7%!!!**

**ZAPRASZAMY:**

ul. Sowińskiego 5  
Rynek 26  
ul. Kazimierzowska 11 – tu także skup i sprzedaż podręczników używanych



Oferujemy pełny wybór podręczników na wszystkich poziomach nauczania (także językowe), niskie ceny; zapewniamy fachową obsługę

**TALON RABATOWY KSIĘGARNI Libera\***  
NA ZAKUP GOTÓWKOWY PODRĘCZNIKÓW I PRZYBORÓW SZKOLNYCH

\* rabaty nie sumują się



– Wszystko, co jest zrobione w tej kamienicy, zrobiliśmy za nasze pieniądze. Właściciel w niczym nam nie pomógł. Tylko czynsz potrafi od nas zbierać. Dwa tygodnie temu zgłaszaliśmy mu, że w pustym mieszkaniu trzeszczy. Odpowiedział, że jak nam coś nie pasuje, to możemy się wyprowadzić. No a teraz runął strop. Na dodatek w hotelu powiedzieli nam, że w czwartek będziemy musieli się wyprowadzić, ponieważ pokoje, w których mieszkamy, mają być przeznaczone dla wycieczki – oburza się Alicja Augustyn.

## Pożyczka Gotówkowa

Pożycz sobie ile chcesz!

- od 500 do 60 000 zł w 1 dzień
- na dowolny cel, również na spłatę innych kredytów i pożyczek
- bez zabezpieczeń i żyrantów



Przyjdź do oddziału CitiFinancial: **Przemyśl, ul. Kazimierza Wielkiego 10, tel. (016) 676 70 03**

citi financial

© 2006 Bank Handlowy w Warszawie SA, CitiFinancial and CitiFinancial and Arc Design are service marks of Citigroup Inc. used under license. CitiFinancial, Bank Handlowy w Warszawie SA, ul. Chelmskiego 8, 00-613 Warszawa.

**Santander Consumer Bank**  
**KREDYT HIPOTECZNY**

Promocja! Do 31.08. kredyt na budowę, remont bądź zakup domu lub mieszkania, bez przedstawiania dochodów, bez opłat, prowizji i wyceny.

Przemyśl, ul. Mnisza 3, tel: 6760661, 6760662 Oferujemy również kredyt gotówkowy i samochodowy - procedura uproszczona!

**CHCESZ CIA SIH TO BIERZ**

4  
OPINIA  
CZYTELNIKA



Co Pan sądzi o pomysle publikacji wizerunku i danych osobowych kierujących pod wpływem alkoholu?

**CZESŁAW Z PRZEMYŚLA:** – Uwazam, że przede wszystkim powinno się dawać większe kary pieniężne za jazdę pod wpływem alkoholu, ponieważ wielu kierowców nie zastanawia się, co robi, tylko pije alkohol, a potem siada za kierownicę. Publikacja zdjęć i danych osoby, która kierowała po spożyciu alkoholu, jest bardzo dobrym pomysłem. Może to spowoduje, że nie będą pić i jeździć autami.

MSZ

W SKRÓCIE

**GNIEWCZYNA TRYNIECKA: LETNIE SPOTKANIA Z MUZYKĄ**

Podtrzymanie starych, zanikających tradycji śpiewu i muzyki ludowej, prezentacja amatorskich zespołów artystycznych działających na terenie gminy, umożliwienie mieszkańcom gminy i okolicznych wiosek spędzenia niedzielnego popołudnia i wykorzystania go w sposób kulturalny, to cele imprezy „Piosenka jest dobra na wszystko – Letnie spotkania z muzyką”, która odbyła się 20 sierpnia. Jej organizatorem był Gminny Ośrodek Kultury w Tryńcy i Koło Gospodyń Wiejskich w Gniewczynie Trynieckiej. Impreza współfinansowana była ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Podczas spotkania z muzyką odbył się przemarsz Młodzieżowej Orkiestry Dętej ulicami Gniewczyny Trynieckiej, prezentacja amatorskich zespołów artystycznych, takich jak: Zespół Instrumentalno-Wokalny i soliści z Gniewczyny Łańcuckiej, Ludowy Zespół Śpiewaczy „Podwólczenie” z Tryńcy, Ludowy Zespół Śpiewaczy „Dolanie” z Gniewczyny Trynieckiej, Duet Kabaretowy AN-ZO z Gniewczyny Łańcuckiej, Zespół Piosenki Biesiadnej „Jagiellonie” z Jagiełty, Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Tryńcy i Kapela Ludowa z Gniewczyny. Całość zakończyła się zabawą taneczną.

JAROSŁAW

**Milioner Golba**

Mieczysław Golba, poseł PiS zajął 17. miejsce w rankingu najbogatszych polskich polityków. Jego majątek szacowany jest na 4 mln 294 tys. złotych. Ranking został opracowany przez tygodnik *Wprost*.

Tygodnik *Wprost* przeanalizował majątki posłów, senatorów, ministrów, samorządowców oraz urzędników, którzy mają obowiązek składania oświadczeń majątkowych. W oparciu o aktualne zeznania stworzył listę 50 najbogatszych polskich polityków. Wśród nich, na 17. miejscu, znalazł się poseł Mieczysław Golba.

**Zarabia na drewnie**

Majątek Golby szacowany jest na 4 mln 294 tys. zł. Poseł ma mieszka-



EWA KLAK-ZARZECKA

nie o powierzchni 110 metrów kw. warte 100 tysięcy złotych i dom o powierzchni 120 metrów kw., wart 300 tysięcy zł. Ponadto jest właścicielem zakładu przeróbki drew-

na w Wiązownicy, który wycenił na prawie 3 miliony i 11 hektarów ziemi o wartości 30 tysięcy złotych.

MSZ

PODKARPACIE: Słoma makowa zamiast paszy dla zwierząt

**Celnicy i mak**

– Nasi funkcjonariusze ujawniali już różne nielegalne towary – mówi Małgorzata Eisenberger-Blacharska, rzecznik prasowy Izby Celnej w Przemyslu – ale historia z makiem zdarzyła się po raz pierwszy.

W sobotę, 19 sierpnia, funkcjonariusze grupy mobilnej patrolującej drogę na trasie do Rzeszowa zatrzymali do kontroli 44-letniego Ryszarda O. (mieszkańca woj. podkarpackiego), który jechał fiatem punto. Na rutynowe pytanie o to, czy przewozi papierosy lub alkohol bez polskich znaków akcyzy, mężczyzna kategorycznie zaprzeczył. Wtedy celnicy zwrócili uwagę na kilka

wypełnionych czymś worków, leżących w bagażniku i na miejscu tylnych siedzeń. Mężczyzna wyjaśnił, że zwierają one paszę dla zwierząt. Kiedy funkcjonariusze zaglądali do worków, okazało się, że jest w nich słoma makowa i makówki. Razem było tego 40 kg. Z takiej ilości makowego sushu można przyrządzić prawie 10 litrów tzw. makiwary, czyli wyjątkowo groźnego narkotyku, który na rynku osiągnąłby wartość około 30 tysięcy złotych. Ryszard O. został przekazany policji i będzie odpowiadał z ustawy o zapobieganiu narkomanii za posiadanie substancji odurzających.

J.

PODKARPACIE: Nielegalni imigranci wpadli w ręce funkcjonariuszy BOSG

**Nieudana podróż przez „zieloną granicę”**

Ośmioro obywateli Wietnamu i trzech Polaków zatrzymali funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej.

Przed południem 18 sierpnia funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej w rejonie Sokołowa Małopolskiego zatrzymali ośmioro obywateli Wietnamu w wieku 20 – 25 lat,

którzy nielegalnie przekroczyli tzw. zieloną granicę. Imigranci z Ukrainy przyszli do Polski pieszo pod osłoną nocy. Tutaj czekał na nich bus przygotowany przez organizatorów przerzutu. Trasa miała wieść w kierunku Warszawy, a stamtąd być może na Zachód. Aby zabezpieczyć się przed ewentualnymi kontrolami patroli policji i SG, dwaj Polacy jecha-

li osobowym autem w pewnej odległości przed busem. Trzej zatrzymani organizatorzy to młodzi mieszkańcy Warszawy. Na wniosek prokuratora zostali tymczasowo aresztowani. Grozi im nawet do ośmiu lat pozbawienia wolności. Wietnamczycy na podstawie umowy o readmisji zostali przekazani stronie ukraińskiej.

JS

**Najbogatsi politycy w Polsce:**

**Janusz Palikot**, poseł PO. Jego majątek oszacowany jest na 330 mln zł. Kontroluje m.in. Polmos Lublin.

**Józef Pilarz**, poseł Samoobrony, jest właścicielem 540-hektarowego gospodarstwa rolno-hodowlanego w Potulinie. Swój majątek szacuje na kwotę 23 mln zł.

**Mirosław Koźlakiewicz**, poseł PO ma 111-hektarowe gospodarstwo, fermę drobiu i 3 mieszkania w Warszawie. Jego majątek to 22 mln 801 tys. zł.

Śmiesznotka  
**Reytan na Rejtana**



Niby nic. Komuś pewnie pomieszał się Reytan z Reymontem, ale taka poważna instytucja jak bank nie powinna się mylić i to we własnym adresie.

J.

W SKRÓCIE

PRZEMYŚL: **WINCENIADA 2006**

26 sierpnia rozpocznie się tegoroczne Święto Patrona Miasta Przemysła. Impreza zaplanowana jest na dwa dni i ma na celu przede wszystkim przybliżenie i popularyzowanie sylwetki patrona miasta, wydarzeń historycznych i walorów naszego miasta. W tym czasie odbywać się będą również koncerty i występy zaproszonych zespołów. Wielką atrakcją w pierwszym dniu imprezy będzie historyczne widowisko plenerowe w wykonaniu Drużyny Wojów Piastowskich, przedstawiające obronę Przemysła w 1657 r. przed najazdem wojsk Rakocznego. Temu wydarzeniu towarzyszyć będzie bogata sceneria oddająca klimat epoki: obóz węgiersko-kozacki, imitacja murów XVII-wiecznego Przemysła, armaty, muszkietery, konnica, kompletne stroje i wyposażenie nawiązujące do epoki. W spektaklu tym udział weźmie 70 uczestników. Ponadto w pierwszym dniu imprezy odbędzie się Jarmark, a w „Osadzie rzemieślniczo-rycerskiej” odbywać się będą pokazy strzelania z muszkietów i armat, gry i zabawy szlacheckie, bicie okolicznościowej monety, przedstawienie scen z życia obozowego, pokazy walk rycerskich i rzemiosł. Na zakończenie pierwszego dnia wystąpią zespoły Fioretti oraz DNA&Gal. Drugiego dnia odbędą się między innymi: turniej piłki plażowej kobiet i mężczyzn i atrakcja drugiego dnia imprezy Teatr Kulinaryny – na oczach widzów zostanie upieczony gigantyczny miś. Wieczorem na uczestników czeka wspaniałe widowisko – „Taniec ognia”, po tym widowisku wystąpi „Gang Olsena” zaś gwiazdą wieczoru będzie zespół „IRA”.

MORAWSKO: **NOWA HALA NAJPOŹNIEJ W 2008 ROKU**

Przy miejscowej szkole podstawowej powstanie nowa hala sportowa, której arena będzie miała wymiary 18x10 metrów. W nowej hali będzie też zaplecze sanitarne, szatnie i natryski. Koszt budowy to około 1 miliona złotych. – Zakładamy, że budowa sali rozpocznie się w 2007 roku. Jednak wszystko zależy od budżetu gminy i decyzji rady gminy. Jednak zakładam, że budowa hali rozpocznie się najpóźniej w czerwcu 2008 roku – mówi Roman Kałamarz, wójt Jarosławia.

JAROSŁAW: **BĘDĄ NOWE NAWIERZCHNIE**

We wszystkich miejscowościach gminnych, będą położone nowe nawierzchnie dróg. – Remont obejmie osiemnaście kilometrów dróg i zakończy się pod koniec października. Będzie kosztował dwa miliony sześćset tysięcy złotych. Pieniądze, w całości, będą pochodziły z budżetu gminy – informuje Roman Kałamarz, wójt gminy Jarosław.

Wakacyjny konkurs pod patronatem ŻP  
**Wytypuj najlepszych**

Jeśli do tej pory nie brałeś jeszcze udziału w konkursie „Wędrowniki Podkarpackie”, skorzystaj z niepowtarzalnej okazji. W szóstej edycji wakacyjnej zabawy typujemy podmioty go-

spodarcze z terenu Podkarpacia, które świadczą usługi turystyczne na najwyższym poziomie. Do wygrania: weekend w Bieszczadach, rower turystyczny i wiele innych nagród w postaci książek, albumów, przewodników i map. Konkurs pod patronatem Marszałka Województwa Podkar-

packiego i prezesa Polskiej Organizacji Turystycznej organizują: Podkarpacka Regionalna Organizacja Turystyczna, Portal Turystyczny www.epodkarpace.com, wydawnictwo „Mitel” i Agencja Reklamy Radia Bieszczady.

u.

K U P O N

Zgłaszam

(wpisać nazwę i adres obiektu lub atrakcji)  
Podkreślić kategorię

- Wygodny kwaterunek – hotele, motele, pensjonaty, ośrodki wypoczynkowe
- Smaczne jedło (restauracje, puby, kawiarnie...)



Kupon należy wystać na adres:  
Podkarpacka Regionalna Organizacja Turystyczna, 35-959 Rzeszów, ul. Szopena 51.



Odebraliśmy wiele sygnałów od rodzin czekających na mieszkania socjalne. Skarżą się, że na mieszkanie czekają już bardzo długo, a ich pozycja na liście jest cały czas taka sama. Wiele osób twierdzi też, że przez obecne warunki mieszkalne chorują ich dzieci.

**W** związku z licznymi sygnałami od naszych czytelników poprosiliśmy Roberta Rybotyckiego, naczelnika Wydziału Gospodarki Lokalowej Urzędu Miasta w Przemysłu o wyjaśnienie procedury przydzielania mieszkań socjalnych. Wy tłumaczył, że raz na trzy lata tworzony jest wykaz rodzin czekających na mieszkania. Poza tym w wydziale udostępniana jest również procedura składania wniosków. Mieszkania socjalne przydzielane są osobom, które mieszkają w trudnych warunkach lokalowych albo decyzją nadzoru budowlanego muszą opuścić lokal ze względu na bezpieczeństwo zdrowia i życia. Obecnie jest wykaz na lata 2006 – 2008, na którym widnieje 220 nazwisk. Wykaz ten podzielony jest na zestawienia rodzin czekających na mieszkania jedno-, dwu-, trzyosobowe i więcej. Naczelnik przyznaje, że częściej zdarzają się mniejsze mieszkania. Niestety w ciągu roku miasto otrzymuje do 50 lokali socjalnych, dlatego na mieszkanie trzeba czasem długo czekać.

MSZ

Masz problem, zadzwoń, każdy wtorek, 10.00-13.00, tel.: 670 22 00, Małgorzata SZTURM



PRZEMYSŁ

**Kilka krytycznych uwag**

– Hurtownia z artykułami spożywczymi i chemicznymi przy ulicy Jasińskiego prosperuje już wiele lat. Niestety, obsługa klientów pozostawia wiele do życzenia. Po pierwsze klienci przed kasą spędzają nawet godzinę, a stanowiskiem pracy kasjerek są niewygodne taborety. Na parkingu panuje chaos. W dobie wszechobecnej konkurencji zenujący jest ten brak dbałości o wizerunek firmy – mówi mieszkanka Przemysła.

**Powołamy stowarzyszenie lokatorów lekceważonych przez PGM**

– W tym roku wielokrotnie interweniowaliśmy w PGM w sprawie docieplenia ściany naszego budynku, przylegającej do kuchni i łazienek. Ściana ta posiada ubytki tynku na całej powierzchni, poza tym tynk cały czas odpada. Taki stan powoduje oziębienie muru i obniżenie temperatury wewnątrz mieszkania, szczególnie zimą. Zaproponowaliśmy, że jeżeli PGM da nam materiał potrzebny na docieplenie, to wykonamy je na własny koszt. Niestety, po każdej interwencji byliśmy zbywani, iż docieplenie ściany budynku jest nie do przyjęcia. Można natomiast wykonać elewację całego budynku, ale nie w tym roku, ponieważ elewacja nie jest ujęta w planie remontu w 2006 roku. Ponadto plan taki musi być corocznie zatwierdzony przez radę miasta. Nie przyjmujemy do wiadomości, że remont powinien być ujęty w planie, ponieważ słyszymy to już od 1999 roku. Oburza nas też odrzucenie propozycji naszej partycypacji w kosztach ocieplenia jednej ściany. Uważamy, że PGM nas lekceważy. Dlatego zamierzamy powołać stowarzyszenie lokatorów lekceważonych przez PGM i będziemy prowadzić akcję w ich obronie – zapowiadają mieszkańcy ulicy Świętego Jana.

MEDYKA

**Dlaczego nikt nie sprząta przejścia granicznego?**

– Pochodzę z Przemysła, ale obecnie mieszkam w Krakowie. W ubiegłą sobotę przyjechałam ze znajomymi, aby pokazać im moje rodzinne miasto. Jedną z atrakcji miało być przejście graniczne w Medyce. Niestety, kiedy tam pojechaliliśmy, przeraziliśmy się tym, co zobaczyliśmy na miejscu – wysoka trawa, krzaki, stopy papierów, pustych butelek i innych śmieci. Dlaczego nikt nie sprząta granicy, która powinna być wizytówką naszego kraju? – pyta oburzona przemysłanka.

JAROSŁAW

**Brawura kierowców przyczyną ciągłych wypadków**

– Droga łącząca Jarosław z Pełkiniemi jest jedną z częściej obieranych tras przez kierowców samochodów ciężarowych. Na moją działkę leżącą przy drodze runął samochód z przyczepą pełną paszy dla zwierząt. Nie zmniejszył prędkości nawet na oznakowanym podwójnym zakręcie. Pojazd zniszczył uprawy, ogrodzenie, a na dodatek zasypał całe pole paszą. Jej odór, mimo upływu dwóch miesięcy, roznosi się po okolicy. Dostałem dwieście złotych odszkodowania, ale to nie zrekompensowało strat, jakie poniosłem. Boję się przebywać na działce, zwłaszcza że po miesiącu z zakrętu wypadł kolejny pędzący samochód, który podobnie wylądował na mojej uprawie. Uważam, że ktoś powinien zająć się tą sprawą, póki jeszcze nie doszło do tragedii – apeluje Witold Pietrzak, właściciel działki.

Sygnały przyjmowały: Małgorzata SZTURM, Paulina JARZMIK



Przemysł: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42  
Jarosław: (0-16) 624 17 50  
Lubaczów: (0-16) 632 34 41

JAROSŁAW: Przyjechali gasić drewno, walczyli z szerszeniami

# Szerszenie na uczelni

Jednostka straży pożarnej, która przyjechała na teren jarosławskiej uczelni, by zagasić pożar desek złożonych na jej placu, musiała zmierzyć się z szerszeniami.

**S**zerszenie znalazły schronienie w starych deskach złożonych na placu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Jarosławiu. W czwartek, 10 sierpnia, do zagaszenia pożaru tych desek została wezwana jednostka gaśniczo-ratownicza Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarosławiu. Na miejscu okazało się, że strażacy musieli zmierzyć się nie tylko z ogniem, który był już niewielki, ale także z szerszeniami. Pracownik ochrony uczelni Andrzej Lichończak twierdzi, że przyczyną pożaru mogły być zabawy dzieci, które przychodzą na teren uczelni po rosnące tu śliwki: – Dzieci mogły zobaczyć, że w deskach znajdują się gniazda szerszeni i mogły próbować je stamtąd

Dzięki szybkiej interwencji jarosławskiej straży pożarnej nikt nie poniósł strat.

Ewa KLAK-ZARZECKA



wystraszyć za pomocą ognia. Zauważyliśmy ogień i początkowo próbowaliśmy sami go zagasić, ale jednak byliśmy zmuszeni zadzwonić po fachowców – opowiada.

Na szczęście tym razem nikt nie poniósł żadnych strat. Ale ta sytu-

acja powinna zachęcić rodziców do tego, by częściej sprawdzali, gdzie i w jaki sposób bawią się ich pociechy podczas dni wolnych od nauki.

Ekz

**Jak udzielać pomocy przedlekarskiej przy użądleniach?**

Rzecznik prasowy Komendy Miejskiej PSP Daniel Dryniak.

– Gdy użądli pszczoła, aby przerwać wnikanie jadu do ciała, należy jak najszybciej wyciągnąć żądło. W tym celu podważ je paznokciem lub ostrzem noża, a najlepiej zeszkrob, prowadząc narzędzie od miejsca wbicia szczecinek w skórę ku aparatowi jadowemu. Uważaj – gdy usuwasz żądło, chwytając je palcami, możesz wtłoczyć jad do ciała – żądło pszczoły wyrwa się najczęściej z pęcherzykiem jadowym, żądło os nie pozostaje w ciele człowieka.

– Przy udzielaniu pierwszej pomocy poszkodowanemu należy: ułożyć w miejscu osłoniętym od słońca, zabronić chodźić, aby usmierzyc ból, podać środek przeciwbólowy i uspokajający, okolice użądlenia przemyć w celu odkażenia wodą utlenioną lub jodyną, można także wykonać okład z altacetu (kwaśnej wody).



Mariusz GODOŚ

**N**iebezpieczne dla każdego człowieka może być użądlenie w gardziel i szyję, szczególnie w żyłę. Ludzie zdrowi, bez uczuleń lekko znoszą od 5 do 15 użądleń równocześnie. Ciężkie zatrucie powoduje ok. 300 użądleń. Natomiast ok. 500 użądleń może spowodować śmierć.

Reakcja ta zależy od pochodzenia i ilości wstrzykiwanego jadu, która wiąże się z liczbą użądleń, od miejsca uktucia oraz od indywidualnej wrażliwości organizmu człowieka. U ogromnej większości ludzi występuje tylko tzw. reakcja miejscowa (lokalna) objawiająca się odczuwaniem bólu i pieczeniem w miejscu użądlenia przez kilka lub kilkanaście minut, a po krótszym lub dłuższym czasie pojawieniem się opuchlizny, często obejmującej znaczną powierzchnię ciała wokół użądłonego miejsca. Opuchlizna może utrzymywać się przez kilka dni, po czym znika. U około 30 procent ludzi użądleń mogą pojawić się objawy reakcji ogólnej, wskazujące na ich uczulenie na jad. Mężczyźni należą do częściej dotkniętych alergią i w populacji ludzi nadwrażliwych, stanowią około 60 procent.

MG

JAROSŁAW:

**Wyjątkowo ohydna kradzież**

**Złodziej w kościele**  
Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu poszukują złodzieja, który okradł kościół oo. dominikanów.

**W**e wtorek, 15 sierpnia, nieznanego jeszcze osobnik zakradł się do świątyni przy ulicy Dominikańskiej w Jarosławiu i przywłaszczył sobie zawartość skarboxki wiszącej w kościele. Następnie włiznął się do zakrystii, w której akurat nikogo nie było, wyłamał zamek w szufladzie biurka i skradł znajdujące się tam pieniądze. Ojcowie dominikanie szacują, że złodziej mógł zabrać kilkaset złotych. Policjanci liczą, że uda się im ustalić i schwytać sprawcę tej wyjątkowo ohydnej kradzieży. Przykładem, że to się udaje, może być historia z Tarnobrzega, gdzie 34-letni bezrobotny włamał się do miejscowego kościoła i z tabernakulum skradł naczynia liturgiczne i komunikanty. W tym przypadku policjanci zatrzymali świętokradcę w ciągu 24 godzin.

JS

# VW Jetta

wyprzedza konkurentów



- klimatyzacja
- 10 poduszek powietrznych
- ABS, EBV, MSR, ASR
- pełna elektryka szyb i lusterek
- cyfrowy zamek centralny
- koła 16 cali
- lakier metalic
- radioodtwarzacz CD

Wszystko czego potrzebujesz

już za **63 000 PLN**

Przyjmujemy samochody innych marek w rozliczeniu.

**Autorud Sp.j.**

37-450 Stalowa Wola, ul. KEN 49  
tel. (015) 844 53 49, 844 53 39  
www.autorud.pl



Z miłości do samochodu

## W SKRÓCIE

## LUBACZÓW:

## PIERWSZY KROK

Osoby, które stały się niepełnosprawne w wyniku wypadku drogowego lub skoku do wody mogą starać się o pieniądze z Funduszu „Pierwszy krok”. Celem funduszu jest ułatwienie „pierwszego kroku” w powrocie do aktywnego życia osobom niepełnosprawnym. Ponadto fundusz ma być pomocą dla osób, które nie posiadają własnych, wystarczających środków finansowych na rozwiązanie problemu związanego z niepełnosprawnością. Wysokość sumy przyznanej jednej osobie nie przekroczy 4500 zł. W ramach funduszu można się ubiegać o dofinansowanie na zakup sprzętu komputerowego, oprogramowania, sprzętu rehabilitacyjnego, specjalistycznego oprzyrządowania czy likwidację barier architektonicznych w mieszkaniu wnioskodawcy. Wnioski i stosowne dokumenty należy składać w terminie od 1 lipca do 30 września 2006 na adres: Centrum Integracja, ul. Piłsudskiego 6, 31-109 Kraków, z dopiskiem „Fundusz Pierwszy Krok”. Regulamin przyznawania pomocy finansowej dostępny jest na stronie [www.lubaczow.pl](http://www.lubaczow.pl).

## PANTALOWICE, RĄCZYNA:

## WYREMONTOWANO POMNIKI WALKI

Zakończył się remont pomników walki i męczeństwa z 1943 roku. Pieniądze na remont pochodziły z dotacji otrzymanej z Fundacji na rzecz Rozwoju Wsi „Polska Wieś 2000” im. Macieja Rataja w Warszawie. – Na pomnik w Pantalowicach fundacja przyznała sześć tysięcy złotych, natomiast na pomnik w Rączynie siedem tysięcy. Ponadto Urząd Miasta i Gminy dodał ponad pięć i pół tysiąca Rączynie i prawie sześć tysięcy Pantalowicom – informuje Jacek Sołek, burmistrz Kańczugi. W renowacji udział miała również społeczność lokalna, która zebrała około 1600 złotych. W ramach robót remontowych wykonano: wycięcie i przycięcie żywopłotów, koszenie trawników, likwidacja kłombów, nasadzenie zieleni i kwiatów oraz roboty porządkowe.

## DUBIECKO:

## SWOJSKIE KLIMATY

12 sierpnia w Kresowym Domu Sztuki została otwarta wystawa fotograficzna Piotra Kapoty, Aleksandra Kozaka i Janusza Leszka Kozaka, pod tytułem *Swojskie klimaty*. – Malownicze pola, poranne mgły ścielące się w dolinach, ludzie pracujący na roli, to wszystko staliśmy się zarejestrować, spacerując po okolicy, jeżdżąc rowerami czy choćby idąc rano do sąsiadów po mleko – mówi Janusz Leszek Kozak.

## ŻURAWICA:

## STYPENDIUM SOCJALNE 2006/2007

Od 18 sierpnia w Gminnym Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół i Placówek Oświatowych przy ulicy Marcina Króla 3, pokój nr 3 dostępne są wnioski o przyznanie stypendium socjalnego na rok szkolny 2006/2007. Wnioski te są również dostępne na stronie internetowej [www.zurawica.pl](http://www.zurawica.pl). Natomiast od 4 września będą także u dyrektorów szkół. Termin składania wniosków rozpoczyna się 4 września, zakończy – 15 września.

MSZ

## PRZEMYŚL

# Poset ze Szwecji chce pomagać niepełnosprawnym

Na zaproszenie Towarzystwa Walki z Kalectwem do Przemysła przyjechał Lars Johansson, poseł parlamentu szwedzkiego. Pomimo że wizyta posła trwała zaledwie dwa dni, padło wiele obietnic pod adresem osób niepełnosprawnych, dzięki którym będą one mogły normalnie żyć.

Swoją wizytę poseł rozpoczął od warsztatów terapii zajęciowej w Korytnikach. Następnie zwiedził polsko-szwedzki sklep „Z drugiej ręki”, w którym dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na rehabilitację osób niepełnosprawnych. Pobyt zakończył się w Krasieczynie, gdzie Lars Johansson spotkał się z prezydentem miasta, władzami powiatowymi i wicewojewodą podkarpackim. – Po spotkaniu w Krasieczynie dalszy rozwój współpracy polsko-szwedzkiej przedstawia się optymistycznie. W najbliższym czasie szwedzka fundacja Reningsborg, z którą Towarzystwo Walki z Kalectwem prowadzi sklep „Z drugiej ręki”, ma przedstawić ofertę swojej dalszej działalności,



Lars Johansson

między innymi z propozycją rozbudowania sklepu. W odniesieniu do tej oferty będą rozpatrywane kolejne działania – poinformował po spotkaniu w Krasieczynie Rafał Porada z Kancelarii Prezydenta Miasta. – Jesteśmy bardzo zadowoleni z rezultatów spotkania, ponieważ dzięki niemu coraz bliższa staje

się perspektywa utworzenia centrum rehabilitacji – mówi Andrzej Berestecki, prezes TWzK. – Chcielibyśmy, aby centrum było o powierzchni trzech tysięcy metrów kwadratowych. Przenieśliśmy do niego nasz sklep oraz stworzylibyśmy w nim magazyn i wypożyczalnię sprzętu rehabilitacyjnego.

Lars Johansson, poseł parlamentu szwedzkiego: – To moja pierwsza podróż do Polski. Zauważyłem, że tutaj nie ma żadnego przemysłu, ale za to bardzo rozwija się budownictwo i powstaje wiele nowych domów. Zauważyłem też, że w Polsce dużo ludzi pracuje na roli. Na co dzień interesuję się szwedzką organizacją Reningsborg i tym, co robi dla ludzi niepełnosprawnych w Szwecji oraz w innych krajach, takich jak: Rumunia, Bośnia i Polska. Właśnie z tego powodu przyjechałem z wizytą do Przemysła. Mam nadzieję, że miejscowi politycy widzą, co robimy tutaj dla osób niepełnosprawnych i że dzięki temu nawiążą z nami współpracę. Chciałbym pomóc polskim niepełnosprawnym wyjść do społeczeństwa, w którym mogliby normalnie żyć.

Obecnie nie ma takiej wypożyczalni, a jest ona bardzo potrzebna.

MSZ

PRZEMYŚL: W Klinice Weterynaryjnej „Ada” aż się roi od bocianów

## Codziennie trafia tu kilka wycieńczonych bocianów



Gdzie się człowiek nie odwróci, tam bocian! – tak wygląda na zewnątrz Kliniki Weterynaryjnej „Ada” w Przemyslu. Niektóre z nich jeszcze zdążą odlecieć do ciepłych krajów, inne pozostaną, kto wie, czy nie na zawsze...

bione kości, dlatego wiele ptaków trafiło do nas ze złamanymi kończynami. Trafiają do nas również bociany, które trują się różnymi substancjami wyrzucanymi na pola.

Skąd i w jaki sposób do Was trafiają?

– Trafiają do nas z całego Podkarpacia. Czasami ludzie prywatnie je przywożą, czasami sami po nie jeżdżymy. Bywa także, że po zgłoszeniu takiego przypadku prosimy odpowiedni urząd gminy o przywiezienie nam takiego ptaka.

Deszcze więc będą dla nich zbawienne?

– Oczywiście. Jeśli spadną obfite deszcze, to można być pewnym, że większość tych ptaków zdąży na bocianie sejmiki. Będą i takie, które przetrzymują u nas. Niektóre wymagają co najmniej miesięcznego leczenia, a wówczas taki bocian nie ma szans na odlot.

MG

Dla bocianów brak podmokłych terenów oznacza brak pożywienia. Nie wszystkim uda się pomóc na tyle, aby pod koniec lata mogły o własnych siłach wrócić do ciepłych krajów. Rozmowa z dr. Radosławem Fedaczyńskim z Kliniki Weterynaryjnej „Ada”.

Ile łącznie bocianów trafiło do Was?

– W ciągu ostatnich trzech tygodni trafiło do nas ponad 70 bocianów. Bardzo niekorzystne dla nich warunki pogodowe, czyli przede wszystkim susza, sprawiają, że nie potrafią znaleźć pożywienia na łąkach. Bociany żywią się gadami i płazami zamieszkującymi zwłaszcza małe lokalne zbiorniki, a te zaczęły wysychać z powodu upałów. To powoduje, że ptaki natychmiast słabną. A to z kolei sprawia, że bardzo często zderzają się z liniami wysokiego napięcia. W samym ubie-

głym tygodniu trafiło do nas 5 tak uszkodzonych ptaków. Niektóre z nich były aż tak pokiereszowane, że leczenie, niestety, nie powiodło się i do końca życia będą sparaliżowane. Trudności ze zdobyciem pokarmu i wody spowodowały, że i młode boćki zaczęły tracić na wadze i spadać z gniazd. Mają osła-

Ubiegłej zimy w „Adzie” przebywało 38 bocianów, które zjadły 4,5 tony mięsa. O tej właśnie porze roku przemyska lecznica pełni rolę zimowej sypialni i schroniska dla wielu dzikich zwierząt. W klinice dr. Andrzeja Fedaczyńskiego, który bezinteresownie leczy dostarczane mu z różnych zakątków Polski dzikie zwierzęta, jest obecnie ponad 20 puszczyków, a także puchacz i sowy. Wyleczyły się tam również m.in.: orły bieliki i orły przednie, myszołowy, krogulce, rysie, sarny, lisy i bobry.

## PRZEMYŚL,

## WARSZAWA:

## Niedługo mają zapisać decyzje Co z przejściem Malhowice-Nizankowice?

We wrześniu mają zapisać decyzje dotyczące przejścia granicznego Malhowice-Nizankowice.

## Wojewoda podkarpacki Ewa

Draus, w odpowiedzi na zapytanie starosty przemyskiego Stanisława Bajdy, napisała, że lokalizacja przejścia została zgłoszona do Zespołu ds. Zagospodarowania Granicy Państwowej przy MSWiA w celu wpisania do Strategii Zarządzania Granicą na lata 2006-2008. – Ponadto został złożony wniosek, aby na najbliższym posiedzeniu Komisji ds. Przejść Granicznych i Infrastruktury Polsko-Ukraińskiej Międzyrządowej Rady Koordynacyjnej ds. Współpracy Transgranicznej przejście to zlokalizować po stronie polskiej. Na tę okoliczność wystosowałam pismo do Urzędu Gminy w Przemyslu i Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa z prośbą o wyłączenie ze sprzedaży gruntów przeznaczonych pod ww. lokalizację – napisała Ewa Draus do starosty. Dodaje też, że decyzje mają zapisać we wrześniu.

Jednocześnie, przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych poinformowali starostę, że we wrześniu będzie możliwość pozyskania stanowiska ukraińskiej części wspomnianej Komisji ds. Przejść Granicznych i Infrastruktury Polsko-Ukraińskiej Międzyrządowej Rady Koordynacyjnej ds. Współpracy Transgranicznej. Już w maju br. ambasador Ukrainy poinformował ministra o podjęciu prac mających na celu zainicjowanie procesu wymiany not dyplomatycznych i przygotowanie projektu budowy.

(lew)

JAROSŁAW: DESZCZ PRZESZKODZIŁ W RZUTACH GUMIAKIEM

## Byle jakie dyscypliny



Wbicie gwoźdźcia, przy jak najmniejszej liczbie uderzeń, wcale nie jest takie proste, chociaż niektórym udawało się przy dwóch ruchach.

Ewa KLAK-ZARZECKA

Pierwszy Jarosławski Wakacyjny Turniej „Byle jakich dyscyplin”, czyli becicka śmiechu, rozpoczął się wbijaniem gwoźdźcia w kłoc drewna. Niestety, organizatorzy – Miejski Ośrodek Kultury w Jarosławiu – nie wytonili zwycięzcy, ponieważ zmuszeni byli przerwać imprezę z powodu deszczu. A zapowiadało się całkiem fajnie: rzut gumiakim, wbijanie gwoźdźcia i inne śmieszne dyscypliny miały zobaczyć nie tylko dzieci, ale także dorosłych.

Ekz

### PRZEMYSŁ

## Wróć na wolność

Codziennie do szpitala dr. Andrzeja Fedaczyńskiego trafiają zwierzęta potrzebujące pomocy. Kilka miesięcy temu informowaliśmy o dwóch dość nietypowych gościach.



Jednym z nich był mały lis, którego z lasu nieopodal jednej z podprzemysłowych miejscowości przyniosła... suka. Ochrzczony imieniem Lisio znakomicie się rozwijał i wyrósł na dorodnego młodzieńca. Już niebawem nastąpi pierwsza próba zaadaptowania go do naturalnego środowiska. Czy i jak sobie poradzi, czas pokaże.

Innym pacjentem był orlik krzykliwy, zamieszkujący wschodnią i południową Europę i Azję. W Polsce bardzo nieliczny. Do „Ady” trafił po tym, jak uszkodził sobie skrzydła, wpadając na linie wysokiego napięcia. Po złożeniu skrzydła rehabilitacja trwała prawie pół roku. Od kilkunastu dni orlik jest już w pełni sprawny. Bywają dni, że nie ma go przez kilka godzin, ale jeszcze wraca na trzy specjalnie przygotowane gniazda. A. Fedaczyński przewiduje jednak, że któregoś dnia już nie wróci...



MG

### BABICE

## Czas wolny spędzają na śpiewaniu

Z myślą o rodzinach i dla rodzin, które pomimo szybkiego tempa życia znajdują czas, aby razem muzykować, zostały zorganizowane VIII Spotkania Rodzin Muzykujących „Folkowa Nuta”.

W tym roku na „Folkową Nutę” zaproszono sześć zespołów rodzinnych: „Wiktorianki” z Ruszelczyc, „Gloria” z Babic, „Lubartowianie” z Lubartowa, Zespół Śpiewaczy z Roźniatowa, i dwa ze Stowacji – Skupina PPD oraz „Tarka” ze Zborowa. Dla każdej z tych rodzin muzykowanie jest okazją do wspólnego spędzania czasu i podtrzymywania tradycji ludowej.

### Puchar dla Reczpoła

Równocześnie między występami rodzinnymi przeprowadzono Turniej Wsi Gminy Krzywca o Puchar Wójta. Puchar wywalczyli reprezentanci Reczpoła, którzy byli pierwsi w wyścigu tacek, najszybciej zjedli ciastko z kremem i zaprezentowali najciekawszy strój z bajki. Na zakończenie imprezy zapłonęło rodzinne ognisko, a po nim rozpoczęła się zabawa taneczna „pod gwiazdami”.

Organizatorami VIII Spotkania Rodzin Muzykujących były: Urząd Gminy w Krzywcu i Gminne Centrum Kultury w Babicach, zaś współorganizatorami: Centrum Kulturalne, Starostwo Powiatowe, Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Przemyślu oraz Ośrodek Usług Socjalnych w Babicach.

MSZ

PRZEMYSŁ, JAROSŁAW, PRZEWORSK, LUBACZÓW, DYNÓW

# Szał szkolnych zakupów

Początek roku szkolnego to prawdziwe żniwa dla właścicieli księgarni i antykwariatów. Książki, zeszyty, plecaki, piórniki, kredki i wiele innych rzeczy – to wszystko trzeba kupić.

Przeciętna mama na wyprawkę dla swojego dziecka uczącego się w szkole podstawowej musi wydać nawet 600 – 700 złotych. Połowa tej kwoty to komplet nowych książek. Komplet podręczników do I klasy szkoły podstawowej kosztuje około 180 złotych, do drugiej i trzeciej – 165,30 zł. Prawie o połowę droższe są już książki do czwartej klasy – 278,60 zł. Podobną kwotę zapłacimy za podręczniki do klasy piątej i szóstej. W poszukiwaniu tańszych podręczników możemy się udać do antykwariatu. Zapłacimy tam przy najmniej o połowę taniej.

### Ołówki, długopisy, plecaki i inne przybory

Po zakupieniu książek kolejne kilkaset złotych trzeba przeznaczyć na różne przybory szkolne. Wiele osób decyduje się na zakupy w supermarketach i na bazarze, gdzie ceny poszczególnych rzeczy bywają nawet o kilka złotych niższe niż w sklepach papirniczych. Najważniejszy jest plecak, który w zależności od wielkości i materiału, z jakiego jest uszyty, kosztuje 30 – 100 złotych. W następnej kolejności zeszyty, których cena zależy od wielkości, grubości i tego, czy



Czego do szkoły potrzebuje pierwszoklasista?

**EDYTA:**  
– Do szkoły potrzebuję plecak, zeszytów i różnych książek. Piórniki już mam, różowy z Barbie. Sama go sobie wybrałam. W piórniku są: kredki, gumka, pisaki, długopis i mały notesik na różne zapiski. Zeszyty i plecak też mam z Barbie. A w szkole będę się uczyć z moimi przyjaciółkami z przedszkola.

Lukasz MENDYCHOWSKI

są w twardej, czy miękkiej oprawie. Wynosi ona od jednego do kilkunastu złotych. Piórniki: od 10 złotych bez wyposażenia, 25 złotych i więcej z wyposażeniem. Długopisy, ołówki, gumki do mazania, klej, pędzelki do malowania, notesiki na zapiski – od zło-

tówki wzwyż. Pisaki, kredki, farby, blok rysunkowy, kolorowe długopisy – od kilku do kilkunastu złotych. Nie można też zapomnieć o stroju na wf. i trampkach. Zapłacimy za to kolejne 30 – 50 złotych.

MSZ

**C**o roku przed rozpoczęciem roku szkolnego rodzinom, które pobierają zasiłek rodzinny i w których dochód na jednego członka rodziny nie przekracza 504 zł, a w przypadku dziecka z orzeczoną stopniem niepełnosprawności 583 zł, przysługuje dodatek z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego. Dodatek wynosi 100 złotych. Natomiast rodziny, w których dochód na jednego członka rodziny nie przekracza 316 złotych mogą się starać o jednorazowy zasiłek celowy. Jest on wypłacany w kwocie 50 – 300 złotych. O wysokości zasiłku decyduje pracownik socjalny, który dokonuje oceny sytuacji materialnej rodziny.

**K**omplet książek do klasy pierwszej szkoły podstawowej kosztuje około 180 złotych. Do tego trzeba jeszcze kupić plecak, piórniki, długopisy, kredki, farby, pisaki, blok rysunkowy, trampki, strój na wf. i wiele innych rzeczy. Za wszystkie zakupy zapłacimy nawet 700 złotych. Z rozpoczynającego się roku szkolnego najbardziej cieszą się właściciele księgarni i antykwariatów. To okres, w którym najwięcej zarabiają.

### ŻURAWICA:

Co drugi pierwszoklasista otrzymał już wyprawkę szkolną

# 70 uśmiechniętych buzi

W gminie Żurawica zastosowano prostą, ale jakże pożyteczną zasadę: nie dajemy pieniędzy, dajemy wyprawkę.

Czwartego września rozpoczyna się nowy rok szkolny 2006 – 2007. Sierpień to miesiąc, w którym rodzice muszą w domowych budżetach znaleźć pieniądze na szkolne zakupy. A te słono kosztują. Kilkanaście dni temu z pomocą rodzicom w Żurawicy przyszła gmina. Za własne pieniądze kupiła wyprawki dla 70 pierwszoklasistów, czyli dla co drugiego młodego człowieka rozpoczynającego szkolną przygodę.

Rozprowadzaniem zestawów, które zawierają m.in. nowe książki, kolorowe długopisy czy flamastry zajął się Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. – Bardzo się cieszymy z tej niespodzianki, bo musieliśmy

wydać od 150 do 200 złotych. Niczego nie musimy już kupować, oczywiście oprócz butów – mówi matka jednego z pierwszoklasistów z Żurawicy.

mars

**40** procent pierwszoklasistów z województwa podkarpackiego otrzyma bądź już otrzymało darmowe podręczniki. To ponad 9 tys. uczniów, objętych programem „Wyprawka szkolna”. W pierwszej kolejności otrzymają je uczniowie z rodzin, w których dochód na osobę nie przekracza 316 zł. W szczególnych przypadkach wsparcie mogą otrzymać dzieci z rodzin o wyższych dochodach, o tym jednak zadecydują szkolne komisje stypendialne. Ministerstwo Edukacji Narodowej przyznało gminom z naszego regionu ponad 870 tys. złotych na zakup podręczników. Suma ta jednak okazała się niewystarczająca i samorządy muszą dołożyć ok. 30 tys. zł. Zakupami podręczników zajmują się gminy lub szkoły.

JAROSŁAW, ŁAZY KOSTKOWSKIE: Kontrowersje wokół rozbiórki starej szkoły

# Ludzie mieszkają w gorszych warunkach

Proboszcz wezwał parafian, by przyszedli pomóc przy rozbiórce starej szkoły. Niektórzy mieszkańcy Łazów Kostkowskich twierdzą, że budynek ten można by jeszcze wykorzystać, choćby na mieszkania socjalne.

Jedna z mieszkanki tej dzielnicy Jarosławia (nazwisko do wiadomości redakcji) opowiada, że parafianie, którzy wyszli z kościoła po nabożeństwie, na którym ksiądz ogłosił rozbiórkę szkoły, krytykowali decyzję proboszcza. – Nie tylko ja uważam, że budynek jest jeszcze dobry, drzewo jest zdrowe i szkoda by było, gdyby tak jedną decyzją zniszczyć coś, co budowano w czynie społecznym. Można by było wyremontować go i urządzić mieszkania socjalne. Ludzie mieszkają w znacznie gorszych warunkach – twierdzi.

Z takim zdaniem nie zgadza się przewodniczący rady dzielnicy nr 7 Zenon Skrzypek: – Ten budynek grozi zawaleniem, kto odważyłby się tam mieszkać? Uczylem w nim kiedyś. Już wtedy sufit w jednym pomieszczeniu podparty był stępem. Koszt remontu budynku przewyższyłby wartość budowy nowego – twierdzi.

## Zagraża życiu

Podobne zdanie ma proboszcz parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego ks. Józef Machaj,

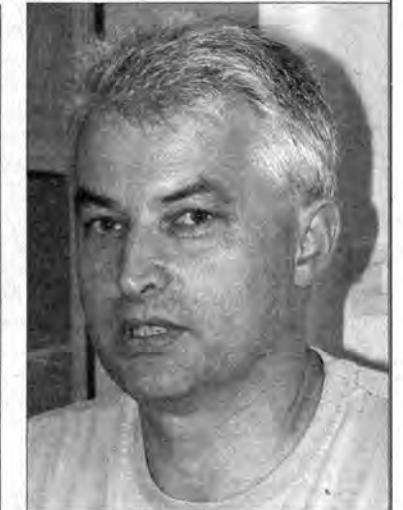


Nie wszystkim mieszkańcom dzielnicy Jarosławia – Łazów Kostkowskich – podoba się pomysł proboszcza aby rozebrać starą szkołę.

który zwrócił się do rady miasta z wnioskiem o przekazanie mu działki wraz z budynkiem. Rada miasta na jednej z sesji zdecydowała, że sprzeda pa-

rafii działkę wraz z budynkiem za jeden procent wartości. Zastrzegła tylko, że ksiądz musi wykorzystać obiekt do celów kultu religijnego. – Planowaliśmy początkowo urządzić tu świetlicę, bo takiej w tym rejonie miasta nie ma. Ale okazało się, że budynek jest tak zniszczony, iż przebywanie w nim zagraża życiu, a o jego remoncie nie ma

mowy. Byłby on bardzo kosztowny. Dach przecieka, wszystkie okna są do wymiany, nie ma tam prądu, wody, wszystkie podłogi są podniesione, a zwisające sufity w każdej chwili mogą runąć komuś na głowę. Z radą parafialną zdecydowaliśmy, że budynek rozbierzemy, zorganizujemy tu plac zabaw, a w przyszłości postawimy kapliczkę. Chcemy, by



Przewodniczący dzielnicy nr 7 Zenon Skrzypek uważa, że budynek jest zbyt zniszczony, by go remontować: – Uczylem w nim kiedyś, już wtedy sufit w jednym pomieszczeniu podparty był stępem.

teren ten był wizytówką naszej dzielnicy. Często przyjeżdżają tu na rowerach mieszkańcy miasta, mogliby tu urządzić sobie przystanek. Pomysłów jest wiele. I mam nadzieję, że je zrealizujemy. A wśród parafian, zawsze znajdują się tacy, którzy z wszystkiego są niezadowoleni – podkreśla ksiądz.

Ekz

## ŁOPUSZKA MAŁA

# Wielkie otwarcie kąpieliska

123 tysiące metrów sześciennych – tyle wody ma nowy zalew, który powstał w Łopuszce. Mieszkańcy się cieszą, bo w pobliżu nie ma żadnego kąpieliska i w lipcu, podczas upałów musieli jeździć aż do Radawy albo Ożanny.

Zalew w Łopuszce powstał w ciągu sześciu miesięcy. Byłby oddany dwa miesiące szybciej, ale tegoroczna wiosna uniemożliwiła prace przy kąpielisku. – Zbiornik ma osiem hektarów, a na jego środku jest wyspa, która w przyszłości zostanie obsadzona drzewkami ozdobnymi. Od trzech tygodni zalew jest napełniany wodą. W sumie będzie jej sto dwadzieścia trzy metry sześciennie, a w rezerwie pozostanie jeszcze sto metrów. To w razie ulewnych deszczów – informuje Jacek Sołek, burmistrz Kańczugi. Do kąpieliska woda napływa z rzeki Łopuszanki i z podziemnych źródeł. Burmistrz zapewnia, że jest czysta i bez obaw można się w niej kąpać.

## Rowerki, kajaki, pole namiotowe

Wokół kąpieliska jest 2 hektary powierzchni. Na 40 arach



mieści się plaża wyłożona piaskiem, kilkanaście metrów dalej stoi budynek socjalny z sanitariatami i kabinami prysznicowymi, także dla osób niepełnosprawnych oraz z magazynem na sprzęt wodny, który będzie można wypożyczyć. Już niedługo powstaną parkingi dla samochodów – jeden tuż przy plaży, na 60 samochodów, drugi trochę dalej. Ponadto będzie tutaj boisko do gry w siatkówkę, pole namiotowe oraz punkty z usługami gastro-

Jacek Sołek, burmistrz Kańczugi zapowiedział, że otwarcie zalewu nastąpi 20 sierpnia. Słowa dotrzymał.

nomicznymi. Atrakcją kąpieliska ma być to, że będzie można do niego dojechać kolejką wąskotorową, ponieważ tory biegną zaledwie kilkanaście metrów od zalewu.

MSZ

## PRZEWORSK

# Bawili się przy muzyce kapel podwórkowych



Kapela Podwórkowa „Śląskie Bajery” z Ornontowic.

W zajeździe-skansenie „Pastewnik” odbyło się Ogólnopolskie Spotkanie Kapel Podwórkowych.

Spotkanie Kapel Podwórkowych rozpoczęło się koncertami na ulicach i podwórkach miasta. Potem wszyscy przenieśli się do „Pastewnika”, gdzie do późnych godzin nocnych odbywały się prezentacje poszczególnych kapel. Zgromadzona publiczność bawiła się znakomicie, o czym świadczyły nieustanne tańce i gromkie oklaski po występie każdej kapeli. W spotkaniu wystąpiły: Kapela Podwórkowa „Wujka Jaśka” z

Andrychowa, „Fakiry” z Piotrkowa Trybunalskiego, „Śląskie Bajery” z Ornontowic, „Tońko” z Dynowa, „Ta Joj” z Przemysła, „Beka” z Przeworska oraz Kapela Podwórkowa Staśka Drewniaka z Sanoka. Gościnnie wystąpiła Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Tryńczy.

Organizatorem Ogólnopolskiego Spotkania Kapel Podwórkowych były: Urząd Miasta, Miejski Ośrodek Kultury i zajazd-skansen „Pastewnik” w Przeworsku.

MSZ



WARSZAWA, PODKARPACIE: Minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro bierze prokuratorów pod lupę

# Czy pijani kierowcy ponieśli dotkliwą karę?

Od kilku dni we wszystkich prokuraturach okręgowych w naszym kraju panuje zwiększony ruch. Minister sprawiedliwości chce do połowy września br. otrzymać wyniki kontroli akt spraw nietrzeźwych kierowców.

**D**wudziestego czerwca minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro wydał specjalne wytyczne, regulujące działania organów prokuratury w sprawach m.in. o wypadki drogowe popełnione przez nietrzeźwych kierowców. Kilkaście dni temu wytyczne trafiły do prokuratur okręgowych w całym kraju. Z. Ziobro zobowiązał ich szefów do opracowania wyników kontroli akt spraw pijanych kierowców do połowy września br. Prokurator generalny chce tym sposobem zmobilizować prokuratorów do walki z nietrzeźwymi kierowcami, ale również do zawodowej dyscypliny. Jego zdaniem, jest wiele przypadków, kiedy prokuratorzy godzą się z niskimi wyrokami sądów dla pijanych za kółkiem i nie odwołują się od nich. Właśnie pojednej z takich kontroli pracę stracił prokurator rejonowy ze Strzyżowa. To był pierwszy taki przypadek w Polsce.

Prokuratury okręgowe mają sprawdzić, czy prokuratorzy rejonowi domagali się odpowiednio surowych kar, a także, czy składali apelację w przypadku łagodniejszego niż żądali wyroku sądu. Mówiąc inaczej – czy pijani kierowcy za swój występ ponieśli słuszną i dotkliwą karę? Pod lupę mają trafić także sprawy umorzone. To oznacza, że do połowy września każda prokuratura okręgowa musi sprawdzić co najmniej kilka tysięcy spraw pijanych kierowców. Obecnie z prokuratur rejonowych sypią ich akta. Sprawy, w których już zapadły wyroki ale teraz prokuratorzy uznają je za zbyt łagodne, mogą ponownie trafić na wokandę. Taka możliwość dotyczy wprawdzie tylko przypadków nie starszych niż sprzed pół roku, ale kary mają być znacznie surowsze niż zapadły pierwotnie.

MG



## PROKURATOR OKRĘGOWY W PRZEMYŚLU WITOLD WRZOS:

– Musimy zbadać sprawy od 2004 roku do lipca 2006 roku. Już od tygodnia z czterech naszych prokuratur rejonowych spływają akta spraw. Nie przypominam sobie sytuacji, aby w naszej prokuraturze doszło do jakiegoś drastycznego przypadku. Raczej nie mamy sobie nic do zarzucenia. Parę lat temu był jeden przypadek lekarza z Jarostawia, który prowadził samochód pod wpływem alkoholu i wyrok nie był zbyt surowy, ale ostatecznie poniósł przewidzianą prawem karę. Łącznie zbadać musimy około 5 tysięcy spraw, czyli na każdą prokuraturę rejonową przypada ponad tysiąc. Nie wiem na razie, w ilu sprawach zapadły wyroki.

Lukasz MENDYCHOWSKI (2)



## Wyciąg z kodeksu karnego

Art. 178a

Paragraf 1: Kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Paragraf 2: Kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi na drodze publicznej lub w strefie zamieszkania inny pojazd niż określony w paragrafie 1, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Paragraf 3: W razie skazania za przestępstwo określone w paragrafie 1 lub 2 sąd może orzec podanie wyroku do publicznej wiadomości.

DYNÓW, RZESZÓW: Sprawa, która wstrząsnęła Dynowem

## Najpierw upił córkę, a potem ją zgwałcił

Aż dwa lata trwało prokuratorskie dochodzenie w sprawie gwałtu, jakiego kilkakrotnie na swojej 22-letniej córce dopuszczał się 50-letni mieszkaniec Dynowa Jan D.

Jan D. wyjechał na Półwysep Apeniński na początku wakacji 2004 r. na zbiory pomarańczy. Po kilku tygodniach dołączyła do niego 22-letnia córka. Wówczas dla młodej kobiety zaczął się horror. Prowadząca śledztwo Prokuratura Rejonowa w Rzeszowie ustaliła, że oboje mieszkali w jednym pomieszczeniu, więcej, spali w jednym łóżku. – Ustaliliśmy także, że w sierpniu 2004 roku ojciec upił dziewczynę, a potem ją zgwałcił. W innym przypadku 22-letnia kobieta dotykana była w intymne miejsca. Wiemy również, iż ojciec systematycznie podawał córce alkohol. Jesteśmy przekonani także, że oskarżony wcześniej znęcał się nad córką – powiedział prokurator Tomasz Magryś.

Po półtoramiesięcznym pobycie we Włoszech oboje wrócili do kraju. Ale Jan D. nie zaniechał bynajmniej swoich lubieżnych czynów. Ponownie dopuścił się wobec córki czynności seksualnych. Miesiąc po powrocie 22-letnia dynowianka zdecydowała się poinformować o wszystkim policję. Prokuratura bardzo szybko postawiła Janowi D. zarzuty, ale na sporządzenie pełnego aktu oskarżenia musiała czekać prawie dwa lata. Wszystko przez długi okres oczekiwania na opinię prawną z Włoch. – Chcieliśmy potwierdzić, iż przestępstwa z polskiego kodeksu karnego ścigane są również we Włoszech. Taka opinia dotarła do nas w maju tego roku. Mamy również opinie biegłych psychologów, psychiatrów i seksuologów, potwierdzające fakt, że córka skrzywdzona była przez niego gwałcona – wyjaśnia prokurator T. Magryś.

Jan D. nie przyznaje się do winy. Przebywa na wolności, ale ma zakaz opuszczania kraju. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

mars

PRZEMYŚL: Niebawem do sądu trafi akt oskarżenia wobec komornika Wojciecha K.

## Są zarzuty, a rada się dziwi...

Najpoważniejszym zarzutem wobec komornika sądowego Rewiru I przy Sądzie Rejonowym w Przemyślu jest żądanie od dłużników dwóch łapówek w wysokości 20 i 30 tysięcy złotych w zamian za odstąpienie od czynności komorniczych. Wojciechowi K. grozi 10 lat więzienia.

Śledztwo, które prowadziła Prokuratura Okręgowa w Przemyślu, zakończyło się 17 sierpnia. Komornik Wojciech K. usłyszy w sądzie cztery zarzuty. Prokuratura zarzuca mu, że w zamian za odstąpienie od egzekucji komorniczych miał żądać od dwóch dłużników łapówek w łącznej kwocie 50 tys. zł. To najpoważniejszy zarzut. Poza tym Wojciech K. odpowie za dopuszczenie do wykonywania czynności komorniczych – w co najmniej 300 sprawach – osoby, która nie miała do

tego uprawnień, zaniechanie od prowadzenia w 2002 r. na konto bankowe sądu 900 zł otrzymanych od jednego z dłużników.

Mimo rychłego rozpoczęcia procesu, komornik cały czas pracuje w swoim zawodzie. Z tym faktem od samego początku sprawy nie mógł zgodzić się prezes Sądu Rejonowego w Przemyślu Andrzej Kowalczyk, który wnioskował o zawieszenie go w czynnościach na okres postępowania dyscyplinarnego i – w dalszej kolejności – o pozbawienie możliwości wykonywania zawodu. Komisja Dyscyplinarna przy Krajowej Radzie Komorniczej (która może powołać i odwołać komornika sądowego) nie uwzględniła tego wniosku. Zarzuty prokuratury określa mianem pomówień.

Rzecznik Krajowej Rady Komorniczej Iwona Karpiuk-SucHECKA mówi, że w dokumentach, które

otrzymali z prokuratury, zarzut korupcyjny był nieudokumentowany i komisja dyscyplinarna doszła do wniosku, że Wojciech K. żadnej łapówki od nikogo nie żądał. Nie zdecydowali się na zawieszenie komornika i nie zrobią tego, dopóki nie będzie prawomocnego wyroku sądowego. Ale jeżeli zarzut korupcyjny się potwierdzi, komornik zostanie wydalony z zawodu.

mars



## RZECZNIK PROKURATURY OKRĘGOWEJ W PRZEMYŚLU DAMIAN MIRECKI:

– Akt oskarżenia trafi do sądu za kilka dni. Podejrzanemu postawiliśmy cztery zarzuty, z których żądanie dwóch łapówek ma najcięższą wagę. Pieniądże te jednak nigdy do komornika nie trafiły. W innym przypadku dopuścił się przekroczenia swoich uprawnień. W ponad 300 sprawach zlecił wykonanie czynności egzekucyjnych aplikantowi komorniczemu, który nie miał do tego uprawnień.

Komornik sądowy Rewiru I przy Sądzie Rejonowym w Przemyślu Wojciech K. został zatrzymany 23 marca przez funkcjonariuszy Wydziału Walki z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie we własnej kancelarii. 25 marca Sąd Rejonowy w Przemyślu aresztował go na miesiąc. Potem areszt został przedłużony do 23 czerwca. Komornik złożył zażalenie na to postanowienie do przemyskiego sądu okręgowego. Ten utrzymał areszt w mocy, ale postanowił równocześnie, iż możliwa jest zamiana aresztu na poręczenie majątkowe w wysokości 50 tys. zł. Poręczenie zostało wpłacone i Wojciech K. wyszedł na wolność. 18 maja wrócił do swojej kancelarii.

**PRZEMYSŁ:** Część osób pracujących przy budowie bloku TBS przy ul. Rosłońskiego narzeka, że są zmuszani do pracy w wolne soboty bez wynagrodzenia

# Wyzysk na placu budowy?

– Koledzy, którzy tam cały czas pracują, boją się cokolwiek mówić. Ja już tam nie pracuję, więc nie boję się tego powiedzieć: na budowie bloku przy ulicy Rosłońskiego panuje wyzysk pracownika. Kierownik budowy każe nam pracować po godzinach i w wolne soboty, nie płacąc nam za to. Raz poszedłem zapytać, gdzie są moje pieniądze, to mi nakrzyczał, że jak mi się nie podoba, to do widzenia – tak warunki pracy i płacy relacjonuje jeden z byłych już budowlańców.



Łukasz MENDYCHOWSKI

Pan Janusz twierdzi, że wykonawca bloku TBS przy ul. Rosłońskiego w Przemyslu wychodzi z założenia, że najważniejsze jest, aby mury piły się do góry.

Mariusz GODOS

**P**rzy ulicy Rosłońskiego w Przemyslu powstaje kolejny blok Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Głównym wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Budowlane „Resbex” sp. z o.o. z Przeworska. Obecnie zatrudnionych tam jest około 50 osób. Jedną z nich do 31 lipca był pan Janusz (imię i nazwisko do wiadomości redakcji). Mówi, że przestał pracować od czasu, kiedy poszedł upomnieć się swoje pieniądze. – Wówczas jeszcze przedłużyli ze mną umowę, ale na czas określony. Do 31 lipca, a potem do widzenia – tłumaczy, dodając: – Nie mówię już o warunkach socjalno-bytowych czy przestrzeganiu przepisów BHP, bo to jest poniżej normy. Wychodzą prawdopodobnie z założenia, że niech się mury pną do góry, a

wszystko inne na bok. Mówię o swoistym haraczu, który każdy z nas musi płacić. Zgodnie z przepisami powinniśmy pracować od godziny 7 do 15, a pracowaliśmy po trzy, cztery godziny dłużej. Nie miałem w umowie zapisane, ile godzin mam pracować. Nie miałem też napisane, że pracuję na akord. Wielu z nas bokiem wychodziła olbrzymia presja, jaką na nas wywierano, aby przychodzić do pracy również w wolne soboty. Przychodziliśmy, a potem dowiadaliśmy się, że nikt nam za to nie zapłacił. Wyliczyłem sobie prywatnie, że w samym czerwcu okradziono mnie na 247 złotych. Poza tym zmuszali nas do założenia sobie konta bankowego, a przecież prawo stanowi, że żadna firma nie ma prawa zmusić pracownika do jego założenia. Ale już wiem, z czego to wynikało:

chcieli, aby kasjerka nie musiała przyjeżdżać na budowę i wypłacać do ręki pieniądze, wysłuchując przy tym naszych narzekań – przypuszcza pan Janusz.

Inni pracownicy nie chcieli oficjalnie się wypowiadać, ale z nieoficjalnych źródeł wiemy, że również narzekają na warunki. Narzekają po cichu, za plecami, bo każdy boi się wylotu. – Raz przyjechał do nas sam prezes spółki. Mówię koledze: idź do niego i powiedz, że nie ma pieniędzy. A on mi na to, że to nic nie da, że to nic nie zmieni i machnął ręką. A ja mu na to, żeby dalej machał ręką i niech cię szachrają w biały dzień – mówi pan Janusz.

Pan Janusz zdecydował się nagłośnić całą sprawę. Już przesłał do naczelnika Urzędu Skarbowego w Przeworsku doniesienie na praktyki stosowane przy budowie

bloku TBS. Naczelnik US postanowił zainteresować sprawą Państwową Inspekcję Pracy – Okręgowy Inspektorat Pracy w Rzeszowie. Pan Janusz czeka teraz na werdykt.

**P**rezes Przedsiębiorstwa Budowlanego „Resbex” sp. z o.o. w Przeworsku Zbigniew Serwański: – Nic nie wiem na temat jakiegoś sporu czy nieporozumień. Jestem zaskoczony. Umowy z pracownikami są tak sporządzone, że nie płacimy za godziny, a za wykonaną pracę. To praca na akord. Nigdy nie mieliśmy żadnych problemów na innych budowlach. Uważam, że nieźle płacimy, bo zarobki w granicach 4 tysięcy miesięcznie to dobra płaca. U nas nikt nikogo nie ciemięży. Jest konkretna taksa za wykonany metr sześcienny i tego się trzymamy. Jeszcze nikt nikogo nie zwolnił za to, że nie przyszedł do pracy w sobotę. Szanujemy swoich pracowników, bo prawda jest taka, że jak firma nie zapłaci, to przestaje istnieć. Teraz jest tyle pracy do wzięcia, że nikt nikomu nie robi faksy. Powiem więcej – firmy wydzierają sobie pracowników. Pytam więc, jak mamy nie szanować swoich?

**MAKOWISKO:** Problem cuchnących odpadów nadal nierozwiązany

## Decyzja decyzją, a z gorzelnii śmierdzi



Ewa KLAK-ZARZECKA

Same decyzje wydane przez urzędników nie ułatwiają życia mieszkańcom Makowiska sąsiadującym z gorzelnią córki starosty Zbigniewa Mierzwy. Wytloki pochodzące z produkcji spirytusu nadal zalegają na polach, a smród rozchodzi się po okolicy.

Kilka tygodni temu starosta jarosławski po kontroli Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, który stwierdził wiele nieprawidłowości, wezwał właścicielkę gorzelnii do zaprzestania wylwania wywaru poprodukcyjnego na okoliczne pola. Zobligował ją również do przedstawienia planu zagospodarowania tych odpadów. – Decyzja decyzją, a w gorzelnii pompa pracuje cały czas, a odór jak się rozchodził po okolicy, tak nadal się rozchodzi – mówi mieszkaniec Makowiska Adam Okarmus.

Naczwartek, 17 sierpnia, starosta jarosławski wezwał do gorzelnii wszystkie strony. Podczas przeprowadzonej rozprawy administracyjnej właścicielkę gorzelnii reprezentował jej ojciec starosta przeworski Zbigniew Mierzwa. – Właścicielka nie odezwała się słowem, zaś jej ojciec, który przy każdej okazji wypiera się, ja-

koby miał coś wspólnego z gorzelnią, wbrew oczywistym faktom, twierdził, że nikt wywaru nie wylewał – relacjonuje A. Okarmus.

Starosta Z. Mierzwa przedstawił także plan zagospodarowania odpadów. Przeczytał listę odbiorców z okolic Przeworska, którzy będą nabywać wytloki do nawożenia upraw rolnych. – To jest utopia! Komu będzie opłacało się transportować wywar z Makowiska do Przeworska? To przecież nieopłacalne – podkreśla Adam Okarmus.

Mieszkańcy, wspierani podczas rozprawy przez posła PO Tomasza Kuleszę, są zawiedzeni nieobecnością na rozprawie przedstawicieli Inspektoratu Ochrony Środowiska i urzędu gminy. Liczą jednak, że starosta jarosławski podejmie konkretną decyzję w tej sprawie i ich cuchnący problem zakończy się. Starosta Tomasz Oronowicz obiecuje rozwiązać problem. Ma wprowadzić możliwość cofnięcia pozwolenia na produkcję i zagospodarowanie odpadów, ale czy z tego skorzysta? Twierdzi, że tak, ale dopiero wtedy, gdy właścicielka nie zastosuje się do składanych deklaracji.

Ekz

**LUBACZÓW:** Lasy pełne grzybów  
**Wysyp prawdziwków**



Wiesław BEK

Po ostatnich opadach deszczu obrodziły grzyby w lubaczowskich lasach. Kto żyw chwyta korbialkę i rusza w lasy w okolicach Łukawca, na Borową Górę, Futory, w roztoczańskie knieje w pobliżu Huty Różanieckiej albo do Puszczy Solskiej w gminie Stary Dzików. Okazałe grzyby znalazł też w lasach w pobliżu Huty Kryształowej koło Basznej Górnej Piotr Rawski z Lubaczowa.

Wib

MUNINA: Brakuje podłogi, wody i ogrzewania

# Pomóżmy im w budowie domu

Bogusława i Andrzej Mrozowiczowie są bezrobotni i mają jedenaścioro dzieci. Najmłodsze z nich ma 2 i pół roku, najstarsze – 18 lat. W maju zostali bez dachu nad głową. Na szczęście znaleźli się ludzie, którzy im pomogli. Ksiądz proboszcz, mieszkańcy wioski, gmina, pomoc społeczna i przedsiębiorcy wspierają ich w budowie nowego domu.

Przed powstającym domem państwa Mrozowiczów wielki ruch. Każde z jedenaścioro dzieci chce pomagać w budowie nowego domu. Chłopcy pracują z ojcem przy betoniarni, dziewczynki pomagają w nakładaniu piasku na taczki. Ich mama większość czasu spędza w kuchni i łazience – przygotowuje posiłki dla wszystkich, albo pierze zabrudzone na budowie ubrania. – Do mają mieszkaliśmy u brata, ale sytuacja rodzinna zmusiła nas do wyprowadzki. Kiedy tu przyszliśmy, nie było nawet dachu i kiedy padały deszcze, lało się nam na głowę. Tylko dzięki pomocy księdza i mieszkańców Muniny udało się szybko zrobić dach. A dzięki gminie mamy nowe okna – opowiada Andrzej Mrozowicz. Już niedługo będą też nowe drzwi zewnętrzne



i wewnętrzne. Ich komplet obiecała dać firma z Jasła.

## Najważniejsza woda i ogrzewanie

Teraz, przed zbliżającą się zimą, największym strapieniem Mrozowiczów jest brak wody i ogrzewania.

– Zimą już za kilka miesięcy, czasem zdarza się tak, że już na początku listopada są przymrozki, a my nie mamy ani ogrzewania, ani wody. Na dodatek zbliża się rok szkolny, trzeba będzie ku-

Nowy dom buduje cała rodzina Mrozowiczów, synowie mieszają zaprawę w betoniarni, córki dowożą piasek na taczkach.

pić książki, zeszyty i inne przybory szkolne, jakieś ubrania – martwi się Bogusława Mrozowicz. Potrzeb jest oczywiście o wiele wię-



**ROMAN KALAMARZ,** wójt gminy Jarosław:

– Pomagamy, jak możemy rodzinie Mrozowiczów, ale to kropla w morzu potrzeb. Gmina nie może nikomu wybudować domu, ale może szukać darczyńców, którzy w budowie pomogą. To właśnie robimy. Ponadto z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej rodzina dostaje różne świadczenia i zasiłki. Naprawdę dużo im pomagamy. Teraz szukamy kogoś, kto przed zimą podłączyłby wodę, zrobił podłogi i ogrzewanie.

**W**szystkie osoby dobrego serca, chcące pomóc rodzinie Mrozowiczów w dokończeniu budowy domu prosimy o kontakt z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Jarosławiu, nr tel.: (016) 624 86 29 lub z naszą redakcją, nr tel.: (016) 670 22 00 wew. 47.

Lukasz MENDYCHOWSKI (2)

cej, nie ma zrobionej podłogi i brakuje mebli. Dlatego każda, nawet najmniejsza pomoc jest im teraz potrzebna.

Małgorzata SZTURM

PRZEWORSK: Kłopoty mieszkańców centrum miasta

# Dziecięce zabawy w siedlisku szczurów

Śmietnik z dachem pokrytym eternitem, obok dawne wejście do kotłowni, w którym siedlisko urządziły sobie szczury – tak wygląda podwórko, na którym bawią się dzieci z ulicy Jagiellońskiej!

W bloku nr 3 przy ulicy Jagiellońskiej, w samym środku miasta, mieszka 60 rodzin. Naprzeciw bloku jest śmietnik i wejście do dawnej kotłowni. – To właśnie o to toczy się cały bój – mówią mieszkańcy bloku (imiona i nazwiska do wiadomości redakcji). – Zarówno śmietnik, jak i kotłownia należą do TBS. Niektórzy kotłownię wydzierżawili na garaż. Ale to nie o samą kotłownię chodzi, tylko o wejście do niej. To wejście jest kompletną ruiną, na samym dole jest tak brudno, że szczury urządziły tu sobie siedlisko. Zaś obok stoi śmietnik z eternitowym dachem. Dzieci skaczą po dachu śmietnika, bawią się na schodach prowadzących do kotłowni, wspinają się na barierki, które są przy nich umieszczone. Tylko patrzeć, jak na tych murach ktoś sobie zrobi krzywdę – opisują. Mieszkańcy twierdzą, iż wielokrotnie interweniowali w TBS i prosili, aby zabezpieczono wejście do kotłowni i zdjęto szkodliwy eternit z dachu. Zwracali się również



do swojego zarządcy, ale też nie zrobił.

## Eternit zniknie, schody też

Władysław Stecko, prezes TBS w Przeworsku: Śmietnik jest naszą własnością, ale użytkuje go wspólnota. Są trzy możliwości rozwiązania problemu z eternitem. Możemy rozebrać śmietnik albo wykonać remont dachu. Jednak kosztami remontu obciążilibyśmy dzierżawców. Dzierżawcy mogą też sami wykonać remont. Która z tych opcji będzie wykonana, to zależy od za-

Jeszcze w tym roku eternit zniknie z dachu tego śmietnika, w pobliżu którego codziennie bawią się dzieci.

rzędcy, na decyzję którego czekamy. Natomiast kwestię rozwiązania sprawy z wejściem do byłej kotłowni rozwiążemy w najbliższym czasie – zamurujemy je i zasypujemy.

Zarządca bloku przy ul. Jagiellońskiej 3 informuje, że w tym roku eternit zostanie usunięty. – Podczas posiedzenia wspólnoty mieszkaniowej ustaliliśmy, iż

Prezes TBS obiecuje rozwiązać sprawę zaśmieconego wejścia do kotłowni. W najbliższym czasie zostanie ono zamurowane i zasypane.

eternit zostanie usunięty. Blacha już jest zamówiona. Niestety, później to my będziemy musieli płacić za utylizację eternitu. Będzie ona kosztowała około tysiąca złotych – mówi Janusz Para.

MSZ

ŁOPUSZKA MAŁA:

# Pracują przy remoncie własnych mieszkań Za dobre wyniki w nauce

W Domu Dziecka Fundacji Wzrastanie w Łopuszce mieszka 44 wychowanków. 17 z nich osiągnęło już pełnoletność, studiuje, albo od października rozpoczyna studia. Za dobre wyniki w nauce w tym roku otrzymają mieszkania.

Samorządy nie mają wolnych mieszkań dla pełnoletnich wychowanków domów dziecka, którzy po skończeniu 18. roku życia powinni się usamodzielniać i dlatego postanowiliśmy wziąć sprawę w swoje ręce. Szukamy wolnych mieszkań, a potem sponsorów, którzy mieszkania te pomogą nam wyremontować – informuje Jan Bury, dyrektor Domu Dziecka Fundacji Wzrastanie w Łopuszce Małej. W tym roku wychowankowie wprowadzą się do osiemnastu nowych mieszkań: dwunastu w Przeworsku i sześciu w Rakszawie. Te ostatnie przekazane zostały przez Kurię Metropolitalną w Przemyślu.

Pierwsi lokatorzy pojawią się w Rakszawie. Nastąpi to prawdopodobnie już w listopadzie. Obecnie w lokalach prowadzony jest remont. Pracują przy nim przyszli lokatorzy. – Ich praca przy remontach mieszkań, z jednej strony przyspiesza termin wprowadzenia się do nich, a z drugiej, spełnia funkcję wychowawczą – dodaje dyrektor.

MSZ

**CENTROFARB** WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR MIKEA NA PODKARPACIU

Przemyśl, ul. Jasińskiego 58  
tel./fax: (016) 676-87-13 do 14  
SKLEP FIRMOWY: Przemyśl  
ul. Lelewela 11, tel. (016) 679-04-62

**mikea**

- największy wybór drzwi i witraży
- szeroka gama kolorów farb i lakierów
- materiały budowlane i wykończeniowe

**PROMOCJA na tynki elewacyjne**

**TERMO BRAVO**

- dostawa do klienta gratis

**DRĘHO-HOLZ**

Jeśli się zdecydujesz, od ręki kupujesz.

Zapraszamy do współpracy firmy i hurtownie. Możliwość korzystania z dużych zapasów magazynowych.

30974

**HÖRMANN**  
Bramy • Drzwi • Napędy  
AUTORYZOWANY PARTNER

**DOPS**

RZESZÓW, ul. Okulickiego 14  
tel. (0-17) 863-53-80,  
tel./fax 863-76-74  
JAROSŁAW, ul. Krakowska 50a  
tel. (0-16) 621-01-12

ZAPRASZAMY DO NOWEGO ODDZIAŁU:  
Przemyśl, ul. Grunwaldzka 47  
tel. (0-16) 670-87-98

31936

**TAXI EURO**

miejsce postoju:  
**ul. bpa Glazera**

TEL. (0-16) **670-20-00**

27529

**Rajtex - Bis**

**FABRYKA OKIEN i DRZWI PCV i AL.**

OFERUJE:

- OKNA i DRZWI
- PARAPETY
- ROLETY i ROLETKI
- ŻALUZJE
- MOSKITIERY
- BRAMY GARAŻOWE

ZAPEWNIAMY:

- DORADZTWO, POMIAR
- TRANSPORT, MONTAŻ
- SERWIS

OSTRÓW 418 A  
tel. (016)6710424  
PRZEMYŚL  
ul. REJTANA 4  
tel. (016)6750359

3 - 5 komorowe  
bezołowiowe  
PlusTec

www.rajtexbis.pl

33262

**albatros** BIURO TURYSTYKI

**CODZIENNE PRZEWOZY FIRMY „SINDBAD”**  
Anglia, Walia, Szkocja,  
Szwajcaria, Francja, Niemcy

**NAJLEPSI JEŹDŹĄ Z NAJLEPSZYMI**

Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 26, tel./fax (016) 6780282

33036

**Supers RADIO TAXI 24h**

**96-23**  
(016)-6704044

Bezpłatne zamawianie:  
**0800-442244**

Dla stałych klientów 10% zniżki

NAJTANIEJ W MIEŚCIE:  
opłata początkowa - 4 zł  
następne kilometry - 2 zł

Postoje: Rynek Starego Miasta,  
Grunwaldzka - Narutowicza,  
Szpital Monte Cassino, os. Kmiecie

27408

**ECHO TAXI**  
os. BOREŁOWSKIEGO

**10% TANIEJ NA TELEFON**

**670 32 32**

ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!  
**KARTA STAŁEGO KLIENTA**

27526

**RADIO TAXI „GALICJA” - rok założenia 1995**

**96-21 lub 0800 111 111**  
dostępny we wszystkich sieciach komórkowych

Infolinia - bezpłatne zamawianie

- zakupy na telefon
- przesyłki kurierskie

**CAŁĄ DOBĘ** (0-16) **670-79-70**

27520

Ogłoszenia **drobne**

**PRACA**

Oferty pracy:  
szukaj na naszych łamach w ogłoszeniach drobnych

**ŻYCIE PODKARPACIE**

**CENY PRODUCENTA**

**Castrol**

**LOTOS**  
PETRO-CANADA

**Wymiana oleju GRATIS!**

tel. (016) 678-65-10

Czynne: pon.-pt. 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>  
sobota 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

**J. HOCEK**

MECHANIKA SPAWALNICTWO  
POJAZDOWA NAPRAWY  
BLACHARSTWO POWYPADKOWE  
I LAKIERNICTWO KONSERWACJE  
NAPRAWA UKŁADÓW WYDECHOWYCH

**WYMIANA, WYWAŻANIE, WULKANIZACJA I NAPRAWA OPON**  
Sprzedaż opon bieżnikowanych i nowych

**UWAGA!**  
Gdy nie masz miejsca w domu na przechowanie swoich opon, zmienione u nas opony możesz pozostawić na przechowanie bezpłatnie

W ofercie:  
• wymiana płynu hamulcowego SYSTEMEM BEZINWAZYJNYM  
• sprzedaż tłumików  
**MONTAŻ GRATIS!**  
- wszystkie marki pojazdów

31368

**FARBBY**

- ✓ DO WNĘTRZ
- ✓ NA ELEWACJE
- ✓ NA DACHY
- ✓ KLEJE I LAKIERY DO PARKIETU

**MIESZALNIA KOLORÓW**

**ELEWACJE**

- ✓ DOCIEPLENIA NA WELNIE I STYROPIANIE
- ✓ PODBITKI DACHOWE
- ✓ PARAPETY
- ✓ IZOLACJE DO FUNDAMENTÓW

Miła obsługa!  
Fachowe doradztwo!  
Możliwość zwrotu towaru!  
Dowóz towarów do klienta! Krótkie terminy!

**GREINPLAST**

ul. Batoiego 1 tel. 016 676 00 52

32928

**JODŁÓWKA:** Prace konserwatorskie w XVIII-wiecznym kościółku

# Malowidła na suficie

**P**roboszcz parafii ks. Kazimierz Wójcikowski wyjaśnia, że w tym roku zostanie wykonana tylko część prac. Ze względu na wysoki koszt konserwacji zostanie zakończona w 2007 r. – Część pieniędzy pozyskaliśmy od konserwatora zabytków, część od marszałka województwa. Od funduszy będą zależały przyszłoroczne prace, chcemy bowiem odstąpić rysunki pod malowidłami na suficie kościoła – dodaje.

Kościółek, tak potocznie nazywany przez miejscowych, przez 90 lat był miejscem przechowywania cudownego obrazu Matki Bożej Pocieszenia. – Dopiero po wybudowaniu i poświęceniu parafialnego kościoła w 1871 roku cudowny obraz przeniesiono do

XVIII-wieczny kościółek stojący tuż przy Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Jodłówce nabiera blasku. Obecnie trwają prace konserwatorskie malowidła Matki Bożej Niepokalanej na suficie kościoła.

nowej świątyni. Od tego czasu kościółek niszczał. Dopiero po usunięciu religii ze szkół kościółek został odremontowany, a w jego wnętrzu urządzono salę katechetyczną. Po powrocie religii do szkół kościółek jest udostępni-

ny pielgrzymom – opowiada ks. K. Wójcikowski. To nie jedyne prace konserwatorskie i remontowe w sanktuarium. Najważniejsze prace są dopiero przed nimi, czyli wymiana okien w kościele i położenie kostki wokół kościoła. Ekz



Matka Boża Niepokalana zdobi sufit małego kościołka, w którym przez 90 lat przechowywany był cudowny obraz.

**JAROSŁAW:** Uroczystości w Cerkwi Przemienienia Pańskiego

## Modły przed ikoną Brama Miłosierdzia

Przed dwa dni, 19 i 20 sierpnia, Cerkiew Przemienienia Pańskiego w Jarosławiu była miejscem uroczystości związanych z 10. rocznicą koronacji Matki Bożej na ikonie Brama Miłosierdzia.

Modlitwom przewodniczył metropolita przemysko-warszawski Kościoła grekokatolickiego abp Jan Martyniak. Jubileuszowe uroczystości koronacji połączone zostały z obchodami 60. rocznicy likwidacji Cerkwi grekokatolickiej w Polsce. I właśnie do faktu prześladowań nawiązał w Słowie Bożym do zgromadzonych abp J. Martyniak. Mówił o

okrutnym losie 200 tys. deportowanych Ukraińców, więzionych duchownych i zniszczonych świątyniach. 20 sierpnia nabożeństwo odprawił kardynał Lubomyr Huzar. Na uroczystości przybyło około dwóch tysięcy pielgrzymów z różnych stron kraju i świata.

Jarosławska parafia grekokatolicka przed wysiedleniem liczyła kilka tysięcy wiernych. Obecnie jest ich ok. 200. Mimo to kult słynącej cudami XVII-wiecznej ikony Brama Miłosierdzia nie ustaje. Jarosławska Matka Boska wysłuchuje ponoć prośb zwracających się do niej o pomoc. Srebrne wota ikony mają co najmniej

Tuż po II wojnie światowej we wszystkich państwach socjalistycznych kościoły grekokatolickie utraciły szkoły i majątki. Po przesiedleniach duchowieństwa i całej hierarchii biskupiej na Ukrainę w Polsce rozpadła się struktura tego Kościoła. Cerkiew w Jarosławiu, jak wiele innych, popadała w ruinę. Sytuacja nieznacznie zaczęła się poprawiać dopiero w 1956 r. Diecezję przemyską obrządku bizantyjsko-ukraińskiego reaktywowano w 1991 r. Sytuację zmieniły demokratyczne przemiany w Polsce i decyzje Ojca Świętego Jana Pawła II.

200 lat. Jak stara jest ona sama i kto ją wykonał – tego nie wiadomo. 10 lat temu koronował ją papież Jan Paweł II. MG

**PRZEMYŚL:** Jako jedna z nielicznych może się poszczycić tym wyróżnieniem

## Elitarna odznaka



Jolanta Lemisz podczas odbierania elitarniej odznaki.

Dyrektorka Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Przemyślu otrzymała elitarną Złotą Odznakę Honorową Stowarzyszenia Geodetów Polskich.

Jolanta Lemisz jest jednym z nielicznych geodetów w naszym regionie, którzy mogą poszczycić się tego typu odznaczeniem, najwyższym rangą, przyznawanym przez stowarzyszenie. Zanim trafiła do pracy w starostwie, była twórcą i przewodniczącą koła Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Biurze Urządzania Lasu. Podczas po-

dejmowania decyzji o przyznaniu odznaczenia brano również pod uwagę zaangażowanie w organizację ośrodka, w którym Jolanta Lemisz pracuje teraz. – Pomieszczenia do których przyszliśmy, były w bardzo złym stanie. Wszyscy włożyliśmy w remont i organizację bardzo dużo pracy – powiedziała nam Jolanta Lemisz.

Odznakę wręczył Jolancie Lemisz starosta przemyski Stanisław Bajda podczas ostatniej sesji rady powiatu 17 sierpnia br. (lew)

**JAROSŁAW:** Odkopali mur obronny miasta

## Odkryli część rotundy



Archeolog Edmund Mitruś oraz Małgorzata Schild przy badaniu muru obronnego.

rów i kanałów mogą mieć wartość archeologiczną. Zlecił burmistrzowi miasta zbadanie ich pod względem archeologicznym i architektonicznym. Zajął się tym Pracownia Badań i Nadzorów Archeologicznych z Lublina. Jej przedstawiciel, archeolog Edmund Mitruś twierdzi, że odkryte mury obronne pochodzą z XVII wieku. – Nie mają one wartości materialnej, ale wielką wartość archeologiczną. Ich datowania dokonaliśmy na podstawie znalezionych naczyń, glinianych kafli i monet – mówi archeolog. Twierdzi, że odkryte mury są fragmentem tzw. rotundy jarosławskiej, która była częścią fortyfikacji i służyła do przedostawiania się z miasta do fosy, obecnej ulicy Tarnowskiego. Prace archeologiczne nadzoruje inspektor ds. archeologii w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków Małgorzata Schild. Twierdzi ona, że wykopane w ostatnich dniach znaleziska są obecnie dokumentowane. Ekz

Fundamenty murów obronnych, fragmenty naczyń i glinianych kafli oraz monety pozwalają archeologom na określenie wieku relikwii odkrytych podczas prac przy remoncie muru oporowego.

W tym roku radni miejscy przeznaczyli 140 tys. zł na remont muru oporowego za jarosławską halą targową. To tyl-

ko część inwestycji. Na następny rok zaplanowano wybrukowanie placu targowego za halą, wybudowanie dodatkowych schodów do Państwowego Ogniska Baletowego oraz remont schodów łączących rynek z ulicą Tarnowskiego. Prace remontowe wstrzymał jednak wojewódzki konserwator zabytków, który uznał, że odkryte podczas wykopów fragmenty mu-

## DYNÓW: Nietypowe zawody Zaproszenie na wyścigi drezyn

Tuż przy Karczynie pod Semaforem w Bachórze, 27 sierpnia o g. 15 rozpocznie się I Dynowski Wyścig Drezyn Wąskotorowych o Puchar Semafora.

W wyścigu weźmie udział sześć drużyn reprezentujących miasto i gminę Dynów. Drużyny będą musiały wykazać się nie tylko tężyzną fizyczną, ale tak-

że sprytem. Odcinek do przejechania jest niedługi, za to trzeba dość szybko zahamować i ruszyć w przeciwnym kierunku. Właściciel Karczynie pod Semaforem zaprasza wszystkich miłośników kolei na zawody. Patronat medialny nad imprezą objęła nasza redakcja. G.Sz.

**RADAWA** (gm. Wiązownica): Po raz szesnasty zjechali miłośnicy motocykli, starych i tych najnowszych

# Słychać było tylko ryk motorów

Organizatorem XVI Złotu Motocykli Ciężkich i Zabytkowych był Jarosławski Klub Motorowy i Ratownictwa Drogowego, któremu prezesuje Janusz Sieradzki – mówi Bogdan Misiek, komandor złotu. W tym roku do Radawy przyjechało 148 maszyn, począwszy od motocykli zabytkowych, pamiętających czasy II wojny po najnowsze japońskie ścigacze. Były też coraz bardziej modne czterokołowce, tzw. quady. Uczestnicy złotu oprócz prezentacji motocykli i umiejętności jeździeckich mogli popisać się w różnych męskich dyscyplinach, takich jak: przeciąganie liny, toczenie beczki z piwem czy dzwiganie żelaznej kuli. Ratownicy medyczni przygotowali dla wszystkich uczestników złotu praktyczny kurs udzielania ofiarom wypadków drogowych pomocy przedmedycznej. Misterem złotu, czyli najciekawszym i najlepiej zachowanym motocyklem zabytkowym został radziecki M-72, popularna w armii „emka” wzorowana na niemieckim BMW. Jej właściciel Leszek Krupa z Leżajska rekonstruował ją osiem lat i zadbał nawet o takie szczegóły jak karabin maszynowy Diegtariewa zamocowany w koszu.

Komandor podkreślił znakomitą atmosferę, jaka panowała podczas trzech złotych dni.

J.S.



Wyglądało to groźnie, ale był to jedynie kaskaderski pokaz upadku z motocykla.



Jak widać, motocykle „kręca” nie tylko mężczyźni.



Bogdan Misiek, komandor XVI Złotu Motocykli Ciężkich i Zabytkowych.

Przejazd przez równoważnię motocyklem z boczną przyczepką wymagał sporych umiejętności.



Na takie „fruwanie” mogli sobie pozwolić tylko najlepsi.

**PRUCHNIK:** Targi, jakich mało

## Zjechali twórcy z całego Podkarpacia

Ponad 30 wystawców z terenu niemalże całego województwa podkarpackiego wzięło udział w IV Targach Sztuki Ludowej „Pruchnickie Sochaczki”.

Swoje wyroby zaprezentowali malarze, rzeźbiarze, garncarze, twórcy rekwizytów, koronkarki, tkaczki, hafciarki, a nawet producenci miodu. Można też było posmakować wyrobów kulinarnych, m.in. wsiemiennych pierogów z ciocierczy przygotowanych przez panie z Orłów. Na zakończenie zgromadzona publiczność podziwiała kabarety wiejskie, które wzięły udział w przeglądzie. Impreza odbywająca się na stadionie w Pruch-

niku połączona została z gminnymi dożynkami. Święto plonów rozpoczęło się Mszą Świętą, po której mieszkańcy poszczególnych wsi z terenu gminy zaprezentowali wieńce dożynkowe. „Sochaczki” to nazwa, która używana była niegdyś na terenie Pruchnika na określenie rodzaju handlu. Organizatorami Pruchnickich Sochaczek były: Centrum Kulturalne w Przemysłu, Gminne Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Pruchniku, Urząd Gminy w Pruchniku i Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Pruchnickiej w Pruchniku.

Do Pruchnika przyjechali przedstawiciele gminnych zawodów, m.in. garncarstwa.



(lew)

**JAROSŁAW**

## Świeży oddech ewangelii

*Tu es Petrus* – oratorium poświęcone Ojcu św. w wykonaniu kieleckiego chóru i orkiestry Filharmonii Świętokrzyskiej pod dyrekcją Piotra Rubika, rozśpiewana Magda Anioł przyciągała tłumy młodych ludzi do siebie i Boga, koncert muzyki poważnej w wykonaniu światowej sławy skrzypka Japończyka Jin Matsuno oraz śpiewogra *Pielgrzym z Dobromila* to atrakcje przygotowane dla wiernych z okazji jubileuszu 25-lecia parafii pw. Chrystusa Króla w Jarosławiu.

*znawskie Słowiki*. – To, co dzieje się w parafii księdza Andrzeja Surowca spotyka się może nieraz z krytycznym spojrzeniem. Ale tak trzeba przemawiać do wiernych, to świeży oddech ewangelii – podkreślał podczas homilii abp. Józef Michalik. Uroczystości parafialne przyciągnęły rzesze nie tylko parafian i mieszkańców miasta, ale także wiernych z całego regionu.



Piotr Rubik podczas jarosławskiego występu.

Mimo wysokiej ceny biletów dzieło kompozytora Piotra Rubika i poety Zbigniewa Książka wysłuchało w kościele ponad 800 osób. Kolejne 400 osób, którym nie udało się zakupić biletów lub nie było ich na nie stać, obejrzało relację z koncertu na telebimie w Katolickim Centrum Kultury tuż obok świątyni.

To wszystko połączone zostało z corocznym piknikiem charytatywnym pn. „Wszyscy jesteśmy braćmi” zorganizowanym na przystani nad Sanem i dedykowanym osobom niepełnosprawnym. Obchodziliśmy uroczystą Mszę św. odprawioną pod przewodnictwem abp. Józefa Michalika i uatrakcyjniona występem chóru prof. S. Stuligrósza Po-

Rozmowa z Magdą Anioł, koncertującą podczas jubileuszu 25-lecia parafii pw. Chrystusa Króla w Jarosławiu

## To co w duszy gra, gra i na scenie

Zaczynała jako wokalistka country. Dziś w czasie koncertów śpiewa i mówi o Bogu. – Pan Bóg daje mi siłę, dlatego potrafię otworzyć się i mówić otwarcie o tym, co przeżyłam. Słyszymy, że to jest właściwa forma dotarcia do młodych ludzi – mówi Magda Anioł w rozmowie z dziennikarką ŻP.



dzięki Twojemu śpiewaniu odnalazł sens życia, odnalazł Boga?

– Wiele razy. Dlatego czuję, że to co robimy, ma wielki sens. Tak się składa, że wszyscy członkowie zespołu są muzykami z wykształcenia, po studiach muzycznych, i że jest to łączenie swojego zawodu, pracy i pasji. Ale mam poczucie, że jest to coś więcej. Może misja to za duże słowo, ale po tych esemesach, mejlach wiem, że piosenki pomagają w konkretnych momentach życia. Dostałam list od skazanego z więzienia, że pomogliśmy mu przetrwać te trudne chwile. Ktoś na przykład wchodził w jakiś dziwny związek i po rekolekcjach z naszym świadectwem, zmieniał swoje decyzje, rozumiał błędy. Tak się składa, że i ja, i Adam jesteśmy po przejściach. Adam ma stwierdzoną nieważność małżeństwa, ja tak samo. Każdy ma inny przypadek, ale możemy po-

przez nasze trudne doświadczenia, nasze wcześniejsze wybory, być może uchronić kogoś przed złem.

Wyglądasz na nastolatkę, ale jesteś osobą dojrzałą, po niedanym małżeństwie, masz dorastającą córkę...

– Wiele razy dostaję esemesy: „Cześć! Jestem Ania, chodzę do drugiej gimnazjum, a ty do której? Czy możemy korespondować?”. Są takie przeżabawne sytuacje, ale zawsze, gdy jest okazja, mówię o tym, że jestem kobietą po przejściach, mam 34 lata i jedenastoletnią córkę. Nie wstydzę się tego, nie czuję się gorsza, bo różnie się w życiu układa. Ale jeżeli zaufa się Bogu, czyta się Pismo Święte, opiera na modlitwie, to Bóg pomaga. Tylko musi być ta współpraca z Nim.

Rozmawiała EWA KŁAK-ZARZECKA

Jak to się stało, że zrezygnowałaś z zapowiadającej się kariery na scenie country i zaczęłaś śpiewać piosenki religijne?

– Country to był przypadek. Ktoś potrzebował wokalistki do zespołu i zaproponował to właśnie mnie. Był to mój początek, który bardzo pomógł przełamać pewne bariery, oswoić się ze sceną. Później nastąpiła we mnie przemiana. Powrót do Kościoła, od którego odeszłam na kilka lat. Jeżeli człowiek robi coś z serca, to ma potrzebę tym się dzielić. Dlatego muzyka poszła w tym kierunku. To, co w duszy grało, grało i na scenie.

Podczas koncertów dajesz swojej publiczności spontaniczne świadectwo o Bogu. Czy wcześniej przygotowywałaś się do koncertów?

– Niejednokrotnie, jadąc na koncert, mam zupełną pustkę. Nie jestem w stanie powiedzieć nic. Ale gdy staję na scenie, Duch

Święty na mnie sypława i otwieram się. Uświadamiam sobie, jak jesteśmy słabi, że upadamy każdego dnia, że ulegamy różnym grzechom. I o tym mówię. Moje życie w pewnym momencie bardzo się przewartościowało i nawet teraz brakuje mi czasami zaufania. Ale Pan Bóg dodaje mi siłę, dlatego potrafię otworzyć się i mówić otwarcie o tym, co przeżyłam. Dochodzą do nas echa koncertów, że to jest właściwa forma dotarcia do młodych ludzi, bo oni chętniej słuchają o swoich problemach w piosenkach i więcej z nich wynoszą niż z niejednego umoralniającego kazania.

Czy zdarza się, że ktoś przychodzi po koncercie czy pisze mejla, że

## JAROSŁAW: Wielki odpust Zielna u dominikanów

Odpust u dominikanów w święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, czyli Matki Bożej Zielnej to jarosławski tradycja. Nie tylko mieszkańcy miasta, ale także okolicznych wiosek przyjeżdżają tu, by podczas Mszy św. odpustowej pomodlić się do Matki Bożej Bolesnej, a potem kupić calusy, piernikowe serca, drewniane koniki czy gliniane patzki dla swoich pociech.



Ekz



**JAROSŁAW**

W sobotę uczestnicy XVI Złotu Motocykli Zabytkowych i Ciężkich w Radawie przybyli do Jarosławia, gdzie w Rynku miasta odbyła się parada pojazdów.

MSZ

Ryk silnika i zapach spalonych gum pod jarosławskim ratuszem.









Wtorek 29 sierpnia

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	TVP 3	POLECAMY
6.00 Kawa czy herbata?	6.20 Ocean Avenue (68)	6.00 Wstawaj! Gramy! – program rozrywkowy	6.10 Uwaga! – magazyn	6.20 Echa dnia	<b>WTOREK – Polsat 20.45</b>  <b>Zagubione serca</b> – dramat obyczajowy, USA 1999, reż. Sydney Pollack, wyk.: Harrison Ford, Kristin Scott Thomas, Charles Dutton, Paul Guilfoyle, Bonnie Hunt, Dennis Haysbert, Susanna Thompson. (175 min)
8.00 Wiadomości	7.10 Telezakupy	7.00 Adam i Ewa (140) – serial obyczajowy, Polska 2001	6.30 Telesklep – reklama	6.45 Telezakupy	
8.10 Pogoda	7.25 Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki (32)	7.30 Rodzina zastępcza (221) – serial komediowy, Polska 2005	7.25 Usterka – serial fab.-dok.	7.00 Telekurier – cykl reportaży	
8.15 Kwadrans po ósmej	8.05 Na dobre i na złe (46)	8.30 Gra w ciemno – program rozrywkowy	7.55 Rozmowy w toku – talk show	7.25 Książki z górnej półki	
8.30 Kucyki z Gwiezdnego Wzgórza (12)	9.00 Spiewające fortepiany	9.30 Quizmania – teleturniej	8.55 Wykręć numer – teleturniej	7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 20.30, 21.30, 22.30, 2.05 – Kurier, Sport, Pogoda	
8.40 Sąsiedzi (28)	9.55 Raj na ziemi (dok.)	10.30 TV market	11.10 Detektywi – serial fab.-dok.	7.45 Aktualności	
8.45 Andy Pandy (48)	10.50 Telezakupy	10.45 Joan z Arkadii (40) – serial obyczajowy, USA 2005	11.40 W-11 wydział śledczy – serial fab.-dok.	8.00 Gość TV Rzeszów	
8.55 Zygzyki – program dla dzieci	11.05 M jak miłość (410)	11.45 Samo życie (742) – serial obyczajowy, Polska 2006	12.20 Na Wspólnej (659, 660, 661) – serial obyczajowy, Polska 2006	8.15 Spotkanie z książką	
9.20 Niewiarygodne przygody Marka Piegusa (6)	11.55 Mama – nic (1)	12.30 Oko na miasto – magazyn	13.35 Najemnicy (12) – serial sensacyjny, USA 1997-1999	8.35 Kurier gospodarczy – magazyn	
9.50 Moja farma – serial dokumentalny	12.25 Wakacje z Dwójką: Kolor mleka – film obyczajowy, Norwegia/Szwecja 2004, reż. Torun Lian, wyk.: Julia Krohn, Maria Elisabeth A. Hansen. (95 min)	13.00 Jaś Fasola – program rozrywkowy	Margo przygotowuje się do spotkania po latach z bratem od czasów jej ucieczki z Rumunii. Mężczyzna jest księdzem i nie wie, że siostra jest najemnikiem. Sądzi, że Margo pracuje jako nauczycielka.	8.48 Gość dnia	
10.05 Mali mistrzowie – serial dokumentalny	14.00 Bibliobus – reportaże	13.30 Daleko od noszy (2) – serial komediowy, Polska 2003	14.30 Moja krew – program rozrywkowy	9.00 Istota uzdrawiania – serial dokumentalny	
10.20 Extr@ – język angielski dla młodzieży (26)	14.15 Pejzaż z Europą w tle – felieton	14.00 Pierwsza miłość (330) – serial obyczajowy, Polska 2006	W tym odcinku wystąpią Beata Kozidrak z córką Kasią i Katarzyna Grochola z córką Dorotą. 5 konkurencji pokaże, co wiedzą o sobie mamy i ich córki, czy zawsze potrafią dogadać się i współpracować. Beata Kozidrak i Katarzyna Grochola mają ogromną wprawę w pakowaniu walizek.	9.45 Kurier gospodarczy – magazyn	
10.45 Pantanal – cudowna równina (dok.)	14.20 Lokatorzy	14.45 Rodzina zastępcza (222) – serial komediowy, Polska 2005	15.25 Cena marzeń (2) – telenowela, Meksyk 2004	9.55 Przystanek praca	
11.10 Telezakupy	14.45 Znaki czasu – program religijny	15.45 Wydarzenia	16.25 Sędzia Anna Maria Wesołowska – serial fab.-dok.	10.10 Telezakupy	
11.45 Agrobiznes	15.05 Wydarzenia, wydarzenia – felieton	16.05 Pogoda	17.25 Rozmowy w toku – talk show	10.40 Kurier gospodarczy – magazyn	
12.00 Wiadomości	15.15 Stątek miłości (8)	16.10 Interwencja – cykl reportaży	18.30 Detektywi – serial fab.-dok.	10.43 Kurier sportowy – magazyn	
12.10 Plebania (721, 722)	16.00 Panorama	16.30 Super Express Live – magazyn reporterów	19.00 Sport	10.48 Gość dnia	
13.00 Dom (22)	16.20 Czwadziestolatek (17)	17.00 Gra w ciemno – program rozrywkowy	19.30 Sport	11.00 Telekurier – cykl reportaży	
13.35 Przyjaciele – talk show	17.15 Przygody Tarzana (2)	18.00 Pierwsza miłość (331) – serial obyczajowy, Polska 2006	19.45 Uwaga! – magazyn	11.45 Okiem mistrza – magazyn	
14.50 Był taki dzień – felieton	17.45 Z kabaretowego archiwum	18.45 Pogoda	20.10 W-11 wydział śledczy – serial fab.-dok.	12.00 Kantor powraca – reportaże	
15.00 Wiadomości	17.55 Pogoda	19.20 Sport	20.50 Dowody zbrodni (23) – serial kryminalny	12.10 Lepsze miasto – reportaże	
15.10 Europa XXL – felieton	18.00 Program lokalny – magazyn	20.45 Zagubione serca – dramat obyczajowy, USA 1999, reż. Sydney Pollack, wyk.: Harrison Ford, Kristin Scott Thomas, Charles Dutton, Paul Guilfoyle, Bonnie Hunt, Dennis Haysbert, Susanna Thompson. (175 min)	21.45 Bez śladu (21) – serial sensacyjny, USA 2002	12.35 Na wolności – serial dok.	
15.15 Klan (1113, 1114)	18.30 Panorama	21.55 Studio Lotto (w przerwie filmu)	22.40 Szymon Majewski Show – program rozrywkowy	14.00 Gość dnia	
15.15 Moda na sukces (2989, 2990)	18.45 Pogoda	23.40 24 godziny (38) – serial sensacyjny, USA 2002	23.40 Siłaczki – program rozrywkowy	14.15 Niepokonani – cykl reportaży	
16.05 Moda na sukces (2989, 2990)	18.55 Zmiennicy (14, 15)	0.40 Biznes Wydarzenia – magazyn ekonomiczny	0.45 Uwaga! – magazyn	14.45 Regiony kultury – magazyn	
17.00 Teleexpress	21.10 Duże dzieci – talk show	1.00 Pogoda	1.05 Kuba Wojewódzki – talk show	15.00 Świat – magazyn międzynarodowy	
17.20 Na celowniku – magazyn reporterów	22.00 Panorama	2.00 Dziewczyny w bikini – quiz	2.05 Nocne igraszki – rozrywkowy	16.00 Istota uzdrawiania – serial dok.	
17.35 Tygrysy Europy (16)	22.20 Biznes	3.00 Magazyn sportowy – magazyn	2.30 Nic straconego – powtórki	16.45 Rok w ogrodzie – felieton	
18.25 Bulionerzy (17)	22.25 Sport-telegram	5.00 Love TV – rozrywkowy	5.00 Zakończenie programu	17.10 Gość TV Rzeszów	
19.00 Wieczorynka – dobranocka	22.35 Pogoda	5.45 Zakończenie programu		17.50 TVP3 Rzeszów przedstawia	
19.30 Wiadomości	22.40 Wieczór filmowy Kocham kino: <b>Musimy sobie pomagać</b> – komediodramat, Czechy 2000, reż. Jan Hrzbebjk, wyk.: Bolek Polivka, Csongor Kassai, Jaroslav Duszek, Anna Sziszková, Jirzi Pecha. (130 min)			18.00 Aktualności	
19.55 Sport	0.50 Wieczór filmowy Kocham kino: <b>Pinero</b> – dramat obyczajowy, USA 2001, reż. Leon Ichaso, wyk.: Benjamin Bratt, Giancarlo Esposito, Talisa Soto, Nelson Vasquez. (95 min)			18.30 Studio lato	
20.00 Pogoda	5.35 Ocean Avenue (69)			18.45 Wołanie kamieni – felieton	
20.15 Zagubieni (22, 23)	6.20 Zakończenie programu			19.00 Labyrinth – film dokumentalny	
22.45 Wiadomości				20.00 Telekurier – cykl reportaży	
23.00 Sport				21.00 Echa dnia	
23.05 Był taki dzień – felieton				21.30 Kurier gospodarczy – magazyn	
23.15 <b>Pieśń kata (2/2)</b> – dramat kryminalny, USA 1982, reż. Lawrence Schiller, wyk.: Tommy Lee Jones, Christine Lahti, Rosanna Arquette, Eli Wallach, Steven Keats, Jordán Clarke Richard Venture. (90 min)				21.40 Prognoza pogody	
				21.45 Aktualności	
				22.00 Studio lato	
				22.15 To jest temat – cykl reportaży	
				22.45 Kurier sportowy – magazyn	
				23.00 Tajne akta Lenina – film dok.	
				23.55 Felicity (12) – serial obyczajowy, USA 2001	
				0.35 <b>Zawiedzione zaufanie</b> – film obyczajowy, USA 1993, reż. Bill Corcoran, wyk.: Melissa Gilbert, Kate Nelligan, Ellen Burstyn, Patricia Kalember, Rosemary Dunsmore. (90 min)	
				2.30 Zakończenie programu	

Materiał informacyjny, internetowy oraz zdjęcia zostały dostarczone przez A plus C.

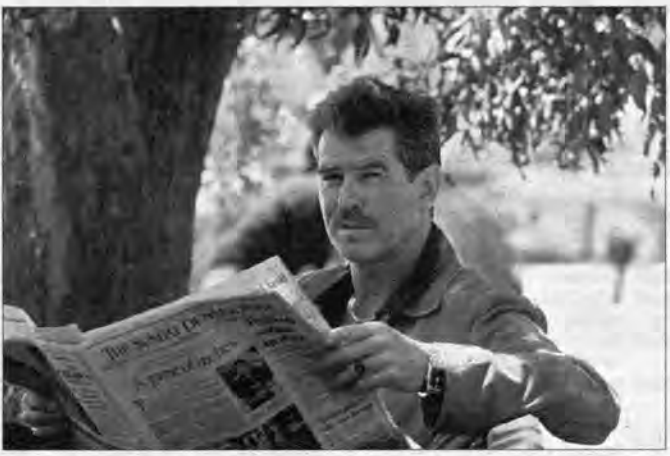
Terminarz kin w regionie, media lokalne

**KINO**

### Kumple na zabój

Julian Noble to doświadczony płatny morderca. W czasie pobytu w Meksyku, gdzie ma wykonać jedno ze swoich zadań, przeżywa poważne załamanie. Z pomocą przychodzi mu zupełnie przeciętny człowiek – żonaty biznesmen z Denver. Przypadkowe spotkanie zupełnie różnych ludzi rodzi konsekwencje, jakich nikt się nie spodziewał.

USA, 2005. Reż. Richard Shepard, wyst.: Pierce Brosnan, Greg Kinnear, Hope Davis, Philip Baker Hall, Adam Scott. 96 minut.



Przemysł – Kosmos, ul. Grodzka, tel. (016) 6782412

23.08	.....Rozpustnik (USA) (I. 15).....	g. 18
23.08	.....Kochankowie z Marony (Pol.) (I. 15).....	g. 20
24.08	.....Maraton filmowy z Przemysłem w tle (wstęp wolny)	
.....	.....Wesele.....	g. 17
.....	.....Zezowate szczęście.....	g. 19
.....	.....Chłopcy.....	g. 21
25-29.08	.....Garfield 2 (USA) (bo).....	g. 16, 17, 30
25-29.08	.....Kumple na zabój (USA) (I. 12).....	g. 19

Przemysł – Centrum, ul. Konarskiego, tel. (016) 6783132

23-29.08	.....Superman – powrót (USA) (I. 15).....	g. 17, 20
----------	---	-----------

### Garfield 2

Kontynuacja przygód najsympliczniejszego kota świata. Tym razem Garfield wyrusza na podbój Europy, a w Londynie okazuje się, że jest sobowtórem angielskiego kota, któremu zwirowany milioner zapisał cały swój majątek.

USA, 2006. Reż. Tim Hill, wyst.: Bill Murray, Zbigniew Zamachowski, Breckin Meyer, Przemysław Stippa, Jennifer Love Hewitt, Joanna Brodzik, Billy Connolly, Jerzy Krzyszak.



### Zezowate szczęście

Klasyka polskiego kina. Jan Piszczki – główny bohater „Zezowatego szczęścia” – to człowiek, który na co dzień odczuwa na sobie absurd życia w Polsce.

Polska, 1960. Reż.: Andrzej Munk, wyst.: Bogumił Kobiela, Barbara Połomska, Maria Ciesielska, Helena Dąbrowska, Barbara Kwiatkowska. 107 minut.

**Twoje Radio Lubaczów**  
**963 AM**  
 Program lokalny od 8.00 do 9.00 i od 17.00 do 18.00 w dni powszednie oraz od 9.00 do 10.00 i od 17.00 do 18.00 w soboty i niedziele.

**TRL RADIO LUBACZÓW**  
 AM 963 kHz

Telefon 16 632-96 89; 632 90 21; 632 90 22.  
 e-mail: radio@lubaczow.pl  
 www.radio.lubaczow.pl

PRZEMYSKA TELEWIZJA KABLOWA

# TOYA

✓ **Telewizja**  
 ✓ **Internet TOYA.net**  
 ✓ **CANAL+ MULTIPLEX**  
 ✓ **HBO PAK**

Oplaty abonamentowe w promocyjnej cenie.

Blisze informacje w biurze PTVK TOYA przy ul. bpa Jakuba Glazera 10 od poniedziałku do piątku w godzinach od 11 do 14 i od 15 do 17 oraz pod numerem telefonu 6 770 710.

www.szukasz  
**hurtowni**  
**oscypkowskiej na**  
**pomorz.pl**

Nawet jeżeli kryteria Twoich poszukiwań są wyjątkowo wymagające, sprostamy im z łatwością. Precyzja naszych wyszukiwarek nie ma sobie równych, a baza naszych kontaktów firmowych należy do najlepiej zaoopatrzonych i najszybciej aktualizowanych. Spróbuj i przekonaj się, jak szybko i precyzyjnie szuka się na **www.pkt.pl**

 **pkt.pl**

**Polskie Książki Telefoniczne**

**sanwil**

**SANWIL S.A.**

krajowy lider  
 w produkcji materiałów  
 powlekanych  
 z przeznaczeniem  
 dla przemysłu meblowego,  
 obuwniczego,  
 kaletniczego i medycznego

poszukuje osób  
 na stanowisko:

**Specjalista  
 ds. sprzedaży**

Od kandydatów oczekujemy:

- umiejętności sprzedażowych i negocjacyjnych
- umiejętności organizacji pracy i planowania
- silnej motywacji do osiągnięcia wysokich wyników
- dyspozycyjności
- znajomości języków obcych będzie dodatkowym atutem

Oferujemy:

- pełną wyzwań pracę w Spółce giełdowej
- możliwość rozwoju zawodowego
- stabilność zatrudnienia

Miejsce pracy – Przemysł

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie aplikacji (CV, list motywacyjny, zdjęcie) w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres:

e-mail: [praca@sanwil.com](mailto:praca@sanwil.com)

Firma zastrzega sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty. Nadesłanych aplikacji nie zwracamy.

Prosimy o zamieszczenie w aplikacji następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych Dz. Ust. nr 133 poz. 883.”

33505

Nowo otwarte stoisko firmowe  
 ZPB BIELBAW Bielawa  
 w Przemysłu  
 przy ul. Borelowskiego 7  
 tel. (016) 677-83-30 oferuje:

**W CENACH FABRYCZNYCH:**  
 • komplety pościeli z kory,  
 satyny, flaneli • narzuty  
 • poszewki • prześcieradła

Zapraszamy na zakupy.  
 Oficjalny przedstawiciel PHU FROTPOL

33360

 **MULTI-FORM**  
**Hurtownia Wyposażenia Wnętrz**  
**oferuje:**

- Panele podłogowe HDF – już od 19,90 zł za m<sup>2</sup>
- Panele ścienne
- Panele elewacyjne PCV
- Siding
- Akcesoria i listwy wykończeniowe do wszystkich towarów
- Karnisze
- Parapety PCV
- Drzwi Porta

**Bezpłatny transport do 30 km!**

**MULTI-FORM**  
 Przemysł, ul. Zielińskiego 14  
 (koniec ulicy Zielińskiego)  
 tel. (0-16) 678-48-31

**ZAPRASZAMY:**  
 codziennie od 8.00 do 18.00  
 w soboty od 8.00 do 14.00

33121

**TELE-TAXI JAROSŁAW**  
**BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK**

**0 800 220 888**

**tel. 623 05 05**

**621 05 05**

**621 33 81**

- ☎ najtańsze przejazdy
- ☎ 1 km – 5 zł, każdy następny (1 taryfa) – 1,60 zł
- ☎ bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)
- ☎ zakupy na telefon
- ☎ Karta Stałego Klienta (10% rabatu)

27536

# INFORMATOR MEDYCZNY



## APTEKI

Apteka „Witaminka”, ul. 3 Maja 32, Przemysł. Czynna: pon.-pt. godz. 8-18, soboty 8-14. Tel. (016)-6791640. Wysokie rabaty.

## LEKARZE

### DERMATOLOGIZY

Zespół dermatologów: prof. dr hab. med. Andrzej Langner, lek. med. Krystyna Zawodna-Welz, lek. med. Artur Stępień. Gabinety „Krukierki” – NZOZ, Rzeszów, ul. Szarotkowa 11. Rejestracja, tel. (017)-8575983.

### ENDOKRYNOLOGIZY

Choroby tarczycy, cukrzyca, osteoporoza, badania kierowców – specjalista endokrynolog Włodzimierz Ziemiński. Jarosław, Lisińskiego 6, poniedziałki 7.30-8.30 i 17.00-18.00, środy 17.00-18.00. Rejestracja: (016)-6213660, (016)-6212323.

Waldemar Serwański endokrynolog, diagnostyka, leczenie chorób tarczycy, cukrzyca, osteoporozy. Przemysł, ul. Wodna 2, środa 15.30-17.00, piątek 14.00-15.00. Tel. 0601-818739.

### GASTROLOGIZY

Gabinet Gastrologiczny, ordynuje specjalista gastrolog Jan Kulig w dniach: poniedziałki, wtorki, czwartki 16-18. Przemysł, ul. Glazera 10. Tel. (016)-6787645, 0509-587265.

### GINEKOLOGIZY

Witold Gilarski, gabinet ginekologiczny, USG. Jarosław, ul. Słowackiego 17, tel. (016)-6218473, 0502-069682.

### INTERNIŚCI

Aleksandra Serwańska, Specjalista Chorób Wewnętrznych. Przyjmuje w ramach Umowy z NFZ w nowo otwartej przychodni Al-Ma-Med. Przemysł, ul. 3 Maja 1. Zapisy: pon.-pt. 8.00-18.00. Tel. 0606-377203.

Prywatny Gabinet Lekarski lek. med. Jerzy Tomaka, Przemysł, ul. Wodna 2. Lek. med. Jan Holówka, ginekolog, specjalista chorób wewnętrznych, specjalista medycyny rodzinnej. Gabinet czynny w czwartki, godz. 17-18. Badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne). Badania dla celów sanitarno-epidemiologicznych. Badania kierowców. Badania na pozwolenie na broń. Porady lekarskie, EKG. Tel. 0601-529339.

## KARDIOLOGIZY

Lek. med. Adam Młodziankowski (Polsko-Amerykańskie Kliniki Serca). „KRUKIEREK” – NZOZ, Rzeszów, ul. Szarotkowa 11. Tel. (017)-8575983.

## LOGOPEDZI

Poradnia Logopedyczna. Specjalista neurologopedę. Certyfikat Polskiego Związku Logopedów. Przychodnia Lekarska „Optima”, Przemysł, ul. św. Jana 32, wtorek – piątek 8.30-16.00, poniedziałek, 12.00 – 18.00. Rejestracja 0602-261979. Umowa z NFZ.

## MEDYCYNNA PRACY

Lek. med. Jacek Wiejacz. Przemysł, ul. Franciszkańska 37/4, czwartek 17-18, sobota 10-11 – inne terminy po uzgodnieniu telefonicznym 0604-129089. Badania okresowe pracowników i kierowców.

## PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA

Przemysł, ul. 3 Maja 1 tel. (016) 679-00-87

Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 18.00  
PRZYJMUJĄ LEKARZE  
PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ  
Małgorzata GOFRYK  
Aleksandra SERWAŃSKA  
Marek POSPIESZIL

Celem złożenia deklaracji wyboru lekarza podstawowej opieki zdrowotnej prosimy o kontakt z rejestracją naszej placówki w Przemysłu przy ul. 3 Maja 1.  
Wszystkie świadczenia BEZPŁATNE w ramach kontraktu z NFZ

## NEUROLOGIZY

Arkadiusz Grodecki, specjalista neurolog, gabinet prywatny: Przychodnia Al-Ma-Med, ul. 3 Maja 1, Przemysł, przyjmuje w czwartki, w godz. 16-18. Wizyty domowe. Tel. (016)-6784015, kom. 0602-749665.

Specjalistyczny Gabinet Neurologiczny Jolanta Łapińska, przyjmuje w środy 16 – 17, ul. św. Jana 32, Przychodnia Optima. Rejestracja i wizyty domowe, tel. 0510-177310.

## ONKOLOGIZY

Prywatny Gabinet Lekarski, lek. med. Jan Holówka, ginekolog, onkolog. (Cytologia w ciągu 24 godzin) Kolposkopia, USG. Poniedziałek, środa 16-19. Przemysł, ul. Kopernika 23. Tel. (016)-6782351, 0603-078490.

## ORTOPEDZI

Lek. Marek Cichoński, specjalista ortopeda NZOZ „Ortomed”, Basztowa 13, (016)-6784843, 0504-061164. Kontrakt z

NFZ. Poradnia ortopedyczno-urazowa dla dzieci, preluxacyjna (bezpłatne USG stawów biodrowych dla dzieci). Poradnie płatne: ortopedyczno-urazowa dla dorosłych i reumatologiczna – lek. Agnieszka Cichońska, specjalista reumatolog (USG i zabiegi w cenie badania). Telefoniczne uzgadnianie terminu przyjęć.

## PEDIATRYZY

Prywatny Gabinet Pediatryczny dr n. med. Henryk Kluz, specjalista chorób dzieci. Wtorki i czwartki 17.00-18.00. Przemysł, ul. Sportowa 4, lok. 6. Tel. 0504-185902.

## PROKTOLOGIZY

Antoni Bazieliński – chirurg. Leczenie chorób odbytu, hemoroidów. Gabinety „Krukierki” – NZOZ, Rzeszów, ul. Szarotkowa 11. Rejestracja, tel. (017)-8575983.

## PSYCHIATRYZY

Prywatny Gabinet Psychiatryczny – specjalista psychiatra Danuta Plenik-Borkowska, Jarosław, ul. Kraszewskiego 5, wejście od ul. Matejki. Czynne poniedziałek 15.30-17.00, tel. (016)-6214749.

Prywatny Psychiatryczny Gabinet Lekarski lek. med. Wojciech Kozak, 37-500 Jarosław, ul. Słowackiego 26, tel. 0505-016400, przyjmuje w środy w godz. 17.00-19.00.

Prywatny Specjalistyczny Gabinet Psychiatryczny i Psychologiczny dla dzieci i młodzieży lek. med. Małgorzata Sułkowska-Włodek – specjalista psychiatra dzieci i młodzieży, tel. 0513-765787 po godz. 16. Mgr Renata Zubik – psycholog, tel. 0697-735521 lub (016)-6701007 po 20. Przemysł, wyb. Ojca Św. Jana Pawła II 70.

Specjalista Chorób Psychiczych i Nerwic lek. med. Roman Mikula. Przemysł, ul. 3 Maja 19, DH Szpak. Poniedziałek, środa 15.30-18.00. Tel. 0608-080319, (016)-6784767.

## SEKSUOLOGIZY

Dr n. med. Marek Janicki – seksuolog. Lecznice metody fizykoterapeutyczne w terapii zaburzeń seksualnych. Gabinety „Krukierki” – NZOZ, Rzeszów, ul. Szarotkowa 11. Rejestracja, tel. (017)-8575983.

## STOMATOLOGIZY

Lek. dent. Aneta Daraż, Prywatny Gabinet Stomatologiczny. Kompleksowe zabiegi stomatologiczne dla dorosłych i dzieci, stomatologia zachowawcza, protetyka, gabinet wyposażony w aparat rentgenowski. Przyjmuje: wtorek i czwartek 14.00-18.00; piątek i sobota: 8.00-12.00. ul. Mokra 5, Przemysł. Tel. 0512-395212.

## STOMATOLOG 670-40-70

Przemysł, ul. Piotra Skargi 1

### PRZYJMUJĄ:

lek. stom. Tadeusz Ledwoń  
lek. stom. Alicja Kornecka  
lek. stom. Daria Sawka-Ruczak  
lek. stom. Małgorzata Długosz

### OFEROWANE USŁUGI:

- implanty
- chirurgia stomatologiczna
- ortodoncja
- protetyka
- stomatologia estetyczna
- profilaktyka

Zapraszamy codziennie 8-20, soboty 8-15

## ER-DENT

lek. stom. Ewa ZASADZIŃSKA-MAKUCH  
lek. stom. Robert MAKUCH

- IMPLANTY – 10 lat gwarancji
- ORTODONCJA aparaty stałe i zdejmowane
- PROTETYKA nowoczesne rozwiązania
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- ZABIEGI W UŚPIENIU

Przemysł, ul. Boruty-Spiechowicza 6/19  
Gabinet czynny od pon. do pt. tel. 670 21 21 od 10.00 do 20.00

Gabinet stomatologiczny, 3 Maja 19, D.H. Szpak, III p. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Implanty, protetyka, protezy bezkłamrowe, korony bez metalu, porcelana. Poniedziałek, wtorek, czwartek 15-18, środa, piątek 10-12. Tel. (016)-6709928.

Lek. stom. Maria Burnatowicz-Koszykowska. Przemysł, ul. Ratuszowa 2 (wejście od ul. Wodnej). Tel. (016)-6788552, poniedziałek – piątek 8.30-12.30; poniedziałek, środa, piątek 16.00-18.00.

Gabinet stomatologiczny, Mickiewicza 53/9, przyjmuje Robert Łapiński – chirurg stomatologii, czynny pn., śr. 16.30-18.30. Inne terminy wizyt uzgadniane telefonicznie: (016)-6784863, 0608-376191. Pełny zakres usług stomatologicznych.

Ortodoncja – umowa z NFZ, specjalista II st. ortodonta lek. stom. Urszula Dońda-

jewska. Przemysł, ul. św. Jana 13/9, poniedziałek, wtorek, środa 13-18, czwartek, piątek 8-13. Tel. 016-6704175, 016-6704223.

Protetyka – umowa z NFZ, specjalista II st. z protetyki, lek. stom. Jerzy Dondajewski. Przemysł, ul. św. Jana 13/9, poniedziałek, wtorek, środa 8-13, czwartek, piątek 13-18. Tel. 016-6704175, 016-6704223.

Prywatny Gabinet Dentystyczny, os. Kmiecie, Wybrzeże Jana Pawła II 70 – przyjmuje lek. stom. Beata Jakóbska, poniedziałek, piątek w godz. 16.30-19, środy 15-18. Korony i mosty porcelanowe, protezy wtryskowe, szkieletowe, wybielanie i leczenie zębów. Tel. 0663-206420, (016)-6705926 po 20.

Specjalistyczny Gabinet Ortodontyczny Lek. stom. Eulalia Bilecka – specjalista ortodonta, leczenie wad zgryzu u dzieci – umowa z NFZ. Przemysł, F. Focha 31/5. Czynny od pon. do pt., tel. (016)-6706085.

## USG

Gabinet Diagnostyki USG, specjalista radiodiagnostyki lek. med. Tadeusz Mikula. Wtorek 8-9.30, środa 15.30-17, piątek 8-10. Przemysł, ul. Wałowa 1. Tel. 0606-128070, (016)-6783763.

## OŚRODKI MEDYCZNE

Ośrodek Leczniczko-Rehabilitacyjny i Medycyny Pracy „Nafta-Med” Sp. z o.o., NZOZ Sanok – oddział w Przemysłu, ul. Jasińskiego 3. Tel. (016)-6760844. Wykonujemy badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne) oraz badania do celów sanitarno-epidemiologicznych: pracowników, uczniów, studentów. Przychodnia czynna: poniedziałek, środa, piątek 7-14; wtorek, czwartek 7-12 i 15.30-16.30.

**drobne na telefon**

**zadzwoń:**  
**(016) 670 22 00**  
zapłacić po otrzymaniu rachunku

**ZYCIE**  
PODKARPACIE

Jeśli nie podjąłeś jeszcze właściwej decyzji zawodowej...  
Sprawdź własne predyspozycje zawodowe i cechy osobowościowe (testy)...  
Zgromadź informacje na temat możliwości edukacyjnych i szkoleniowych...  
Przeanalizuj swoje mocne strony, kompetencje i wartości...  
Zapoznaj się z możliwościami pracy i edukacji za granicą (Eures)...  
Wykorzystaj bezpłatną pomoc doradców zawodowych oraz bogate zbiory informacyjne (m.in. Internet) w Centrum Informacji i Planowania Karier Zawodowej, ul. Katedralna 5, I piętro, pok. nr 6, 37-700 Przemysł. Tel. (016) 678-22-70. Od poniedziałku do piątku od 8.00 do 15.00.

www.taxi.end.com.pl

# RADIO TAXI KRESY

bezpłatne zamawianie taksówek

## 0 800 22 22 22

16 9625  
16 9626

POSTOJE:  
Sportowa, Słowackiego [SZPITAL], Sanocka, Grunwaldzka [STATOIL], Kazanów, Lwowska

www.taxi.end.com.pl

Tylko u nas:

# 200 kolorów tynku PERMURO w cenie białego

50% gruntu gratis\*

\* Przy zakupie systemu ociepleń KABE THERM

## MAK-BUD

37-700 Przemysł, ul. Mariacka 11  
tel.: (16) 675 08 85, (16) 676 96 20

Nie czekaj! Promocja trwa do wyczerpania zapasów

**RADIO TAXI >>EXPRESS << (16) 96-66**  
www.przemysl.taxi.400.pl  
Postoje: Opalińskiego, Krasieńskiego, Mickiewicza, Słowackiego LO

W SIECI  
orange \*4444

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

# 0800 400 400 Plus

10% taniej na telefon

**RADIO TAXI „MAXI”**  
czynne całą dobę  
**96-24** lub  
**(0-16) 678-33-00**  
Postój – ul. Wałowa  
najtańsze w Przemysłu





LUBACZÓW: Pielgrzymka na Jasną Górę

# Pokonać własne słabości

2 sierpnia spod lubaczowskiej katedry ruszyła na kolejną pielgrzymkę na Jasną Górę 150-osobowa piesza pielgrzymka. Najmłodszy z uczestników miał 12 lat, najstarszy 68. Przed pielgrzymkami było ponad 300 km drogi, dwanaście dni wędrowania na etapach liczących od dwudziestu do pięćdziesięciu kilometrów.

Po fali tropikalnych upałów ochłodziło się nieco, a nawet spadł na spragnioną ziemię litościwy deszcz. Ruszający na 300-kilometrową trasę lubaczowscy pielgrzymi odczytali tę zmianę pogody jako znak, że czuwać będzie nad nimi sama Matka Boska Łaskawa – wszak ruszali spod sanktuarium Jej poświęconemu. Ks. Witold Słowiński, wikariusz z Naroła podjął się kierowania lubaczowską grupą, choć to dla niego nowe doświadczenie, bo w tym roku przyjął kapłańskie święcenia. – Będziemy się starać, aby oprócz strony duchowej, czyli modlitwy, zatroszczyć się też o dobre samopoczucie pielgrzymów, bo jeśli na pielgrzymce jest wesoło, to zupełnie inaczej się idzie – tłumaczył.

Lubaczowska grupa, oznaczona numerem dziesiątym, połączyła się z innymi pątnikami z całej diecezji zamojsko-lubaczowskiej w Nisku. W tym czasie urosła do ponad 200 osób, stając się największą grupą w liczącej ponad 1300 osób kolumnie. I najbardziej popularną, najbardziej rozśpiewaną. Na postojach przyłączała się wędrowcy z innych grup. Darek wędruje ze swoją gitarą na Jasną Górę już po raz czwarty. Pytany, czy nie zabraknie muzycznego repertuaru na całą trasę, mówi: – Dziewczyny z grupy przygotowały dla wszystkich pielgrzymów śpiewniki ze 160 utworami. Więc starczy na całą pielgrzymkę.

## Zysk dla zdrowia

Janina Kulik ma 60 lat. Na pielgrzymkę wybrała się po raz pierwszy, spełniając swoje marzenie. – Prowadzę gospodarstwo agro-



Wiesław BEK

turystyczne i w tym roku moi goście obiecali, że wszystkim się zajmą podczas mojej nieobecności. Więc mogłam wreszcie zrealizować moje pragnienie, aby pójść do tronu jasnogórskiej Matki i zanieść jej swoje prośby – mówi. Wśród tych intencji, dla których ludzie młodzi i starsi podejmują trud wędrowania, są: podziękowania za zdany egzamin maturalny, prośby o spełnienie życiowych planów, uzdrowienie kogoś z bliskiej rodziny. Piąty raz pielgrzymuje do Częstochowy doktor Zygmunt Gmyrek. Dwa lata temu musiał wrócić z trasy, bo zabrał nieodpowiednie buty. Teraz obuwie ma jak należy i zabrał ze sobą 12-letniego syna. – W przyszłym roku dołączą do nas jeszcze dwie córki. Mam też ze sobą podręczną apteczkę, słuchawki i recepty, gdyby komuś trzeba było pomóc. Z. Gmyrek liczy, że tak samo jak w poprzednim roku straci podczas drogi ze dwa kilogramy. I to też jest jakiś zysk dla zdrowia.

## Chrzest

Na pierwszym postoju w Zama-chu, dla tych którzy pielgrzymują po raz pierwszy, przygotowano cały program integracyjno-modlitewny. Ważne, żeby pielgrzymi poczuli się jedną grupą a nie luźnym zbiorowiskiem. Nowicjusze

– Łatwiej się wędruje przy dźwiękach muzyki. Oprawę muzyczną pielgrzymki zapewniała grupa „Genezie”.

musieli przejść bojowy chrzest. Wśród tych, co idą po raz pierwszy jest ks. Grzegorz Piotrowski z parafii św. Stanisława w Lubaczowie. Żeby się wkupić w pielgrzymią społeczność musiał sporządzić z zawiązanymi oczami portret księdza Witolda i wypić bez zmrużenia oczu kubek cytrynowego soku. – Ci, którzy chcieli mnie doświadczyć, nie wiedzieli, że przez całą zimę jadłem surowe cytryny. I to nie dlatego, że już ćwiczyłem przed tą próbą, ale je po prostu lubię – wyznał ks. Grzegorz. Przez cały czas trwania pielgrzymki codziennie relacjonował na antenie Twojego Radia Lubaczów jej przebieg. Niemal do końca wędrowki pogoda sprzyjała lubaczowskim pątnikom. Wokół przechodziły burze i ulewy, ale nad nimi – jak sami mówili – jakby ktoś trzymał niewidzialny parasol. Tylko im bliżej Częstochowy, coraz trudniej było z aprowicacją, bo ci, którzy szli przed nimi ogołacali mijane miejscowości ze wszystkiego, co nadawało się do zjedzenia. Ci, którym udało się dotrzeć do celu, już myślała o kolejnej pielgrzymce za rok. Wracając czasem śmiertelnie zmęczeni, ale silniejsi. I potrafią łatwiej stawiać czoło wyzwaniom, jakie przynosi życie.

Wiesław BEK

## SPROSTOWANIE

### Pamięć o tragedii Gorajca

Z przykrością i zażenowaniem przeczytałam zamieszczony w nr. 28 1992 r. *Życia Podkarpackiego* z 12.07.2006 r. artykuł red. Beka zatytułowany „Czy w Lubaczowie szykuje się polsko-ukraiński konflikt o groby?”.

Celem tego artykułu było podanie do publicznej wiadomości, że Starosta Lubaczowski okazał się nieugięty i nie dopuścił do kolejnego „ukraińskiego upamiętnienia”.

Ponieważ w artykule tym zostałam wymieniona z imienia i nazwiska, w sposób lekceważący, zmuszona jestem do udzielenia następujących sprostowań i wyjaśnień:

Na wstępie przypomnieć należy, że 6.04.1945 r. oddział Wojska Polskiego (2 Samodzielny Batalion Operacyjny KBW dowodzony przez ppłk. Szopińskiego) o godz. 5.00 zaatakował wieś Gorajec, zabijając 158 mieszkańców wsi (nie 141 jak pisze red. Bek i nie 400 upo-wców – jak chwalił się w swym meldunku ppłk Szopiński) nie mających nic wspólnego z ukraińskim podziemiem zbrojnym. Gdy wojsko odeszło, ci którzy przeżyli, pogrzebali zabitych na miejscowym cmentarzu, w pobliżu rodzinnych grobów. Z oczywistych względów ofiary nie mogły mieć religijnego pogrzebu. W 1947 r. mieszkańców wysiedlono. Jako jedna z nielicznych ocalałam z pogromu. Uważam, że postawienie tym osobom krzyża i symbolicznej mogiły na cmentarzu, gdzie spoczywają, jest moim chrześcijańskim obowiązkiem. Stawianie pomników na cmentarzach nie wymaga pozwolenia na budowę, obiekt taki może być uznany za obiekt małej architektury, niewymagający pozwolenia na budowę. Dokonałam zgłoszenia zamiaru budowy „pomnika”, przedstawiając Staroście Lubaczowskiemu jego projekt i dokumentację spełniającą wszelkie wymogi formalne.

Niestety, jak stwierdza Pan Starosta: „wniosek został załatwiony odmownie, gdyż nie spełniał warunków formalnych (...) inicjatorzy nie mieli zgody od Rady Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa na treść tablicy, która miałaby się znaleźć na monumencie, nie potrafili wykazać się prawem do dysponowania gruntem, a poza tym uznaliśmy, że w takim przypadku nie wystarczy samo zgłoszenie zamiaru budowy pomnika, trzeba jeszcze przejść przez wymaganą polskim prawem procedurę uzyskania pozwolenia na budowę”. W słowie „uznali” tkwi sedno sprawy. Oznacza ono, że Starosta jako organ budowlany, nie kierował się przepisami prawa lecz „uznaniem”, czyli względami pozaprawnymi. Nieprawdą jest, że nie dysponowałam prawem do dysponowania gruntem na cele budowlane. Władze gm. Cieszanów, do których należy cmentarz, wyraziły zgodę na postawienie tego pomnika. Nie jest rzeczą Starosty, jako organu budowlanego, ocena treści napisu na pomniku, ale i w tym wypadku Pan Starosta mija się z prawdą. Projektowany napis: „Mieszkańcom wsi Gorajec, którzy zginęli śmiercią tragiczną w latach 1942 – 1947. Cześć ich pamięci” (w jęz. ukraińskim i polskim) uzyskał akceptację sekretarza ROPWiM. Pragnę nadmienić, iż cmentarz w Gorajcu wymieniony jest w Protokole realizacji w latach 2005 – 2007 umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej, a Rządem Ukrainy o ochronie miejsc pamięci i spoczynku ofiar wojny i represji politycznych z 21.03.1994 r. Protokół wymienia ponad 30 miejscowości w Polsce, w których miały miejsce podobne jak w Pawłokomiu i Gorajcu pogromy cywilnej ludności ukraińskiej, które obie strony zobowiązują się upamiętnić. Całkowite przemilczenie w artykule tego Protokołu świadczyć może tylko o intencji niedopuszczenia do jego realizacji.

Zgadzam się, że historię należy pozostawić historykom. Nie oznacza to, że niektóre niewinne ofiary tragicznej historii, tylko dlatego, że były narodowości ukraińskiej, mają być pozbawione prawa do pamięci bliskich i chrześcijańskiego symbolu na miejscu ich spoczynku.

Z tym się nie zgadzam i dopóki mi starczy sił, będę się starała realizować swój ludzki i chrześcijański obowiązek. A współpracę Polski i Ukrainy popieram całym sercem.

Eudokia FIL



Przemyski Ośrodek Sportu i Rekreacji

ul. Mickiewicza 30; 37-700 Przemysł

www.posir.pl

## SZKÓŁKA SPORTOWA

ZAPRASZA DZIECI Z KLAS I-IV szkół podstawowych

na zajęcia sportowo-rekreacyjne

w hali sportowej, na krytej pływalni, w zimie na stoku narciarskim

W PONIEDZIAŁEK  
17.30-19.00W ŚRODĘ  
17.00-17.45

ZAPISY :

Informacje:  
016 676 05 37 lub www.posir.plpo wypełnieniu karty uczestnictwa i zapoznaniu się z zasadami  
Hala sportowa ul. Mickiewicza 30 (repcja hotelu)  
Od 1 do 15 września

PATRONAT SZKOLENIA FUNKCJA

REININGSBORG

Sklep "z drugiej ręki"

DOCHÓD PRZEZNACZONY NA CELE TOWARZYSTWA WALKI Z KALECTWEM

ZAPRASZAMY

- WTOREK -
- CZWARTEK -
- 13.00 - 17.00
- SOBOTA -
- 09.00 - 13.00

- \* Tkaniny, pościel, firany, obrusy \*
- \* Meble, sofy, fotele, krzesła \*
- \* porcelana, sztuce, obrazy, dywany \*
- \* odzież, obuwie, torby, plecaki \*
- \* sprzęt sportowy, rehabilitacyjny \*

REWELACYJNIE NISKIE CENY – PRZYJDŹ, ZOBACZ!!!

Przemysł, ul. Opalińskiego 13  
(os. Kazanów – na tarasie)

Członek zespołu Button Hakers Krzysztof Kapel zapewnia, że pomyłkę odpokutują w Lubaczowie

# Pozdrawiam Lubiczów!

Kiedy lider katowickiego zespołu Button Hakers wyszedł na scenę sopockiego amfiteatru, aby odebrać nagrodę za drugie miejsce w międzynarodowej części konkursu, miał już w kieszeni złoty laur za konkurs krajowy. Pochodzący z Lubaczowa członek zespołu poprosił go o pozdrowienie tego miasta, które w esemesowym konkursie głosowało na przebój tej grupy. – Pozdrawiam Lubiczów – ogłosił wokalista grupy Marcin Jajkiewicz i usłyszała to cała Polska. Widzowie głowili się potem, czy to chodzi o rodzinę Lubiczów z popularnego serialu Klan.



Krzysztof Kapel z siostrą Agnieszką (z lewej) i żoną Elżbietą.

Krzysztof Kapel trafił do powstałej dwa lata temu grupy Button Hakers po lubaczowskiej szkole muzycznej, liceum muzycznym i studiach na Akademii Muzycznej w Katowicach. – Grałem od dziecka na plastikowych instrumentach kupionych na targu. Potem rodzice posłali mnie do lubaczowskiej szkoły muzycznej, a kiedy chciałem kształcić się dalej – sprzedali samochód, żeby mi kupić instrument z prawdziwego zdarzenia. Nigdy im tego nie zapomnę i zawsze, kiedy o tym wspominam, wzruszenie ściska mi gardło.

K. Kapel przyjeżdża do rodzinnego miasta dwa razy w roku, ale zawsze o Lubaczowie pamięta. Szkolne anegdotki o profesorach lubaczowskiego LO i ulubione powiedzonko pewnego pedagoga, który zwykł zwracać się do żeńskiej części klasy określeniem „o dziwo” – zrobiły karierę na katowickiej akademii muzycznej. Teraz Krzysztof wpadł w odwiedziny do Lubaczowa, tuż po wielkim sukcesie, jaki odniósł zespół Button Hackers (Złodzieje Guzików) na sierpniowym Festiwalu Jedynki w Sopocie. Zwyciężył w esemesowym głosowaniu w konkursie polskim, a w konkursie

międzynarodowym ustąpił tylko duńskiej grupie Outlandish.

## Sukces poruszył światek muzyczny

Ten sukces poruszył światek muzyczny – dotychczas komercyjne stacje muzyczne odmawiały emisji nagrań grupy na swojej antenie, twierdząc, że słuchacze nie strawią jazzowych. Nieufność do muzycznych propozycji katowickiego zespołu budziło też sięganie po takie pogardzane instrumenty jak akordeony zwane w środowisku „kaloryferami” albo „świniakami”. Instrumenty kojarzące się bardziej z większą zabawą w strażackiej remizie niż poprockową sceną, na której królują: elektronika, komputery i obudowane elektronicznymi gadżetami gitary. „Polskiej publiczności w ciągu zaledwie dwóch tygodni dziełających nas od głosowania w plebiscycie Trendy zmienił się gust muzyczny – napisał krytyk muzyczny. – I zamiast, jak to wcześniej bywało, żwawego szlagieru na wakacje, wybrała wysmakowaną smothjazzowo-popową balladę”.

## Na progu sławy

K. Kapel wierzy, że od tego momentu zmienia się też jego życie.

– Wierzę, że teraz będziemy mogli robić to, co naprawdę sprawia nam przyjemność i daje satysfakcję: grać dla ludzi i dawać im w naszej muzyce z siebie to, czego potrzebują – wzruszenie, radość, chwilę refleksji. Teraz zespół czeka na propozycje koncertowe. Krzysztof nie wyklucza też, że już wkrótce na ich muzycznym szlaku znajdzie się jego rodzinny Lubaczów. – Zostawiłem tu tyle dobrych wspomnień, tyle zawdzięczam najbliższym, że na pewno tu przyjedziemy. A że o Lubaczowie pamięta, przekonać chciał całą Polskę. – Kiedy Marcin wychodził na scenę po odbiór nagrody, poprosiłem go, żeby pozdrowił Lubaczów za głosowanie na nasz utwór. Widać emocje wzięły górę, bo Marcin powiedział: pozdrawiamy Lubiczów. Pomylił tylko jedną głoskę. A potem cała Polska się zastanawiała, kto to są ci Lubiczowie. Być może telewidzowie skojarzyli to z bohaterami popularnego serialu Klan. Krzysztof Kapel zapewnia, że jego zespół odpokutuje tę pomyłkę. Może podczas koncertu w Lubaczowie.

Wiesław BEK

RADYMNO: Udana impreza nad ZEK

# Grali do nocy bluesa nad zalewem



Nad radymniańskim zalewem ZEK odbył się I Festiwal Bluesowy.

Na scenie usytuowanej tuż nad brzegiem akwenu w Radymnie wystąpiły cztery zespoły: Audsajder, Kruki, Stacja P i Pizza Łomot. Przy dźwiękach muzyki licznie zgromadzona publiczność bawiła się prawie do północy. A przy okazji koncertów można było skorzystać z szeregu atrakcji przygotowanych przez organizatorów. Dzieciaki mogły

nie tylko przyrzeć się z bliska motocyklom, ale także odbyć krótką nimi przejażdżkę. Na miłośników innego rodzaju podróży czekały konie. A w przerwie można było skorzystać z oferty kuchni, która serwowała potrawy i napoje.

W kulminacyjnym momencie zorganizowanej 20 sierpnia imprezy nad zalewem bawiło się blisko 2 tysiące osób. – Festiwal się udał, pogoda dopisała. Chcemy, by ten festiwal stał się imprezą cykliczną w Radymnie. Będziemy zapraszać do uczestnictwa w niej zespoły grające bluesa i rocka – mówi Artur Skowronek z Miejskiego Ośrodka Kultury w Radymnie. Obok MOK głównym organizatorem był Krzysztof Cholewa, właściciel baru „Smyk” w Radymnie.

(lew)

**NOWOC!** **TAXI pod KASZTANEM** **BEZPŁATNE** **ZAMAWIANIE TAKSÓWEK** **0-800-592-393** **ul. św. Józefa 670-66-66** **ul. Długosza 679-11-11** **ZAPRASZAMY**

**TAXI MINI-ceny** **ul. Kraszewskiego Tel. (0-16) 6707-808** **Oferujemy:** • bezpłatny dojazd w granicach miasta • możliwość negocjacji cen • drobne zakupy z dostawą **RABAT NA TELEFON**

**Tele TAXI 016 6782233** **PLAC LEGIONÓW** • **24 GODZINY NA DOBĘ** • **bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta** • **zakupy na telefon** • **KARTA STAŁEGO KLIENTA** (co 8. kurs w mieście gratis - do pierwszego postoju)

**REKLAMA NA AUTOBUSACH** **ilość miejsc ograniczona** **Przemysł ul. Boh. Getta 24 - 1 p. tel./fax 675 01 78 e-mail: prsreklama@poczta.onet.pl**

## PROGRAM „WIELOKULTUROWEGO FESTIWALU GALICJA”

### PROGRAM DLA KRASICYNA

- 01.09.2006 OTWARCIE FESTIWALU
- 17.30 Otwarcie wystawy fotograficznej „Ukraino – Matko moja” – Oleksandr Lepietun (Ukraina) (Krasyczyn Zamek)
- 18.00 otwarcie wystawy fotograficznej „In the World of Stone – Christian Lingg, Susanne Schaber” (Austria) (Krasyczyn Zamek – Galeria)
- 19.00 opera „Cyrylik Sewilski” – Lwowski Państwowy Akademicki Teatr Opery i Baletu (Krasyczyn Zamek – dziedziniec) wstęp za biletem
- 02.09.2006
- 18.00 otwarcie wystawy „Vilkolínec – Światowa Lista Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego UNESCO” Juraj Čech (Słowacja) (Krasyczyn Zamek – dziedziniec)
- 19.00 występ zespołu karaimskiego „Sanduhacz” (Krasyczyn Zamek – dziedziniec)

### PROGRAM DLA PRZEMYSŁA

- 02.09.2006
- 18.00 „A Panorama of Galicia” koncert fortepianowy w wykonaniu Miriam Brickman (USA) (Towarzystwo Muzyczne)
- 05.09.2006
- 17.00 otwarcie wystawy „I Letnie Konfrontacje Artystów Sanockich” (Galeria „Zamek”)
- 18.00 „Jak Baba Łobuziara na narzeczonego polowała” spektakl w wykonaniu Teatru Lalek „Babadło”, autor Alizbeta Verešpejová. (Słowacja) (sala widowiskowa Zamku Kazimierzowskiego)
- 06.09.2006
- 17.00 otwarcie wystawy „Sny o ziemi i kosmosie” Miroslav Cheben (Słowacja) (Galeria „Zamek”)

- 18.00 „Cinderella” spektakl w wykonaniu Teatru Kukielkowego „Puck” (Rumunia) (sala widowiskowa Zamku Kazimierzowskiego)
- 20.00 otwarcie wystawy malarstwa „Tatarzy i Galicja” – Timur Karim (Polska) (Kawiarnia-Restauracja Mieczystawy Tomaszewskiej, plac Konstytucji 6)
- 07.09.2006
- 09.00 sesja popularno-naukowa (Przemyska Biblioteka Publiczna)
- 11.30 otwarcie wystawy „Korzenie Narodu Żydowskiego w Czechach i na Morawach” (Republika Czeska) (Przemyska Biblioteka Publiczna)
- 20.00 pokaz filmów izraelskich (kino Kosmos – DKF Filmarnia)

### 09.09.2006

- 12.00 otwarcie Kiermasz Galicyjski – prezentacja rękodzieła artystycznego, występy zespołów muzycznych (Rynek) – Orkiestra Huzarów (Hungarian Customs Band) (Węgry) – zespół folklorystyczny „Cununa Vladesei” (Rumunia)
- 18.00 Wieczór Ormiański (Kawiarnia-Restauracja Mieczystawy Tomaszewskiej, pl. Konstytucji 6)
- 20.00 koncert zespołu afllango „Tanga Galicyjskie i Światowe” (Rynek)
- 10.09.2006
- 12.00 Kiermasz Galicyjski cd. (Rynek) – ukraiński zespół folklorystyczny „Arkan” (Polska) – Lwowska Kapela „Ja Jój” (Polska)
- 19.00 Koncert Finałowy (Rynek) – „Orkiestra Huzarów” (Hungarian Customs Band) (Węgry)

- „Trąskapela” (Polska)
- „Jerusalem Music Trio” (Izrael)

### PROGRAM DLA LEŻAJSKA

- 08.09.2006
- 17.00 „Cinderella” spektakl w wykonaniu Teatru Kukielkowego „Puck” (Rumunia) (Miejskie Centrum Kultury – sala widowiskowa)
- 19.00 występ zespołu folklorystycznego „Cununa Vladesei” (Rumunia) (Stadion Sportowy – scena plenerowa)

### PROGRAM DLA ZARZECZA

- 02.09.2006
- 19.00 otwarcie wystawy fotograficznej „Z życia współczesnej Ukrainy” (Ukraina) (Pałac)
- 20.00 koncert zespołu „Naladička” (Republika Czeska) (Pałac-Park)

### PROGRAM DLA BIRCZY

- 03.09.2006
- 17.00 występ zespołu karaimskiego „Sanduhacz” (scena plenerowa)
- 10.09.2006
- 18.00 pokaz pełnometrażowego filmu dokumentalnego „Świątła Domu” w reżyserii Zenony Cyplik (Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki)

### PROGRAM DLA UJKOWIC

- 07.09.2006
- 17.00 „Spotkanie z ikoną w obrazie i śpiewie” – solistka Maria Lese (Rumunia) (prawosławny Monaster św. Cyryla i Metodego)



## INFORMATOR

## MUZYKA

## Jarosław:

● Festiwal Muzyki Dawnej *Pieśni naszych korzeni* (do 27.08)

## GALERIE

## Jarosław:

● Galeria Rynek 6 – malarstwo mieszkańców Domu Pomocy Społecznej Ojców Bonifratrów w Iwoniu (do 1.09)

● Mała galeria MOK – *Podążająca słońcem* – wystawa fotografii Wojciecha Dworakiewicza (do 30.08)

● Dziecięca Galeria „W korytarzu” – pokonkursowa wystawa XII edycji konkursu *W świecie dziecięcych marzeń* (do 31.08)

● Galeria Piranie Dwie (klub da Salvatore) – *Rysunek na wakacje* – wystawa rysunku satyrycznego Piotra Betleja (do 6.09)

## Przemysł:

● Galeria Sztuki Współczesnej – *15 malarzy Instytutu Sztuk Pięknych Uniwersytetu Rzeszowskiego* (do 29.08)

## WYSTAWY

## Bolestraszczyce:

● Arboretum i Zakład Fiziografii – wystawy stałe: *Kolekcje roślin (dendroflora)*, *Wiklina w Arboretum* – ekspozycja rzeźb z wikliny, *Rośliny rzadkie, zagrożone, ginące i chronione* – wystawa fotograficzna

● Muzeum Przyrodnicze – *XXX lat Arboretum Bolestraszczyce* – wystawa fotograficzna, *Chrońmy ptaki* – wystawa ornitologiczna, *Drzewa, ogrody, dwory* – wystawa fotograficzna, *Drzewa pomniki przyrody Ziemi Przemyskiej*, *Wystawa dendrologiczna: szyszek, przekrojów, skamielin*, *Wystawa motyli nocnych z Pogórza Przemyskiego*, *Wystawa owoców i nasion*

## Jarosław:

● Muzeum Kamienica Orsettich – wystawa stała: *Historia Jarosławia i wnętrza mieszczkańskie; Alaska w obiektach* – wystawa fotograficzna Dagmary Biernackiej (do 31.08)

## Lubaczów:

● Muzeum Kresów – wystawy stałe: *Dzieje miasta i regionu, kultura wsi lubaczowskiej, Trzy kultury, Portret kresowy, Fajka mniej szkodzi* – z kolekcji Tadeusza Wojtuszkiewicza

## Przemysł:

● Archiwum Państwowe – *Mikołaj Tereński* – barokowy malarz przemyski (do 31.08)

● Zamek Kazimierzowski – wystawy stałe: *137 lat Towarzystwa Dramatycznego im. A. Fredry „Fredreum” w Przemyslu, Dorobek sceniczny Kazimierza Opalińskiego – najwybitniejszego aktora „Fredreum”, „Fredreum” w karykaturze, Widoki przemyskie z lat 50. XX wieku*

● Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej – wystawy stałe: *Dzieje ziemi i człowieka w regionie przemyskim, Wnętrze tradycyjnej izby wiejskiej, Twierdza Przemysł w okresie I wojny światowej, Trzy wyznania, dwie religie, jeden Bóg*, wystawy czasowe: *Kazimierz Maria Osiński – architekt, muzealniki, działacz sportowy* (do 5.12), *przemyskie rękopisy i starodruki muzyczne*

● Muzeum Historii Miasta Przemysła (Rynek 9) – *Galeria herbu miasta Przemysła, wielka izba, wnętrza mieszczkańskie XIX i pierwszej połowy XX wieku – sypialnia, jadalnia, gabinet pana domu, Atelier fotograficzne Henna*, wystawy stałe: *archeologiczne – Początki miasta Przemysła, historyczna – Dzieje miasta od Kazimierza Wielkiego, Przemysł w malarstwie*, wystawy czasowe: *ekspozycja zdjęć Adama Wysockiego, wystawa prac dzieci ze świetlicy „Wzrastanie” – interpretacje fotografii Adama Wysockiego* (do 31.08)

● Muzeum Dzwonów i Fajek – *Fajki ze zbiorów Muzeum Etnograficznego i Przemysłu Artystycznego we Lwowie*

● Muzeum Archidiecezjalne – *Pielgrzym nadziei – Sługa Boży Jan Paweł II, znaczki, koperty, kartki z pierwszym dniem obiegu* – wystawa filatelistyczna ze zbiorów Stanisława Kusińskiego; albumy i inne publikacje poświęcone Ojcu Świętemu

● Hol CK – wystawa fotografii członków Klubu Fotograficznego a-4 (do 31.08)

● Przemyska Biblioteka Publiczna – *Miejsca, w których żyjemy* – prace plastyczne dzieci amerykańskich i uczniów SP nr 15 w Przemyslu, Judaica ze zbiorów Przemyskiej Biblioteki Publicznej (do 30.08)

● Klub Osiedlowy „Seleziańskie” – wystawa prac Ireny Śliwy (do 25.08)

## Przeworsk:

● Muzeum w Przeworsku Zespół Pałacowo-Parkowy – *Wnętra pałacowe, Powozownia i historia pożarnictwa, Historia miasta i regionu*, wystawy czasowe: *Współcześni rycerze św. Floriana* (do 17.09), *Wielki marsz na Nowosielce w 70. rocznicę wydarzeń 1936 – 2006* (do 15.10)

## INNE

## Przemysł:

● *Winceniada* (26, 27.08)

● Kino Kosmos – Maraton filmowy z Przemysłem w tle (24.08, g. 17)

opr. Hs

## KRASICZYN

## Pieśń o Księżycu, co nad starym zamkiem świecił

Stare rezydencje magnackie od zawsze były miejscami znaczącymi dla kultury. Już sam fakt powstania takiego obiektu był brzemnienny w działaniu artystyczne, bo wymagało to szeregu działań, mających na celu właściwe pokazanie majestatu fundatora, co wiązało się z koniecznością zatrudnienia wybitnych architektów, budowniczych, malarzy.

Genialne rzemiosło, niejednokrotnie noszące znamiona dzieła sztuki z jednej strony, mówiący z drugiej, poprawiało samopoczucie magnata, z drugiej zaś strony stanowiło powód do zazdrości sąsiadów, czego wynikiem było powstawanie jeszcze wspanialszych budowli. Zamek w Krasiczynie powstał na przełomie XVI i XVII wieku, różnie przechodził koleje losu. Pierwotnie zbudowany jako budowla typowo obronna, później przebudowany w stylu dojrzałego renesansu na siedzibę możnowładczą. Okres II wojny światowej był dla krasiczyńskiej

go zamku czasem upadku i popadania w ruinę. Po zakończeniu działań wojennych zamek pozabawiony gospodarza poddawany był wprawdzie kilkukrotnym próbom restauracji, ale z marnym skutkiem. Dopiero ostatnie lata wydają się być „świetłem w tunelu”.

## Dawna świetność

Krasiczyn odzyskuje dawną świetność, dobiegają końca prace konserwatorskie, dzięki czemu można na powrót zachwycić się geniuszem architektury i specyficznym klimatem miejsca. Dobrze też się dzieje, że aktualni władze obiektu nie zamierzają z tego miejsca uczynić wyłącznie muzeum, starając się tchnąć w niego nowe życie.

Jednym z przejawów tego nowego bytu jest organizacja w zamkowych wnętrzach rozmaitych imprez kulturalnych. Działalność przemyskiego Centrum Kultury Japońskiej owocuje w ostatnich latach ciekawymi projektami twórczymi.

Skrzypek Jin Matsuno i pianista Andrzej Bednarski wykonali program złożony w głównej części z kompozycji polskich kompozytorów romantycznych.

## Wspólny występ

9 sierpnia odbył się koncert, którego istotnym novum był wspólny występ Polaka i Japończyka. Skrzypek Jin Matsuno i pianista Andrzej Bednarski wykonali program złożony w głównej części z kompozycji polskich kompozytorów romantycznych, w tym tak przez Japończyków ukochanego Fryderyka Chopina. Nie zabrakło w programie również utworów japońskich, brzmiących dla Europejczyka nieco egzotycznie, ale ciekawie i trochę mistycznie.

Koncert polsko-japońskiego duetu, zgodnie z tradycją imprez organizowanych przez Centrum Kultury Japońskiej wzbogacono o pokaz sztuki ikebany oraz skróconej wersji ceremoniału parzenia her-



Adam ERD

baty w wykonaniu prof. Shintaro Matsuno i Masao Okubo.

Ktoś zapytał, skąd wziął się tytuł niniejszego tekstu? Odpowiedź jest prosta: przybył z Japonii. Tak zatytułowana była jedna z miniatur, której wysłuchała publiczność środowiska wieczoru. Mam nadzieję, że Księżyc spoglądać będzie nadal dobroliwie na Krasiczyn, jego zamek i wszelkie poczynania artystyczne.

Adam ERD

## PRZEMYSŁ: Galeria Foto-Forum

## Portrety „Jankesa”



Jacek SZWIC

Robert Jankowiak „Jankes” podczas otwarcia swojej wystawy.

W Przemyslu, w środowisku interesującym się fotografią Robert Jankowiak znany jest dobrze pod pseudonimem artystycznym „Jankes”. Do tej pory swoje prace pokazywał na licznych wystawach zbiorowych, aż wreszcie zadebiutował wystawą indywidualną w galerii Foto-Forum, działającej w Klubie Niedźwiadek.

Osiem portretów, które przygotował do ekspozycji, to nienagane technicznie prace w stylu klasycznego, studyjnego portretu. Można w nich doszukiwać się pewnych podobieństw do dzieł ta-

kich mistrzów jak: Irving Penn, Robert Mapplethorpe czy Andrzej Świątlik. Jednak w dzisiejszych czasach mocno nadużywanej fotografii cyfrowej, przerabianej komputerowo, takie sięgnięcie do klasyki wymaga nieco odwagi, ale świadczy też o dojrzałości autora. Dojrzałości do tego, by dotknąć ludzkiej twarzy, co jest jedną z trudniejszych dziedzin fotografii, wymagającą nie tylko mistrzowskiego operowania światłem i kadrem, ale przede wszystkim dobrego kontaktu z modelem. Szkoda tylko, że szczupłość galerii uniemożliwiła pokazanie większej liczby prac „Jankesa”, bo osiem portretów to dla nieprzygotowanego odbiorcy za mało, by zbudować opinię o autorze. Życzę więc autorowi, by jak najprędzej miał możliwość rozbudowania tego cyklu. Jacek SZWIC

## PRZEWORSK: FILMOWCY NA START!

## I Przeworski Przegląd Amatorskiej Sztuki Filmowej

Do 31 sierpnia przyjmowane będą filmy biorące udział w I Przeworskim Przeglądzie Amatorskiej Sztuki Filmowej.

Przegląd, którego organizatorem jest Miejski Ośrodek Kultury, ma charakter otwarty. Twórcy mogą zgłaszać etiudy filmowe do 30 minut w formacie cyfrowym lub VHS. Każdy z uczestników może zgłosić jeden film o dowolnej tematyce i dowolnym ga-

tunku. Sam przegląd odbędzie się 10 września. Utwory należy składać u kierownika przeglądu Gabriela Manowca w MOK (e-mail: gabmann@gmail.com). Zgłoszone propozycje powinny być opisane imieniem i nazwiskiem autora, bądź nazwą grupy filmowej, tytułem filmu oraz adresem i numerem telefonu. Można też dołączyć notę biograficzną autorów. Przewidziana jest nagroda publiczności przeglądu. (Iew)

## JAROSŁAW: Wystawa w da Salvatore

## Betlej w Piranii

Prace malarsko-rysunkowe, nacechowane dużą dawką humoru zobaczyć można w Galerii Piranie Dwie, mieszczącej się przy klubie da Salvatore w Jarosławiu.

Rysunek na wakacje to wystawa rysunku satyrycznego autorstwa Piotra Betleja. Autor jest absolwentem Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu, jednak na co dzień mieszka w Paryżu. Jego prace są wyrazem buntu wobec otaczającej go rzeczywistości, a jednocześnie sentymentalnym powrotem do miejsca, gdzie zdobył wykształcenie. Poprzez użycie sarkazmu przedstawia swój komentarz do wszystkiego, co go otacza na obczyźnie. – Prace są refleksją na temat Polski, ale nie tylko, gdyż jest to temat ogólnoswiatowy – przyznaje. Swoje prace wykonuje przy użyciu kreski, piórka i tuszu.



Ewa KŁAK-ZARZECKA

Piotr Betlej, a nad nim jego rysunki.

Piotr Betlej ma już na swoim koncie wiele osiągnięć, m.in. wystawy w Berlinie i Warszawie. Obecnie przygotowuje się do swojej pierwszej wystawy na terenie Francji. Wystawa czynna będzie do 6 września br.

Paulina JARZMIK

## FESTIWAL GALICJA 2006 W KRASICZYNIE

## 1 WRZEŚNIA 2006 R. OTWARCIE FESTIWALU

1.09.2006 r., godz. 17.30

● otwarcie wystawy fotograficznej UKRAINO – MATKO MOJA – Oleksandr Lepietun – Ukraina (Krasiczyn Zamek)

1.09.2006 r., godz. 18.00

● otwarcie wystawy fotografii IN THE WORLD OF STONE – Christian Lingg, Susanne Schaber – Austria

1.09.2006 r., godz. 19.00

● **CYRULIK SEWILSKI** – Gioacchino Rossini – opera w wykonaniu artystów Lwowskiego Akademickiego Teatru Opery i Baletu (dziedziniec Zamku)

**CYRULIK SEWILSKI** – to jedna z najbardziej znanych oper komicznych. I chyba najbardziej kochanych – za lekkość, finezję i niebawymy wdzięk. Libretto, na podstawie komedii Pierre’a Beaumarchaisa, opowiada historię miłosną, rozgrywającą się w XVIII-wiecznej Sewilli. Tytułowy bohater – cyrulik Figaro – sruje mnóstwo intryg, aby przechrząć zazdrośnego Doktora Bartola i połączyć jego wychowanicę Rozynę z zakochanym w niej śmiertelnikiem Almavivą. Bilety w cenie 19,00 zł do nabycia w recepcji Hotelu Zamkowego – Krasiczyn, w Kinie Zorza – Rzeszów, w Miejskim Ośrodku Kultury – Jarosław, w Centrum Kulturalnym – Przemysł (miejsca na dziedzińcu nie są numerowane)

2.09.2006 r., godz. 18.00

● otwarcie wystawy fotografii VLKOLINEC – Światowa Lista Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego UNESCO Juraj Cech (Słowacja)

2.09.2006 r., godz. 19.00

● Występ zespołu Karaimów SANDUHACZ

Karaimi, najmniej liczna mniejszość narodowa w Polsce. Wyznawcy religii karaimskiej, etnicznie są pochodzenia tureckiego – język karaimski należy do kipczackiej gałęzi języków tureckich. Choć Karaimi osiedlili się w Europie Środkowej już ponad 600 lat temu, ich kultura wykazuje nadal wiele orientalnych cech. Współorganizatorem Festiwalu Galicja jest Fundacja DZIEDZICTWO.

Dla Czytelników *Życia Podkarpackiego* mamy osiem podwójnych zaproszeń na **CYRULIKA SEWILSKIEGO**. Proszę dzwonić do redakcji w środę (23 sierpnia) o godzinie 12.00.

IV LIGA

# Paciorkowski show

## Żurawianka Żurawica – Iskra Sobów 0:1 (0:0)

**Bramka:** 0:1 Dryka 25 min.  
**Żurawianka:** Horodecki – Jakubowski, Zafoga, M. Bąk, Gorczyca – Tyrawski, Habaj, Kot (57. Dmitrzyk), Gawłowski (61. Pankiewicz) – Ł. Bąk, Hajduk.  
**Iskra:** Paciorkowski – Stefański, Dryka, Motyka, Łukawski – Farian, Dochniak, Haliniak (71. Stasiak), Kulczycki (81. Wilk) – Zajac, Wawrzykowski (90. Ziolo).  
**Sędziowali:** Łukasz Strzpek oraz Andrzej Świder i Rafał Motowicz (Rzeszów). **Żółte kartki:** Kot, Pankiewicz oraz Jochniak, Łukawski i Stasiak. **Widzów:** 150.

Wygląda na to, że kryzys w zespole Pawła Załogi zakończył się. Przed meczem z Iskrą wszyscy kibice liczyli na pierwsze punkty zdobyte na własnym stadionie. Jednak nie z tego. Sezon nabiera tempa, punktów nie przybywa, a indolencja strzelecka bije rekordy. W I połowie Żurawianka, mimo widocznej przewagi nie potrafiła udokumentować tego strzele-

niem bramki. Już w 4. min po centrze Gawłowskiego powinna paść bramka dla miejscowych, jednak Ł. Bąk głową skierował piłkę nad poprzeczką Paciorkowskiego. Dwie minuty później prawą stroną boiska przedarł się Tyrawski i dośrodkował wprost na głowę Grzegorza Hajduka, który minimalnie chybił. W 24. min spotkania wydarzyła się rzecz niebywała, w której główną rolę

odegrał Andrzej Horodecki. Jego nieudolna próba zatrzymania piłki we własnym polu karnym zakończyła się wybięciem piłki na rzut różny, z którego minutę później padła zwycięska bramka dla Iskry. Miejscowi obrońcy fatalnie wybili piłkę, która trafiła pod nogi Dryki. Ten technicznym strzałem rzucił piłkę „za kołnierz” źle ustawionemu Horodeckiemu. Te dwa błędy bramkarza w ciągu minuty zaważyły na ostatecznym wyniku. Kolejną „setkę” w 32. min zmarnował Jakubowski, który po dośrodkowaniu piłki przez Gawłowskiego trafił piłką w spoje nie bramki.

W II połowie Żurawianka praktycznie mogła grać bez bramkarza, goście przeprowadzili bowiem żadnej akcji, która mogła zakończyć się powodzeniem. Skupili się na obronie wyniku, a kapitalnie dysponowany w tym dniu były I-ligowy bramkarz Konrad Paciorkowski wydatnie się do tego przy-



Paweł Załoga (pierwszy z lewej) kilkakrotnie mierzył z rzutów wolnych. Piłka nie wpadła jednak do siatki...

STRZELCY:	
2 bramki –	Łukasz Bąk
1 bramka –	Grzegorz Hajduk

ły poprzeczkę, albo zatrzymywały się na fenomenalnie broniącym bramkarzu Iskry. W 74. min, po kolejnym rzucie wolnym Załogi, Paciorkowski wybił szczęśliwie piłkę na rzut różny, ale zanim piłka opuściła pole gry, odbiła się od słupka. Kolejną „setkę” na kilka minut przed końcem zmarnował trener gospodarzy, który stojąc na piątym metrze otrzymał wyborne podanie od Hajduka i kapitalnym szczupakiem próbował pokonać Paciorkowskiego. Nie udało się – bramkarz gości był nie do pokonania, zatrzymując „załogę” Pawła Załogi.

Marcin KISELZYCZKO



Kibice Żurawianki z niedowierzaniem patrzyli na popisy Konrada Paciorkowskiego.



Łukasz MENDYCHOWSKI (3)

## Orzeł Przeworsk – Resovia Rzeszów 1:2 (0:2)

**Bramki:** 0:1 Przybyła 3. min, 0:2 Przybyła 29. min, 1:2 Pietrasiewicz 46. min.  
**Orzeł:** Groch – Jarosz (85. Wołowicz), Tworzydło, Lasek, Wojtas – Sereda (74. Hatys), Boratyn, Kocur (76. Szawan), Kiszka – Baran, Pietrasiewicz.  
**Resovia:** Pietryka – Mita, Rajzer, M. Bogacz, Jakubowski (53. Biliński) – Zieliński, Grabowski, Domoń, Szydło (46. Kozubek) – B. Bogacz (84. Kielbasa), Przybyła.  
**Sędziowali:** Dawid Wierdak oraz Marek Guzik i Tomasz Jagieła (Krosno).  
**Żółte kartki:** Lasek, Kiszka oraz Jakubowski i Rajzer. **Widzów:** 1000.

W pierwszych 30 minutach gospodarze dali sobie narzucić styl gry Resovii. Doświadczony rywal to wykorzystał. W tym okresie obie bramki dla gości zdobył Sławomir Przybyła, któremu dwukrotnie nagrywał piłkę Domoń. Dopiero po tych golach gospodarze na serio podjęli walkę. Już w I części Piotr Boratyn miał szansę na wyrównanie, lecz w tym dniu był gorzej dysponowany. Próbowali go wyrzucić Wojtas i Sereda, ale i im nie udało się do przerwy zmienić wyniku. Wyborny dla gospodarzy był początek II odsłony. Obronie gości „urwał” się Tomasz Pietrasiewicz i strzałem z ostrego kąta umieścił piłkę w górnym rogu bramki Resovii. Miejscowi kibice liczyli, że ich pupile pójda za ciosem i kolejne bramki dla Orła będą kwestią czasu. Tymczasem poza jednym zagroże-



**ANDRZEJ SKIBA (trener Orła):** – W pierwszej części zagraliśmy słabo w obronie, zbyt asekuwancko. Taka postawa kosztowała nas utratę dwóch goli. Gdy się zbieraliśmy, zabrakło szczęścia w akcjach ofensywnych. Strzeliliśmy kontaktowego gola i zamiast kontynuować atak, daliśmy się wytrącić z rytmu. Jestem zawiedziony, ale być może jest to frycowe, jakie płacimy w roli beniaminka.

STRZELCY:	
3 bramki –	Piotr Boratyn, Tomasz Pietrasiewicz
1 bramka –	Przemysław Lasek

niem, jakie stworzył Witold Baran uderzając z rzutu wolnego, nie doczekali się...

(Za-k)

## Polonia Przemysł – Kolbuszowianka Kolbuszowa 1:5 (0:1)

**Bramki:** 0:1 Warzocha 14. min, 0:2 Krystel 53. min, 0:3 Rymanowski 63. min, 1:3 Rybkiewicz 73. min (karny), 1:4 Szalony 77. min, 1:5 Prus 90. min.  
**Polonia:** Daniel – Luft, Jabłoński, Bartnik, Strzałkowski – Skupień (60. Rybkiewicz), Marszałek (60. Stępień), Lebioda, Radawiec – Quaye (81. Kapton), Sawa (81. Gierczak).  
**Kolbuszowianka:** Fabiński – Krystel (77. Nycz), Frankiewicz, Szydło, Adranowicz (75. M. Serafin) – Pegiel (82. Golonka), Cieśla, W. Serafin, Warzocha – Szalony (80. Prus), Rymanowski.  
**Sędziowali:** Tomasz Mroczek oraz Mirosław Wąchadło i Sebastian Krzak (Mielec). **Żółte kartki:** Marszałek, Luft oraz Frankiewicz i Pegiel. **Czerwona kartka:** Luft (67. – druga żółta). **Widzów:** 250.

To był prawdziwy nokaut Polonii. Nadzieje przed tym meczem w obozie przemyskim były spore. Wrócił po kontuzji Lee Quaye, pozyskano Daniela Radawca oraz Marka Skupnia – zawodników, którzy występowali o jedną, bądź dwie klasy wyżej. I co? Klapa na całej linii! Powód – Polonia nie ma drużyny. Po falstarcie w rozgrywkach zaczęto górczkowo poszukiwać zastępczych rozwiązań i to one wprowadziły totalny chaos. W tym meczu widać to było jak na dłoni. Goście zaczęli ostrożnie, tak jakby przestraszyli się nazwisk w przemyskiej drużynie, ale nie rezygnowali z kontr. W 14. min Krystel zagrał do Warzochy, a ten nie atakowany strzałem z 6 m pokonał Daniela. Wcześniej Artur Strzałkowski mógł zaskoczyć Fabińskiego strzałem z rzutu wolnego, lecz ten końcami palców wybił piłkę poza pole gry. Do końca I połowy atakowała Polonia, ale niewiele z tego wynikało. W 51. min wydawało się, że

STRZELCY:	
1 bramka –	Marek Rybkiewicz

w drużynie gospodarzy zaiskrzyło. Ładną akcją ofensywną przeprowadziła para Bartnik – Radawiec. Na bramkę strzelał Bartnik, ale Fabiński nie dał się zaskoczyć. Była to tylko, niestety, iskierka w wykonaniu miejscowych. Dwie minuty później Krystel strzelił do siatki obok źle ustawionego „muru”. Po tym golem zaczęło się obnażanie przez gości wszystkich słabości Polonii. Przerwa była tylko chwilowa, kiedy po faulu Frankiewicza na Sawie sędzia podyktował „jedenastkę”. Tylko z rzutu karnego Polonia może zdobywać gole – komentowano po strzeleniu gola przez Rybkiewicza. W końcówce kierowana przez Roberta Szalonego drużyna gości rzuciła swoimi akcjami Polonię na obydwa kolana. Kolejna kompromitacja stała się faktem!

Józef ZAGULAK



**RYSZARD KOGUTKIEWICZ (trener Polonii):** – Zagraliśmy ponownie słabo. Nie wypracowaliśmy sytuacji strzeleckich, a przeciwnik, grając szybko i pomysłowo, wygrał mecz zasłużenie. Nie wiem, czy ciągłe zmiany i poszukiwanie najlepszego rozwiązania wyszły nam na dobre. Po prostu nie wiem. Muszę to przemyśleć.

### III LIGA MAŁOPOLSKA

**Sandecja – Stal Rz. 0:1 (0:1)**, bramka: Jabłoński; **Avia – Wisłoka 1:1 (1:1)**, bramki: Pranagal – Królkowski; **Orleń – Stal S. 2:0 (0:0)**, bramki: Borysiuk, Giza; **Górnik – AKS B. 2:0 (1:0)**, bramki: Lipecki, Musiał; **Kolejarz – Hutnik 2:1 (1:1)**, bramki: Gołąbek, Biernacki – Pasionek; **Korona II – Hetman 3:0 (2:0)**, bramki: Zabłocki 2, Wieczorek; **Motor – Okocimski 3:1 (2:0)**, bramki: Prędoła, Maziarz, Żmuda – Imiołek; **Wisła II – Wierna 0:2 (0:1)**, bramki: Kwaśniewski 2.

1. Motor Lublin	3	9	6:2
2. Kolejarz Stróż	3	7	6:2
3. Górnik Wieliczka	3	7	5:1
4. Wierna Małogoszcz	3	7	2:3
5. Stal Rzeszów	3	6	5:2
6. Hutnik Kraków	3	6	5:3
7. Korona II Kielce	3	4	5:3
8. Avia Świdnik	3	4	2:2
9. AKS Busko-Zdrój	3	3	4:4
10. Orleń Radził	3	3	3:3
11. Sandecja Nowy Sącz	3	3	2:2
12. Wisła II Kraków	3	3	2:7
13. Hetman Zamość	3	1	1:4
14. Wisłoka Dębica	3	1	2:6
15. Okocimski Brzesko	3	0	2:7
16. Stal Sanok	3	0	1:6

**W pozostałych meczach: Siarka – Rzemieślnik 2:0 (1:0)**, bramki: Gielarek (28.), Pyszczyk (59.); **Pogoń – Igloopol 1:1 (0:0)**, bramki: Orzech (75.) – Baran (56.); **Stal – Lechia 0:0**; **Sokół – Crasnovia 0:2 (0:0)**, bramki: Reiman (49.), Frydrych (51.); **Tłoki – Błękitni 1:1 (0:1)**, bramki: Beszczyński (89.) – Podlasek (27.); **Izolator – Galicja 0:1 (0:0)**, bramka: Pacuła (71.).

1. Crasnovia Krasne	4	9	9:2
2. Galicja Cisna	4	9	6:2
3. Pogoń Leżajsk	4	8	4:1
4. Kolbuszowianka	4	7	7:2
5. Siarka Tarnobrzeg	4	7	4:0
6. Resovia Rzeszów	4	7	5:3
7. Iskra Sobów	4	7	2:2
8. Orzeł Przeworsk	4	6	7:6
9. Lechia Sędziszów	4	6	2:1
10. Izolator Boguchwała	4	4	4:5
11. Tłoki Gorzyce	4	4	3:5
12. Igloopol Dębica	4	4	2:4
13. Rzemieślnik Pilzno	4	4	4:7
14. Sokół Nisko	4	4	3:6
15. Błękitni Ropczyce	4	3	3:5
16. Żurawianka Żurawica	4	3	3:6
17. Stal Mielec	4	2	2:7
18. Polonia Przemysł	4	1	1:7

### 3. KOLEJKA (15 SIERPANIA):

#### RZEMIEŚLNIK – ORZEŁ 1:3 (0:0)

**Bramki:** 0:1 Pietrasiewicz 69. min, 0:2 Lasek 73. min, 0:3 Boratyn 81. min, 1:3 Hajec 89. min.  
**Rzemieślnik:** Konieczny – Mikulski, Bernacki, Juszczyk, Ł. Stefanik – Mroczek (70. Łukaszczyński), Mazur (46. M. Bogacz), Misiura (33. Kędzior), Dudek (70. Lesiak) – Stalec, Hajec.  
**Orzeł:** Groch – Jarosz, Lasek, Tworzydło, Kiszka – Kocur, Sereda (82. Szawan), Baran, Wojtas – Pietrasiewicz (87. Wołowicz), Boratyn (89. Hatys).  
**Sędziowali:** Mariusz Antosz oraz Rafał Sawicki i Grzegorz Witoń (Tarnobrzeg). **Żółte kartki:** Bogacz, Konieczny oraz Kocur, Hatys, Kiszka i Jarosz. **Czerwona kartka:** Bogacz (54. – druga żółta). **Widzów:** 400.

#### IGLOOPOL – POLONIA 1:0 (0:0)

**Bramka:** 1:0 Baran 90.+3 min.  
**Igloopol:** Wilczyński – Nowak, Baran, Chmiel, Micek – Machniak (46. Chmura), Madura, Bańka, Juszczyk – G. Kubas (80. M. Kubas), Janasiewicz.  
**Polonia:** Cisek – Stępień, Jabłoński, Bartnik, Luft – Marszałek, Szczygiel (75. Rogowski), Lebioda, Czuryk (80. Bafaban) – Kapton (57. Rybkiewicz), Sawa (90. Gierczak).  
**Sędziowali:** Marek Guzik oraz Beata Wosiewicz i Marcin Samborski (Krosno). **Żółte kartki:** Nowak, Micek, G. Kubas oraz Rogowski. **Widzów:** 300.

#### LECHIA – ŻURAWIANKA 2:1 (1:0)

**Bramki:** 1:0 Fituta 12. min, 2:0 Idzik 51. min, 2:1 Hajduk 53. min.  
**Lechia:** Kwaśny – Doroba, Bąkowski, Iwański, Fituta – Omiołek (60. Gdowik), Magdoń (73. Porada), Majcher, Idzik (58. Duduś) – Cieciora (46. Szeliga), Pazdan.  
**Żurawianka:** Horodecki – Gierczak, Zafoga, Jakubowski, Wiśniowski – Pankiewicz, Habaj (46. Hartacz), Kot (46. Gorczyca), Gawłowski – Ł. Bąk, Hajduk.  
**Sędziowali:** Robert Hyjek oraz Sebastian Krzak i Dariusz Janeczek (Mielec). **Żółte kartki:** Iwański, Pazdan oraz Hajduk i Gawłowski. **Czerwona kartka:** Hartacz (68. – faul taktyczny). **Widzów:** 200.

**W pozostałych meczach: Iskra – Pogoń 0:2 (0:1)**, bramki: Danielak (33.), Szmuc (88.); **Galicja – Tłoki 0:1 (0:0)**, bramka: Tarnowski (78.); **Crasnovia – Stal 4:1 (0:1)**, bramki: Błim 3 (61., 63. i 71.), Drapała (75.) – samobójcza (45.); **Błękitni – Sokół 2:2 (0:1)**, bramki: Ciskał (57.), Podlasek (70.) – Orliński (12.), Babuła (87.); **Resovia – Izolator 0:0**. Mecz Kolbuszowianka – Siarka został przełożony na 6 września.

V LIGA OKREGOWA – GRUPA JAROSŁAWSKA

# Hetman Laszki nowym liderem!

## Viking – LKS Skotaszów 0:1 (0:0)

**Bramka:** 0:1 K. Kiełtyka 51. min (samobójcza).  
**Viking:** Lasek – I. Stec, Serylo, Stelmach, T. Kiełtyka – K. Kiełtyka, A. Kuta, Piława, Chwasta – Olcha, Gierczak.  
**Skotaszów:** Gręda – Pacuła, J. Kolanek, K. Kolanek, Bach – Olech, Franków, Poszpur, P. Kogut – K. Kogut (90. Mazurkiewicz), Soja.  
**Sędziowali:** Lukasz Ciełkiewicz oraz Jan Pukas i Paweł Strojny (Lubaczów). **Żółte kartki:** Stelmach i I. Stec. **Widzów:** 700.  
**Mecz obserwował – STANISŁAW GRIN.**



Kibice Vikinga musieli przełknąć pierwszą porażkę swoich pupili na V-ligowych boiskach.

Rekordowa liczba widzów dwóch sąsiadujących ze sobą miejscowości obejrzała w pierwszych 30 minutach wzajemne badanie możliwości. Akcje obu ekip dochodziły tylko do pola karnego. Sygnał do żywszej gry dała para Piława – Olcha, a strzał tego drugiego szczęśliwie obronił Gręda. W odpowiedzi tuż przed Laszką znalazł się Krzysztof Kogut, ale przegrał pojedynek z gólkiperem gospodarzy. W 35. min Gierczak trafił piłką w spojenie słupka z poprzeczką, a dwie minuty później minimalnie przetrzelił Soja. Ten ostatni główkował na bramkę w 50. min, ale Tomasz Kiełtyka zdołał wybić piłkę lecającą do bramki Vikingów. Minutę później jednak Krzysztof Kieł-

tyka tak nieszczęśliwie kopnął piłkę, że ta wpadła do jego siatki, po wcześniejszym dośrodkowaniu Olecha. Ostatnie pół godziny meczu należało do miejscowych, a najlepsze okazje do wyrównania mieli K. Kiełtyka i Piława – piłka po strzałach obu trafiła w poprzeczkę.



Grzegorz Gierczak (przodem) tym razem ani razu nie trafił do siatki rywali.



Piłkarze ze Skotaszowa (ciemne stroje) „postawili się” liderowi. W ich szeregach rej wodził doświadczony Krzysztof Kogut (w środku), który kilka razy wspólnie z partnerami dość poważnie zagroził bramce Dariusza Laszki (zdjęcie niżej).



## MKS K. – Czuwaj 3:3 (3:2)

**Bramki:** 0:1 Błaszczak 16. min, 1:1 Grzebyk 24. min, 2:1 Fleszar 30. min, 3:1 Grzebyk 32. min, 3:2 Wiśniowski 45. min, 3:3 Duński 68. min.  
**MKS K.:** Rzeźnik – Kiszka, Sykuta, Podstolak, Trojnar – Skowron (79. Fajger), Sochacki, Florek, D. Zając (58. Lech) – Fleszar, Grzebyk (82. Stańko).  
**Czuwaj:** Popkiewicz – Luft, Jaroch, Mach, Ł. Zając (35. Broda) – Harłacz, Duński, G. Lizak (65. Gibczyński), Kitor – Wiśniowski (65. D. Lizak), Błaszczak.  
**Sędziowali:** Mirosław Bury oraz Stanisław Hubacz i Wojciech Bartnik (Jarosław). **Żółte kartki:** Kitor i Błaszczak. **Widzów:** 300.  
**Mecz obserwował – IWESLAW BORCZ.**

Mecz czołowych drużyn ligi może nie stał na wysokim poziomie, ale sześć strzelonych goli, zmienność nastrojów w obu obozach i niepewny wynik do końca meczu dostarczył widzom wielu emocji. Prowadzenie objął Czuwaj, po tym jak błąd miejscowej obrony wykorzystał Błaszczak. Gospodarze w porę się pozbierali i pomiędzy 24. a 35. min zaliczyli aż trzy trafienia. Wydawało się, że to oni w tym meczu zainkasują komplet punktów. Tymczasem przemyślanemu udało się strzelić jeszcze przed przerwą kontaktową bramkę, która dała im podstawę do podjęcia walki o korzystny wynik w II części. Przyjezdni zrealizowali swój cel. Błąd Kiszki w obronie wykorzystał Duński. Bramka ta dała Czuwajowi remis.

(Z-ak)

## LKS Kisielów – Hetman 0:2 (0:1)

**Bramki:** 0:1 R. Czerwiński 22. min, 0:2 Kaczmarz 70. min.  
**Kisielów:** Wojtaszek – Gil, Niemczak, Sopol, Leszczyński – Buczek, Stecko (60. Mikołajek), Kielbasa (75. Drapała), Rząsa – Zajac, Kamiński.  
**Hetman:** Grela – A. Kuta, Bawół (65. P. Kuta), P. Czerwiński, R. Czerwiński – R. Mazur, Kaczmarz (71. Buczkowski), Mychajto, B. Kuta – W. Mazur, Król (80. J. Czerwiński).  
**Sędziowali:** Grzegorz Niemiec oraz Marcin Cieśliński i Łukasz Skóra (Przeworsk).  
**Żółta kartka:** R. Czerwiński. **Widzów:** 200.  
**Mecz obserwował – IWESLAW WLĄZY.**

Drużyna z Laszek dość łatwo poradziła sobie z gospodarzami. Przede wszystkim w grze przyjezdnych widać było lepsze zgranie i ograniczone drużyny w rozgrywkach V ligi. W 22. min w zamieszaniu pod bramką Kisielowa piłkę dopadł Robert Czerwiński i strzałem z bliskiej odległości pokonał Wojtaszka. Gospodarze chcieli odrobić stratę, ale Buczek dwukrotnie zmarnował znakomite okazje do wyrównania. Kontra w wykonaniu gości w 70. min i celny strzał Kaczmarza zapewnił drużynie z Laszek kontynuację dobrego startu w tych rozgrywkach.

(Z-ak)

## Golbalux – Babiś-Syrenka 3:1 (1:1)

**Bramki:** 0:1 B. Łuc 5. min, 1:1 Bojarski 44. min (karny), 2:1 Rudnicki 62. min, 3:1 Piersiak 88. min.  
**Golbalux:** R. Klak – Rostecki, Gilarski, Sroczyk (70. Niemiec), M. Maciatek – Szumigraj, Baran, Bojarski, Misiąg – Rudnicki, Piersiak.  
**Babiś-Syrenka:** Maziarz – Mikiński, Pajda, Wróbel, Kaltenberg – Gwóźdź (65. Szczepański), Wilk (80. Rzepka), G. Łuc, B. Łuc – Mielniczek (82. Wojakowski), W. Znamieńczyk.  
**Sędziowali:** Leszek Kogut oraz Marcin Piotrowicz i Andrzej Górniak (Przemyśl). **Żółte kartki:** Wróbel, Gwóźdź i Wojakowski. **Widzów:** 100.  
**Mecz obserwował – TADEUSZ PLACHETKO.**

Goście ku zaskoczeniu miejscowych już w 5. min zdobyli prowadzenie. Do bezpieczeństwa piłki najwyżej wyskoczył Bartłomiej Łuc i strzałem głową umieścił piłkę w siatce. W 20. min mogła paść wyrównująca bramka, ale Maziarz obronił strzał Szumigraja. Z kolei, gdyby nie blok Rosteckiego, Mielniczek mógł podwyższyć na 2:0. Minutę przed zakończeniem I części w polu karnym faulowany był Piersiak, a podyktowaną „jedenastkę” Bojarski zamienił na wyrównującą bramkę. Kibice zapewne zapamiętają 60. min tego spotkania. Na bramkę z ok. 35 m strzelał Rostecki, a potężną „bombę” w dobrym stylu obronił Maziarz. Dwie minuty później Rudnicki, strzelając na raty, wyprowadził swój zespół na prowadzenie. Wynik usta-

lił Piersiak, który gola zdobył po otrzymaniu piłki od Rudnickiego. W międzyczasie gole mogli strzelić Bojarski i Waldemar Znamieńczyk.

(Z-ak)

## Piast – Pogórze D. 4:2 (3:2)

**Bramki:** 1:0 Kud 3. min, 2:0 B. Noga 20. min, 3:0 Kubas 26. min, 3:1 A. Kijanka 38. min, 3:2 A. Kijanka 45. min, 4:2 Żelazny 74. min.  
**Piast:** Kruba – R. Noga (18. Sas), Kud, Bartłomowicz, Szuflika – Bednarz (46. Strawa), Kubas, Pasaj (85. Iwański), B. Noga – Żelazny (75. Pietryna), Czub.  
**Pogórze:** J. Sochacki – Hadro, Undziakiewicz, Ścibor, Stuzali – Fugowski, P. Kijanka, Mehmedovic (80. K. Sochacki), K. Szymkiewicz – Kalinowski (60. Buczek), A. Kijanka.  
**Sędziowali:** Mirosław Hanus oraz Józef Pukas i Michał Sawiński (Lubaczów). **Żółte kartki:** Bednarz oraz Stuzali i P. Kijanka. **Widzów:** 150.  
**Mecz obserwował – MAREK ŻUK.**

Gospodarze zaatakowali od pierwszych minut i po akcji Kubasa z Kudem w 3. min objęli prowadzenie. Bardzo szybko padły kolejne bramki dla Piasta i wydawało się, że miejscowi odniosą wysokie zwycięstwo. Tymczasem wystarczył błąd w defensywie gospodarzy, aby po strzałach Andrzeja Kijanki zrobiło się nerwowo. W II połowie trwała walka o uzyskanie przewagi. Lepiej prezentowali się gospodarze i oni, po bramce Żelaznego, zasłużenie wygrali ten pojedynek.

(Z-ak)

## Sokół – JKS 1909 1:0 (0:0)

**Bramka:** 1:0 K. Padiasek 76. min.  
**Sokół:** Pokrywa – Czopik, S. Padiasek, Ciurko, Gieł – Paluch (90. Ł. Bursztyka), K. Padiasek, Król (46. Gargas), Paweł Szczepański – Piotr Szczepański, Pawelec.  
**JKS 1909:** Gołab – Wańko, M. Soczek, Kupka (60. W. Soczek), Puńko – Götz, Grabowski (70. Cukierda), Holub (75. Kuźma), Syty – Borodziej, Włoch.  
**Sędziowali:** Mirosław Hanus oraz Grzegorz Tekieła i Józef Gelmuda (Lubaczów). **Żółte kartki:** Czopik oraz Puńko, Syty i Wańko. **Czerwona kartka:** Wańko (88. – druga żółta). **Widzów:** 200.  
**Mecz obserwował – KRZYSZTOF PADIASEK.**

Mecz był wyrównany. Więcej sytuacji strzeleckich wypracowali sobie jednak gospodarze i to oni mogli odnieść wyższe zwycięstwo. Nie wychodziły jednak strzały Pawelcowi i Piotrowi Szczepańskiemu. Na całe szczęście dla miejscowych, jedna akcja się powiodła. Jarosławianie nie wypracowali sobie jakichś klarownych sytuacji strzeleckich, ale byli groźni przy wykonywaniu stałych fragmentów.

(Z-ak)

## Pogórze R. – MKS R. 1:2 (0:1)

**Bramki:** 0:1 Kuźlak 4. min, 0:2 Chłastawa 65. min, 1:2 Puńko 75. min (karny).  
**Pogórze:** Stefanowski – Ziegelheim, Środek, Barnak (80. R. Karuś), Siedlarz – Strzelec (60. D. Karuś), Gwóźdź, Puńko, G. Horbowy (70. J. Jagiełłowicz) – T. Jagiełłowicz, P. Dziedzic.  
**MKS R.:** Przybyszek – Barszczak, Strawa, Tworzydło, Mianowski – Rożak, Szot (46. Duczmyński), Panek, Halwa – Chłastawa, Kuźlak (46. Wiśniowski).  
**Sędziowali:** Paweł Drabik oraz Krzysztof Nazarko i Barbara Gwoźdek (Jarosław). **Żółte kartki:** Puńko, T. Jagiełłowicz, Środek, D. Karuś oraz Halwa, Kuźlak i Mianowski. **Widzów:** 400.  
**Mecz obserwował – WLADYSŁAW SKUPIEŃ.**

Gospodarze zaczęli niefortunnie, już w 4. min dali się bowiem zaskoczyć akcji ofensywnej przyjezdnych, po której Kuźlak strzałem głową zdobył pierwszego gola meczu. Później mecz przez długie chwile toczył się na poziomie radymnian, ale miejscowym wyraźnie „nie siedziało”. W 65. min gospodarze dali się zaskoczyć szybkiej kontrze, po której Chłastawa wyszedł na czystą pozycję i nie zmarnował okazji. Gospoda-

rze odpowiedzieli strzałami z dystansu w wykonaniu Puńki i Środka, ale i te nie znalazły drogi do siatki. Pogórze udało się jedynie strzelić z rzutu karnego, podyktowanego za faul na Środku przedzierającym się przez pole karne MKS.

(Z-ak)

## Czarni – Roztocze 0:0

**Czarni:** Siryk – Żuk, Dawidowicz, Mazur (77. P. Paryniak), Dworak – Motyl, Kość (80. Nyczej), P. Solarczyk, Kłojzy (46. A. Urbanik) – Baran, D. Urbanik (75. Praczo).  
**Roztocze:** Maksymiak – R. Gmiterek (46. D. Gmiterek), Stefek, Nowak (46. Kozłowski), Dec – Szydłowski, Urban (46. Baran), Zdybek, Maciej Banaś – W. Gmiterek, Kseniuk.  
**Sędziowali:** Wojciech Tokarz oraz Artur Hryniewicz i Grzegorz Piestrak (Przemyśl). **Żółte kartki:** W. Gmiterek, Zdybek. **Czerwona kartka:** Kseniuk (40. – faul bez piłki). **Widzów:** 300.  
**Mecz obserwował – KAZIMIERZ KNAP.**

Gospodarze mieli w tym meczu szansę na zainkasowanie kompletu punktów, ale w kilku sytuacjach zabrakło zimnej krwi, aby trafić do siatki przeciwnika. W II połowie ta szansa jeszcze wzrosła, 5 minut przed przerwą bowiem wyleciał z boiska Kseniuk za faul bez piłki. W tej sytuacji goście całą II część poświęcili na zabezpieczenie własnej bramki, mniej myśląc o konstrukcji akcji zaczepnych.

(Z-ak)

### STRZELCY (PO 3 KOLEJKACH):

**4 bramki – GRZEBYK (MKS K.)**  
**3 bramki – Gierczak (Viking), Wiśniowski (Czuwaj)**  
**2 bramki – Błaszczak (Czuwaj), P. Czerwiński (Hetman), Fleszar (MKS K.), A. Kijanka (Pogórze D.), Misiąg (Golbalux), K. Padiasek (Sokół), Piersiak (Golbalux)**

1. Hetman Laszki	3	9	6:1
2. Czuwaj Przemyśl	3	7	7:4
3. Sokół Sieniawa	3	7	4:2
4. Viking Orty	3	6	5:1
5. Piast Tuczępy	3	6	6:3
6. MKS Kańczuga	3	5	7:5
7. Golbalux Wiązownica	3	5	6:4
8. LKS Skotaszów	3	4	4:4
9. JKS 1909 Jarosław	3	4	3:3
10. MKS Radymno	3	4	3:4
11. Pogórze Rokietnica	3	2	2:4
12. Roztocze Narol	3	2	1:3
13. Babiś-Syrenka Rozwieńca	3	1	3:6
14. Pogórze Dublecko	3	1	2:7
15. Czarni Oleszyca	3	1	2:6
16. LKS Kisielów	3	0	1:6





Z KUCHNI  
IWONY

Począwszy od wiosny, a kończąc na późnej jesieni, można przygotowywać przeróżne posiłki z sezonowych warzyw i owoców, prowadząc kulinarne eksperymenty. Dzisiaj polecam przystawkę przygotowaną z papryki i specyficznego w smaku sera – fety.

Łato to pora, kiedy mamy dostęp do przeróżnych warzyw, są wtedy najtańsze i najlepiej smakują. Tymi darami z naszych ogródków i warzywniaków możemy objadać się do woli pod warunkiem, że lubimy warzywa. Przekąskę, którą dziś chcemy państwu polecić, można przygotować w różnych wersjach i przyrządzić według własnego smaku. Doskonale nadaje się na sycące śniadanie dla jaroszy, ale i z kawalkiem mięsa czy kielbasy smakuje wyśmienicie. Do przygotowania takiego specjału potrzebny nam będzie rodzaj najwcześniejszej jasnozielonej papryki, która obecnie dojrzewa na działkach, bez większych problemów możemy ją kupić również w zieloniakach. Ten gatunek papryki jest o tyle korzystny, gdyż nie wymaga obierania z twardej skórki po sparzeniu, jest prosty w przygotowaniu.

# Papryka faszzerowana fetą



**SKŁADNIKI:**  
(na cztery porcje)  
10 sztuk średniej wielkości jasnozielonej papryki  
1 opakowanie sera feta  
2 jajka  
3 pomidory  
bulka tarta do panierowania  
olej do smażenia  
Przyprawy: bazylija, oregano, sól, pieprz.

**WYKONANIE:**  
Obciąć górną część papryki i delikatnie wypestkować. Do rondelka wlać około 2 litrów wody i doprowadzić do wrzenia. Wsypać łyżeczkę soli i we wrzątku sparzyć

paprykę, tak aby zrobiła się elastyczna, odcedzić na durszlaku. Jaja roztrzepać różgą w misce, ser pokroić w grubsze plastry. Do elastycznej papryki wkładać po plasterku sera, jeśli jest większa to trochę więcej, tak aby ser zapelniał wnętrze. Panierować w jajku i bułce, smażyć na rozgrzanym oleju na złoty kolor. Następnie rozgrzać piekarnik do 180 stopni, usmażoną paprykę ułożyć w żaroodpornym naczyniu lub glinianym półmisku, udekorować pomidorami, posypać ziołami według uznania i zapiekać około 15 minut. Podawać z pieczywem. Smacznego!

## opowiesci miłosne

# Aleksander Dumas syn i Maria Duplessis

Młody Aleksander Dumas wyrósł na młodzieńca nadzwyczaj przystojnego. Był wysoki, barczysty, po dziadku odziedziczył kędzierzawą, kasztanową czuprynę. Gdy Aleksander ukończył szkołę z internatem, ojciec zabrał go do siebie i chociaż syn nie pochwalał rozpustnego stylu życia ojca, z natury rzeczy musiał w nim brać udział.

Pewnego dnia spotkał w teatrze Marię Duplessis, słynną kurtyzankę paryską, znaną powszechnie jako „Dama kameliowa”. Była to piękna kobieta o białej cerze i czarnych włosach, nad wyraz dystygowana, choć oprócz babki, szlachcianki, wszyscy jej przodkowie byli wieśniakami. Ojciec, który był nałogowym pijakiem, sprzedał swoją piętnastoletnią córkę Cyganom, a ci z kolei odsprzedali ją pewnej paryskiej modystce. Maria znalazła sobie protektora w osobie właściciela restauracji, ale wkrótce zabrał mu ją książę de Guiche, przy którym nabrała towarzyskiego szlif. Później adorowali ją najświetniejsi mężczyźni Paryża. Aleksander, upojony swą nową, wytworną kochanką, nie mógł jednak znieść jej rozwiązłego trybu życia i coraz częściej wybuchać poczły pomiędzy nimi sprzeczki i kłótnie. Chciał ją sprowadzić na drogę cnoty, ale nie wchodziło to absolutnie w rachubę. Nie miał dość pieniędzy, aby zapewnić jej utrzymanie, nawet koszty jednego spędzonego z nią wieczoru przekraczały jego możliwości. Postanowił zatem odejść.

Później wraz z ojcem wyjechał do Hiszpanii, Tunisu i Algieru. Maria wyszła tymczasem za mąż za angielskiego hrabiego, ale małżeństwa tego nie uznano we Francji. Była podówczas już umierająca. Gruźlica uczyniła w jej organizmie prawdziwe spustoszenie. Zmarła w 1847 roku w wieku dwudziestu trzech lat. Dzieje ich krótkiego romansu stały się kanwą powieści *Dama kameliowa*, którą Dumas napisał jeszcze w tym samym roku.

HS

## KWIATY

# Czyścica alpejska

Jest to bylina wyrostająca do 15 centymetrów wysokości, ma delikatnie owłosione pędy długości do 25 centymetrów, które pokładają się po ziemi i podnoszą na wierzchołkach.



Roślina ma liście rzadkoowłosione, eliptyczne lub prawie okrągłe, na krótkich ogonkach, które są ułożone na niej naprzeciwległe. Kwiaty są osadzone po sześć w od trzech do sześciu luźnych okółkach, mają zabarwienie czerwono-fioletowe z białymi wzorami na dolnej warstwie oraz różowo-czerwone lub białe po stronie zewnętrznej, co nadaje roślinie różnokolorowe zabarwienie. Roślina kwitnie od czerwca aż do września.

Czyścica-lubi stanowisko nasłonecznione, glebę gliniasto-próchniczną, bardzo przepuszczalną. Jest bardzo tolerancyjna na obecność wapnia w podłożu, dobrze rośnie na skałach wapiennych, jak również w środowisku lekko kwaśnym.

Roślina nadaje się do ogródków skalnych.

MARIA

# Uroczą pani władza



Liliowe opowiesci

Pomysł był iście kretyński, ale Marek nie miał innego wyjścia. Choć już od dwóch lat mieszka sam w akademiku, jego rodzice trzęsą się o niego jak o jajko. Otóż mama Marka nie wyobraża sobie, żeby jej syn podróżował autostopem. Sama to kiedyś robiła, przejechała Polskę wzdłuż i wszerz, ale – jak mówi – to były inne czasy. – No pewnie, że inne – argumentował Marek – nie było telefonów komórkowych, a w sklepach na wsi brakowało nawet chleba, trzeba się było na niego zapisywać! Turysta był bez szans! – Ja to wiem, synku, bo nosiłam w plecaku suchary i konserwy – przyznała mama. – No więc sama rozumiesz, że teraz jest lepiej – nalegał Marek. – Lepiej? Oburzyła się rodzicielka. – A przestępczość, mafie, porwania i złodziejstwo? Nie pojedziesz autostopem i już. Nie mam zamiaru zaliczyć wizyty policji, która pokaże mi zdjęcie twoich zwłok znalezionych w lesie. Koledzy niech sobie jadą, skoro ich rodzice są tak lekkomyślni, że im pozwalają. Najwyżej dołączysz do nich już na miejscu. Pociągami możesz jechać, ale autostop, to wykluczone!!! Pociągami, to pociągami. Marek postanowił zrealizować szatański plan kolegów. Wsiadł do pociągu na przemyskim dworcu, żegnany przez mamę. Mama trzykrotnie sprawdziła, czy synuś ma właściwy bilet do Gdyni, czy zabrał kanapki oraz czy okno w przedziale się otwiera. Poradziła też, żeby siedzieć przodem do kierunku jazdy, żeby nie otwierać jednak tego okna, bo przeciąg oraz żeby je otwierać na postojach, bo duszno. I tak dalej. Marek pomachał rodzicielce i odjechał. Zgodnie z planem, już w Radymnie wysiadł z pociągu i pogonił w okolice przejazdu kolejowego – tam czekali koledzy. Marek, Benek

oraz Tomek usiedli sobie spokojnie w rowie obok rampy i postanowili złapać okazję. Gdzieś po godzinie, gdy rampa była zamknięta, ustawiło się przy niej kilka aut. Z jednego z nich wystawiła głowę jakaś ruda kobieta. – Maruś, to ty? – spytała, najwyraźniej zdziwiona. – Ano ja – powiedział Marek, bo własnej ciotki nie oszuka. – A mamusia powiedziała, że ty pociągami do Gdyni pojechałeś! Tu zapadła ogólna konsternacja. Z pomocą przyszedł Benek. – Owszem, Marek jedzie pociągami, ale wysiadł na chwilę, żeby się przewietrzyć, bo dostał choroby lokomocyjnej.

Ciocia siłą rzeczy przyjęła tę wersję do wiadomości, bo właśnie otwarto rampę i samochody musiały odjechać. Kilka minut później jakiś kierowca tira ulitował się nad siedzącymi w rowie chłopakami i zabrał ich na pokład swojego volvo, wiozącego do Bydgoszczy setki wiklinowych koszy i foteli. Kierowca był rozmowny, nawet ze dwa razy zaprosił ich na kawę, ale niestety – po kilkunastu godzinach musieli się pożegnać.

Wysiedli gdzieś w okolicach Solca Kujawskiego. Było już niemal zupełnie ciemno, na dodatek zbierało się na pustka, ale nawet ten odrobinek trzeźwy rowerzysta nie potrafił powiedzieć, gdzie jest jakieś pole namiotowe. Wędrowali więc asfaltem, szukając jakiegoś dogodnego miejsca do rozbicia namiotu. Noc stała się czarna jak sumienie faszysty (tak pisał Sergiusz Piasecki). W okolicy żadnych domostw, tylko pola jakieś i łąki. Wreszcie podjęli decyzję: tu postawimy namiot. Marek, Benek i Tomek zeszli z asfaltowej drogi i trafili na jakąś uroczą kępę traw i w otoczeniu nocy postawili namiot. Wciągnęli do środka plecaki, zaciągnęli na siebie śpiwory i usnęli snem sprawie-

dliwych. Nawet nic nie zjedli, bo w tych ciemnościach i w tym upale nie chcieli im się myśleć o jedzeniu.

Chyba już świtało, gdy Marek się obudził. W namiocie fruwała sobie jakaś mucha. Przegonił gadzinę, a gdy tak machał rękami, obudzili się koledzy. Benek i Tomek rozsunęli zamek namiotu. Do ciemnego wnętrza natychmiast wpadła odrobina światła. Pojawili się też jakieś dziwne odgłosy. Ryk i buczenie. Chcąc nie chcąc, trzeba było się zorientować w sytuacji. Pierwszy z namiotu wygrzebał się Marek. Powiedział tylko „o rany Julek, gdzie my kurna jesteśmy?” Rozejrzał się wokół. Po prawej i lewej stronie pędziły samochody: tiry, dostawczaki i normalne osobowe. Wszyscy trąbili i patrzyli z zaciekawieniem na ten niebieski namiot, który stał sobie na tzw. wysepce, jakich pełno teraz w Polsce. Taka wysepka, to kawałek trawnika na środku ruchliwej drogi. Tam właśnie panowie ulokowali sobie namiot. Pośród klaksonów rozległ się też inny sygnał: policyjna syrena.

– Uroczą pani władzo – zaczął Marek, gdy z radiowozu wysiadła młoda kobieta – było ciemno, myśmy nie wiedzieli...

– Spadajcie szybko, bo mandat wypiszę! – krzyknęła kobieta i uważnie przyjrzała się Markowi. – Życie ci nie miłe? – spytała całkiem poważnie. – Miłe, szczególnie jak ktoś miły się do mnie odzwie – odparł Marek, bo coś go tknęło. Ją chyba też. – A dokąd właściwie jedziecie? – tym razem już szepnęła. Usiedli na tej wysepce, a gdy Benek i Tomek pospiesznie składali namiot, Marek i Ula pogadali chwilę. No i – jak to się ładnie mówi – coś zaiskrzyło. – Mogę cię odwiedzić, mam trochę urlopu – szepnęła Ula. Marka zatkało, ale podał ten adres w Gdyni. I warto było. A mamusi też się Ulka spodobała.

KUPIDYN

## WALENTYNKI

♥ Jestem wdową, mam 50 lat, pracuję zawodowo w służbie zdrowia, wychowuję 18-letniego syna, mój mąż zmarł 9 lat temu. Jestem kobietą bez nałogów, mieszkam w bloku, jestem niezależną finansowo, uwielbiam długie spacery, Kocham przyrodę, podróże. Ostatnio doskwiera mi coraz bardziej samotność. Pragnę poznać Pana bez nałogów do 60. roku życia, uczciwego, prawdomównego. W-1326

stem domatorką o czułym, opiekuńczym sercu. Poznam sympatycznego Pana w zbliżonym wieku, bez nałogów, który myśli poważnie o dalszym życiu we dwójce. Proszę, aby nie pisali Panowie, którzy szukają tylko przygód. Miejsce zamieszkania do ustalenia.

W-1326

♥ Samotny wdowiec bez nałogów i zobowiązań, z mieszkaniem, dobrą emeryturą, katolik, poszukuje wdowy na żonę – bez nałogów, troskliwej, bez zobowiązań, która zamieszka u mnie. W-1330

♥ Wysoki, szczupły, szatyn, lat 37, wykształcenie średnie, mieszkający w mieście, niezależny finansowo, z własnym „M”, bez nałogów, pozna Panią, która poważnie podchodzi do życia i szuka prawdziwej, szczerzej miłości. W-1327

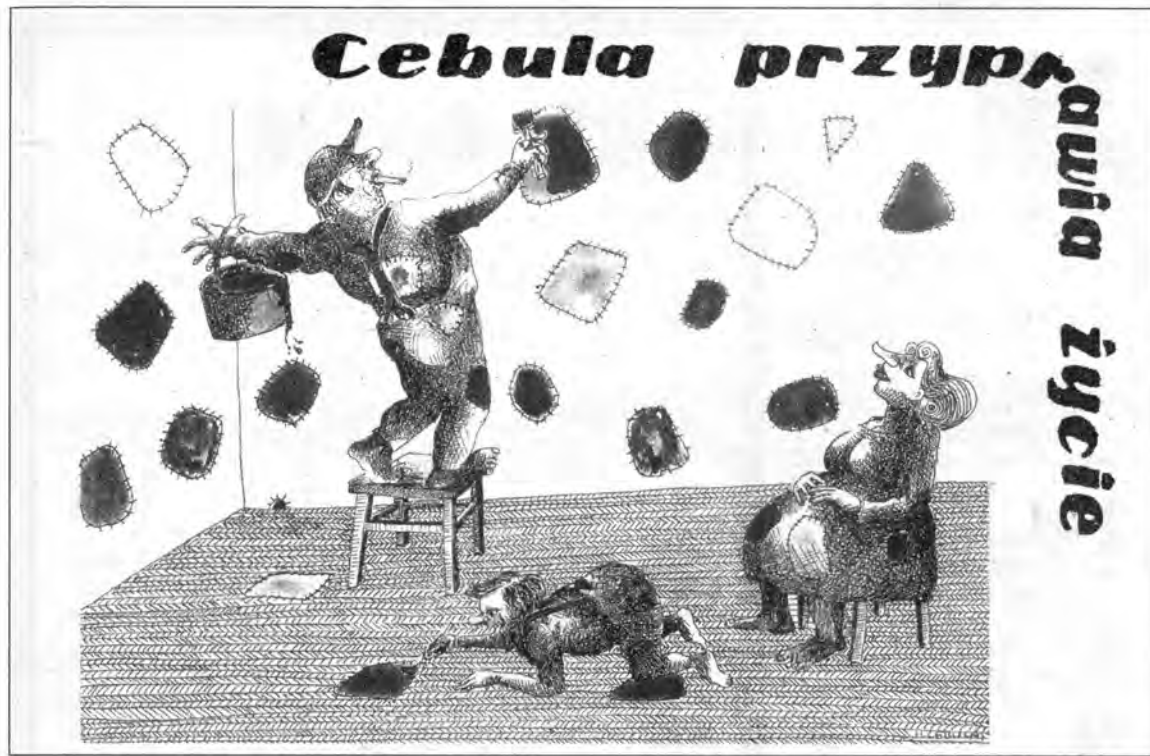
♥ Kawaler, lat 47, 165 cm, głęboko wierzący, poszukuje siostrzanej duszy – przyjaciółki, w celu wspólnego spędzania wolnego czasu. W-1331

♥ Proszę o kontakt Pana serdecznego, zgodnego, lubiącego taniec i pragnącego kobiecego ciepła. Jeśli brakuje Panu miłej i zgrabnej kobiety chciałoby do spędzenia wspólnie wieczorów, proszę zadzwonić pod numer (016)-670 81 25, po 20.00. Wiek Pana 55 – 64 lata. W-1328

♥ Kawaler, 32 lata, wysoki, szczupły, niezależny finansowo, katolik, szczerzy, o dobrym sercu, bez nałogów, pozna miłą, inteligentną, szczerą dziewczynę, poważnie myślącą o życiu. W-1325

♥ Wdowa, lat 62, na emeryturze. Uwielbiam spacerować po lesie, różnego rodzaju wycieczki. Je-

Nie publikujemy ogłoszeń Panów z zakładów karnych. PROSIMY O DOLĄCZANIE ZNACZKÓW POCZTOWYCH.



# Od A do Ż

Każdy wyraz rozpoczyna się literą umieszczoną przed jego objaśnieniem. W kratkach podano liczbę liter w odpowiadającym słowie. Litery z pól oznaczonych kropkami, czytane rzędami poziomymi, utworzą maksymę starorzyską.

<b>A</b> HAGADA, MITYCZNA CZĘŚĆ TALMUDU 5	<b>B</b> RUCHOMA CZĘŚĆ KROŚNA DOBIJAJĄCA NITKĘ WĄTKU DO KRAWĘDZI TKANINY 5	<b>C</b> PAŃSTWO Z NIKOZJĄ 4	<b>D</b> SORTYMENT TARCICY 5
<b>E</b> MIASTO W ŚRODKU ANDORZE 6	<b>F</b> PŁOMYK, TRWAŁY KWIAT OGRODOWY 5	<b>A</b>	
<b>G</b> JASKINIA, PIECZARA 5	<b>H</b> I LUB II W. WŁADCA INDIJSKI Z DYNASTII SATAWAHANÓW, POETA 4	<b>I</b> DUCHOWNY MUŻUL 4	
<b>J</b> ZAPORA NA RZECIE, TAMA, GROBLA 3	<b>K</b> JOHANNES, WYBITNY ASTRONOM NIEM. 6		
<b>L</b> STANISŁAW, POLSKI MALARZ, WYBITNY PORTRRECISTA 5	<b>Ż</b>	<b>M</b> ZWARTY SZEREG, MASA, GROMADA, TŁUM, CIŻBA 4	
<b>M</b> MIESZENIE, ZABIEG LECZNICZY 5		<b>N</b> REMONT, REPERACJA 7	<b>O</b> WYSPA BUJNEJ ROŚLINNOŚCI NA PUSTYNI 4
	<b>P</b> PORT W FINLANDII, NAD ZATOKĄ BOTNICZĄ 4	<b>R</b> SPORTOWY FASON PŁASZCZA, SUKNI 6	
<b>S</b> BIBLIJNA ŻONA ABRAHAMY, MATKA IZAAKA 4		<b>T</b> POJAZD SZYNOWY O NAPĘDZIE ELEKTRYCZNYM, SŁUŻĄCY W KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ 7	<b>U</b> LATAJĄCY TALERZ 3
<b>Z</b> GORĄCO, SKWAR, SPIEKOTA, UPAL 3	<b>W</b> GALWANICZNA TO ELEKTROLIZER 5	<b>Z</b> W SIATKOWCE: BŁOK, ZASŁONA Z RAK WYCIĄGNIĘTYCH PONAD SIATKĘ 7	

(TRAPEZIK)

**S** Litery odgadniętych wyrazów, po przeniesieniu do odpowiednich kratek prawego diagramu, utworzą rozwiązanie: myśl Józefa Bułatowicza.

Pierścień z herbem w oczku	10	21	24	1	3	11	1	2	3	4	5	6
Łożysko rzeki	19	8	20	5	4	15	7	8	9	10	11	12
Impreza sportowa	28	27	22	13	18	30	13	14	15	16	17	18
Jeden ze znaków Zodiaku	25	17	29	14	2	7	19	20	21	22	23	24
Powierzchnia wyglądem przypominająca oponę, torus	9	12	16	26	6	23	25	26	27	28	29	30

(SKOS)

Termin nadsyłania rozwiązania krzyżówek dwa tygodnie (wystarczy 1). Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu nagród pieniężnych: 50, 30 i 20 zł, ufundowanych przez redakcję ŻP.  
ROZWIĄZANIE Z NR. 31: Krzyżówka od A do Ż: *Swinia uczy minierwę. Szyfrogram: Kto smaruje temu nie skrzypi.* Nagrody ufundowane przez Jaskinię Solną MARIANNA otrzymują: lampa solna – Ewelina KOWALSKA (Bircza), kupon na 5 darmowych wizyt w jaskini – Halina KOŁACZ Przemysł, kupon na usługi fryzjerskie – Ewa DANIEŁKO (Skoloszów), zestaw kamieni solnych – Edward GILZYŃSKI (Przemysł).

**KUPON**  
**34**

Kupony zostaną przesłane pocztą. Pozostałe nagrody do odbioru w redakcji do 6.09.2006 r. Przpominamy, że w losowaniu biorą udział tylko rozwiązania z wyciętym kuponem.

Ogłoszenia drobne PRACA  
Oferty pracy: szukaj na naszych łamach w ogłoszeniach drobnych  
**ŻYCIE** PODKARPACKIE

rzeczy małe i wielkie

## Nie wolno dawać powodów do prowokacji

W zasadzie nie mam zwyczaju w swych felietonach wracać do poruszonych wcześniej spraw. Tym razem czynię wyjątek, gdyż sprawa jest niebagatelna, a ponadto wywołała ona pewien rezonans społeczny. Chodzi o pomnik Sługi Bożego Jana Pawła II. Pisałem o nim w jednym z felietonów 26 kwietnia br. Dwa tygodnie temu do sprawy powróciła w swym artykule Olga Hryńkiw. Ponadto zarówno ja, jak i redakcja *Życia Podkarpackiego* dostaliśmy mnóstwo telefonów, popierających, bądź nie zgadzających się z moim stanowiskiem.

Zabierając głos po raz drugi, nie piszę po to, aby negować prawo demokratycznie wybranych władz miejskich do realizacji własnej koncepcji pomnika, jestem też pełen uznania dla wartości artystycznej projektu Tomasza Radziejwicz (choć jestem przekonany, że powstał on bez wizji lokalizacyjnej), ale jako obywatel mam prawo, a nawet obowiązek, do publicznego wyartykułowania własnego stanowiska.

Chodzi bowiem nie tylko o postać o wyjątkowym znaczeniu, ale o Osobę, która wcześniej czy później zostanie kanonizowana i nie będzie już tylko symbolem świeckim, ale także sakralnym. Dlatego też każdy znak, każdy gest będzie miał również znaczenie teologiczne, a więc wszystko musi być jednoznaczne, nie pozostawiające wątpliwości i nie dające podstaw do różnych interpretacji. Tymczasem artysta, niewątpliwie w dobrej wierze, przedstawił na pomniku odwrócony krzyż, jego dolna belka jest znacznie krótsza niż górna (na co zwróciła już wcześniej uwagę p. Anna Hayder w liście do Prezydenta Miasta).

Nie wiem, czy artysta miał na myśli krzyż św. Piotra ukrzyżowanego głową w dół, ale należy pamiętać, że jest to także symbol sekt satanistycznych. Zawarta na łamach *Encyklopedii katolickiej* (t. X, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2004, s. 30) informacja mówi, że: *symbol ten jest interpretowany jako odwrócenie pierwotnego znaczenia krzyża – znak poddania natury ludzkiej woli szatana.* Umieszczenie takiego znaku w miejscu publicznym jest wielce ryzykowne, może sprzyjać profanacji. Wszakże w obecnych czasach jesteśmy świadkami bardzo bulwersujących zachowań nawet na cmentarzach i w obiektach sakralnych.

Druga sprawa, o której już wspominałem w uprzednim felietonie, to kwestia dotycząca środków finansowych na budowę pomnika. Ja, jako obywatel tego miasta, członek wspólnoty Kościoła katolickiego też chciałbym mieć w tym swój udział. Nie należę do ludzi majątnych, ale pragnę złożyć ofiarę na to dzieło. Byłbym bardzo dumny, gdyby np. mały kawałeczek buta Jana Pawła II był wykonany dzięki mojej ofierze. Gdybyśmy przez ten czas, od śmierci Ojca Świętego, zbierali drobne grosze po każdej Mszy Świętej do wystawionych puszek, gdybyśmy dali także szansę niewierzącym i ludziom innych wyznań, którym również byłyby drogie słowa i działalność Jana Pawła II, to dziś nie musielibyśmy budować pomnika z kasy miejskiej, która jeśli jest w nadmiarze, to raczej na Schronisko św. Brata Alberta, na szpital lub szkoły przeznaczona być powinna. Wprowadźcie ważniejsze od pomnika jest to, abyśmy Jana Pawła II naśladowali, ale też niechby naszym darem dla Niego było wzniesienie wspólnego dzieła jednoczącego nas wszystkich, bez względu na poglądy polityczne, narodowości czy wyznania.

Stanisław STĘPIEŃ

## Grunt to rodzinka



O tym, że z rodziną wychodzi się najlepiej na fotografii przekonał się niejaki Krzysztof K. Ów trzydziestoletni mężczyzna z pięcioletnim stażem małżeńskim został przez własną rodzinę oskarżony o włamanie, kradzież i na dodatek fizyczne i moralne znęcanie się nad małżonką. Sprawa trafiła do prokuratury, jednak tam żaden z tych zarzutów nie potwierdził się, ale chłopisko straciło wiele nerwów i teraz mocno zastanawia się nad wniesieniem sprawy rozwodowej. Wszystko zaczęło się na początku lipca. Krzysztof wspólnie z żoną zaplanował niedzielny wypad za miasto. On chciał, żeby to była romantyczna wycieczka we dwoje, ale ślubna uparła się, żeby zabrać swoją mamę. Dyskusja na ten temat, jak to czasem bywa, przerodziła się w drakę i Krzysztof, nie mogąc przekonać żony, trzasnął drzwiami i wyszedł. Pospacerował kilka godzin, uspokoił się i dopiero wtedy wrócił. Niestety drzwi do mieszkania zastał zamknięte, a na mocne pukanie odpowiedziała mu teściowa, strasząc wezwaniem policji. W tej sytuacji Krzysztof znowu się zdenerwował i żeby ukończyć nerwy wstąpił do najbliższego baru i wypił kilka szybkich. Potem nieco zamroczony wpadł na pomysł, żeby pojechać na ich działkę za miastem i tam się przespacić. Ponieważ nie miał kluczy, wybił szybę w oknie, wlaź do domku i ułożył się do snu. Przypadkiem jeden z sąsiadów zauważył rozbite okno i zadzwonił do teściowej Krzysztofa, która była formalną właścicielką działki. Kobieta wsiadła w auto i pojechała zobaczyć, co się tam dzieje. Kiedy zobaczyła smacznie śpiącego zięcia, chwyciła za telefon i powiadomiła policję, że w jej domku letniskowym przebywa włamywacz, po czym, nie czekając na dalszy ciąg, wróciła do córki. Policjanci przyjechali na działkę, ale nie mogąc się zupełnie porozumieć z zamroczonym mężczyzną zawieźli go do wytrzeźwialni. Na drugi dzień Krzysztof usłyszał, że włamał się do domku, skąd ponoć zginęło kilka drobiazgów, a na dodatek teściowa zarzuciła mu, że jest pijak i bardzo źle obchodzi się ze swoją żoną. Pierwszy zarzut upadł, kiedy Krzysztof udowodnił, że od kilku lat wraz z żoną użytkuje działkę teściowej, która pokazuje się tam jedynie dwa razy w roku. Drugi o znęcanie też nie potwierdził się. Nikt z sąsiadów, których odwiedził dzielnicowy, robiąc tzw. wywiad środowiskowy nie powiedział jednego złego słowa o Krzysztofie. Ponieważ ślubna razem z mamą nadal twierdziły, że jest potworem i za nic nie zgodzą się, by mieszkał z nimi pod wspólnym dachem, znowu potrzebna była interwencja dzielnicowego, którego tym razem wezwał Krzysztof, nie mogąc pogodzić się z widmem bezdomności. Teraz wszystko wskazuje na to, że kilku adwokatów przez dłuższy czas będzie miało utrzymanie.

Joł.

## DZIEWCZYNA ŻYCIA



Sylvia MICHAŁSKA

## PLOTKI!

## Szuka pocieszenia

Znana z serialu Przyjaciele Jennifer Aniston (37 l.) szuka pocieszenia wśród przyjaciółek po tym, gdy podjęła decyzję o odwołaniu ślubu z Vincem Vaughnem. Aktorka spędza czas z Courtney Cox Arquette, piosenkarką Sheryl Crow i gwiazdą siatkówki Gabrielle Reece. Aniston i Vaughn zainteresowali się sobą na planie komedii *Sztuka zrywania* (film wszedł na ekrany polskich kin 4 sierpnia). Już podczas kręcenia zdjęć do filmu głośno było o ich romansie, co niewątpliwie pomogło w promocji komedii. Ostatnio głośno było również o ślubie, który para miała już planować, choć nigdy nie ogłosiła swoich zaręczyn.

## Rafał porzucony

Aneta Piotrowska porzuciła Rafała Mroczkę, z którym związana była od czasu programu *Taniec z gwiazdami*.  
– Nie jesteśmy już razem. To ja zakończyłam ten związek – to słowa tancerki. Miała już dość „kłótni, szarpania się i łez”. Ich związek przetrwał pół roku. Aneta zdecydowała się na rozstanie, gdyż ostatnio ich relacje opierały się na awanturach. Nie podobało się jej, że Rafał znika na całe noce, nie mówiąc gdzie jest. Według tego, co ujawnili znajomi pary, Aneta była zazdrosna o to, że lubił on spędzać czas z innymi dziewczynami.

W trakcie trwania *Tańca z gwiazdami* nie szczydził sobie czułości. Zawsze, gdy się pokłócili, godzili się. Snuli już nawet plany na przyszłość.



W tym tygodniu kwiatek dla...

**23** sierpnia, środa  
– Róży, Apolinarego

**24** sierpnia, czwartek  
– Bartłomieja, Emilii

**25** sierpnia, piątek  
– Ludwika, Józefa

**26** sierpnia, sobota  
– Marii, Natalii

**27** sierpnia, niedziela  
– Moniki, Cezarego

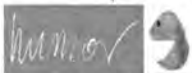
**28** sierpnia, poniedziałek  
– Aleksandra, Patrycji

**29** sierpnia, wtorek  
– Jana, Beaty

## Kupić, by zburzyć

Jack Nicholson zapowiedział, że ze względu na bezpieczeństwo zburzy dom, w którym niegdyś mieszkał Marlon Brando. Kupił dom należący do Brando po jego śmierci dwa lata temu. Znajdujący się przy słynnej Mulholland Drive dom niezującego aktora sąsiaduje z tym Nicholsona. Gwiazdor odwiedzał tam Brando chorego i opiekował się nim przed śmiercią. Teraz zamierza zburzyć dom i posadzić na jego miejscu kwiaty odmiany frangipani. Tak właśnie nazywa się posiadłość. 69-letniemu aktorowi poradzono, by nie próbował odnawiać domu, który jest pokryty pleśnią. Usunięcie jej byłoby bardzo kosztowne i mogłoby doprowadzić do jego zaważenia się. Nicholson zakupił go, by w ten sposób uczcić pamięć przyjaciela i jednego z najwybitniejszych aktorów. Planował także przekazać go jego dzieciom, ale te nie wyraziły zainteresowania.

Prawie wszystko, co należało do Brando zostało już zniszczone lub sprzedane. Aktor popadł bowiem w długi, m.in. po tym, jak jego syn Christian został aresztowany pod zarzutem zabójstwa Tahitańczyka. W zeszłym roku pod młotek domu aukcyjnego Christie's poszły nagromadzone we Frangipani przedmioty – od scenariusza do *Ojca chrzestnego* po sprzęt do ćwiczeń. Po dziś dzień toczą się sądowe batalie o majątek aktora. Tetiaroa, wyspa należąca do Brando w pobliżu Tahiti, zostanie zamieniona w luksusowy ośrodek wypoczynkowy. Nadal nie wiadomo jednak, gdzie znajduje się Oscar, otrzymany przez aktora za film *Na nabrzeżach* w 1954 roku. Podejrzewa się, że mógł go zgubić, podarować przyjacielowi lub ukryć przed egzekutorami długów. Może się również odnaleźć podczas rozbiórki Frangipani.



Wzwany telefonicznie ginekolog położnik wbiega spocony do mieszkania.

– Gdzie żona? – pyta mężczyzna, który otworzył mu drzwi.

– Podobno zaczęła rodzić?

– Ech, ta moja żona... Przed tygodniem stwierdzono, że jest w ciąży. I dziś chciała koniecznie sprawdzić, ile czasu potrzeba lekarzowi, aby tutaj przybył, gdy ona zacznie rodzić!

Dziewczyna mówi do przyjaciółki: – Chyba popełniłaś błąd, dając kosza Jankowi. Wiesz teraz żeni się ze mną.

– Wcale mnie to nie dziwi. Gdy mu odmówiłam, powiedział, że jest taki nieszczęśliwy i popelni jakieś głupstwo.

– A dokąd to obywał? – pyta policjant pijanego.

– Idę wysłuchać kazania!  
– A kto wygłasza kazania o trzeciej w nocy?!  
– Moja żona.

## INFORMACJA

Miejski Zakład Komunikacji sp. z o.o. w Przemyślu,  
ul. Lwowska 9

informuje, że od 1 czerwca 2006 roku  
Stacja Paliw jest czynna przez całą dobę.

Serdecznie zapraszamy

## HOROSKOP



**PANNA** (23.08 – 22.09) Po zabieganym, pełnym rodzinnych problemów początku tygodnia czeka Cię w miarę spokojny weekend. Problemy wyjaśnią się, a Ty odetchniesz wreszcie z ulgą.



**WAGA** (23.09 – 23.10) Ważnych spraw lepiej nie odkładaj na później. Rodzinne problemy bardzo Cię absorbują, być może trzeba będzie wyjaśnić spory, czy sprostać którymś wysokim wymaganiom.



**SKORPION** (24.10 – 22.11) W tym tygodniu sił Ci nie zabraknie, ale możesz być w stosunku do samego siebie zbyt krytyczny i wymagający. Nie przesadzaj ze sportem, bo narazisz się na kontuzję.



**STRZELEC** (23.11 – 21.12) Ktoś poprosi Cię o radę w sprawach sercowych. Nie odmawiaj nikomu pomocy i nie skąp zasmuconym zakochanym słów pocieszenia. Tylko Ty będziesz umiał znaleźć rozwiązanie.



**KOZIOROŻEC** (22.12 – 20.01) Możliwe, że spadną na Ciebie dodatkowe, bardzo pilne sprawy. Pod koniec tygodnia czeka Cię więcej swobody, a w centrum zainteresowania znajdują się sprawy sercowe.



**WODNIK** (21.01 – 20.02) W tym tygodniu odkryjesz, że masz wielu przyjaciół, pomocników i wielbicieli. Sprawy, które związane są z Twoimi znajomymi, okażą się bardzo ważne.



**RYBY** (21.02 – 20.03) Twój humor bardzo się poprawi. Ktoś sprawi Ci niespodziankę, odbierzesz jakiś miły telefon. Spędzicie więcej czasu tylko we dwoje. Aura sprzyja romansom.



**BARAN** (21.03 – 20.04) Będziesz miał teraz więcej czasu, aby zająć się sobą i swoim życiem uczuciowym. Staniesz się wyrozumiały i romantyczny. Czas sprzyja miłości i nawiązywaniu nowych towarzyskich kontaktów.



**BYK** (21.04 – 21.05) Nadchodzi czas miłosnej stabilizacji. Czas sprzyja zacieśnianiu relacji z bliskimi osobami oraz rozwijaniu nowo nawiązanych znajomości. Warto wykorzystać ten okres.



**BLIŹNIĘTA** (22.05 – 21.06) Tydzień upłynie na zdobywaniu nowych znajomości, układaniu planów, odbywaniu podróży. Pod koniec poczujesz się nieco zmęczony, zapragniesz dobrego jedzenia i wypoczynku.



**RAK** (22.06 – 22.07) W tym tygodniu Twoje myśli będą krążyć wokół spraw finansowych, zapragniesz zmienić pracę na lepiej płatną. Będziesz miał wystarczająco dużo energii, by wszystkim osobiście się zająć.



**LEW** (23.07 – 22.08) Twoje talenty aktorskie i artystyczne w tym tygodniu odżyją. Pokaż innym, na co Cię stać i co potrafisz. Będziesz wspaniałym organizatorem wyjazdów i letnich przyjęć.

SABARO WYKŁADZINY

dywanowe - PCV  
dywany - chodniki  
karnisze - rolety okienne  
komplety i maty łazienkowe  
listwy przypodłogowe  
i akcesoria  
obszycanie

NISKIE CENY

Przemyśl, ul. Zielińskiego 14  
tel./fax 6787442

ZAPRASZAMY  
pon. – pt. 9.00 – 17.00  
sobota: 9.00 – 14.00